

SAMORZĄD MIEJSKI

MIESIĘCZNIK
ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH
POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU MIAST
I SPRAWOM GOSPODARSTWA KRAJOWEGO



WYDAWCA:
ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

REDAKTOR:
HENRYK GROTOWSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA MAZOWIECKA 7 TEL. 107-11



Treść zeszytu październik 1925 r.:

	Str.
1) Prof. Dr. J. Ptaśnik: „Narodowości w miastach dawnej Polski”	889
2) Dr. T. Przeorski: „Zagadnienia samorządowe”	905
3) Skorowidz ustaw i rozporządzeń za czas od 8/VIII — 10/IX 1925 r.	915
4) Skorowidz rzeczowy druków Sejmu	926
5) Kronika. Z życia miast	942
6) Kronika zagraniczna:	
a) E. Vinck: „Przygotowanie ustawy o ustroju komun. (R. Śląski)	969
b) Przed Kongresem Paryskim	976
7) Z książek. Z dziejów spółdzielczości	980

Prenumerata kwartalna	Zł.	9
„ „ półroczna		18
„ „ roczna		36
Pojedynczy zeszyt miesięczny		3

Ceny ogłoszeń:

1 strona za tekstem	Zł.	30
1/2 strony		15
1 wiersz		0,50
Zewnętrzna strona okładki		100
Wewnętrzna		80
Ustępstwo dla miast 10%.		

Narodowości w miastach dawnej Polski.

Lokacja miasta na prawie niemieckiem nie oznacza bynajmniej, żeby miasto pod względem narodowościowym stawało się niemieckiem. Obejmowała ona przecież także dawną ludność w niem zamieszkałą, a zatem polską, nie zawsze też nowoprzybyli koloniści byli Niemcami. Rozróżnić tutaj zresztą należy epoki kolonizacyjne, następnie większe miasta od małych miasteczek, wreszcie części kraju, w których miasta na prawie niemieckiem były zakładane.

O ile chodzi o czasy dawniejsze, a zatem wiek XIII i XIV, do miast świeżo założonych napływała ludność przeważnie niemiecka, a przynajmniej niemiecką była ta warstwa, która nadawała charakter narodowościowy miastu, to jest kupcy i rzemieślnicy. Nazwiska mieszczan, rządzących w mieście, jakie się do dzisiejszych czasów w dyplomach dochowały, wyraźnie na to wskazują. W wieku XV i XVI już o kolonizacji niemieckiej w ścisłym tego słowa rozumieniu, przez zakładanie nowych miast, prawie że niema mowy, ale tylko pewnym miejscowościom, zamieszkałym przez ludność miejscową, nadaje się urządzenia miast na prawie niemieckiem, uwalnia się je od ciężarów prawa polskiego. Były to zwykle małe miściny, które nigdy większego znaczenia nie zdołały sobie zdobyć, ludność w nich, jak dawniej, przedewszystkiem żyła z uprawy roli, była i pozostała polską.

Niemcy garnęli się do miast większych, a zatem: Wrocławia, Lignicy, Świdnicy, Krakowa, Sandomierza, Nowego Sącza, Biecza, Krosna, Przemysła, Lwowa, Poznania, Kalisza, Pyzdr, Wschowy, Inowrocławia, zwłaszcza zaś do miast pomorskich, naówczas pod panowaniem Zakonu krzyżackiego zostających, więc Chełmna, Torunia, Gdańska i innych. Garnęli się następnie w te strony, które pod względem handlowym szczególniejszy dla nich przedstawiały interes, a zatem ze względu na stosunki z Węgrami do miast małopolskich, ze względu zaś na handel ze wschodem do ziem ruskich, obsadzając zarazem najważniejsze miejscowości,

przez które prowadziła droga handlowa, łącząca Włodzimierz Wołyński i Lwów z Toruniem i Gdańskiem, jak np. Lublin, Chełm i Płock.

Małopolska szczególniejszy dla nich przedstawiała interes, i to nie tylko ze względu na większą urodzajność ziemi, lepsze warunki handlowe, ale także z tego powodu, że w niej koncentrowały się bogactwa kruszcowe, kopalnie soli w Bochni i Wieliczce, ołowiu w Olkuszu i Trzebini, miedzi i lazuru w Chęcinach.

Wszystkie też najważniejsze miejscowości małopolskie, jak Bochnia, Tarnów, Wieliczka, Nowy Sącz, Sandomierz, Pilzno, Lublin, Biecz, Krosno, a dalej na wschodzie Przemyśl i Lwów, posiadają przez dłuższy lub krótszy okres czasu tak liczną ludność niemiecką, że zarządy miejskie, sądy ławnicze, od XIII do XV wieku przeważnie z jej najbogatszych członków się składają. Ludność rodzinna, polska, dopiero powoli w wieku XV poczyną się na wierzch wydobywać, a następnie najpierw w miastach mniejszych, ten napływowy obcy element szybko w siebie wchłaniać i polonizować. Na zachodzie Kraków, a na wschodzie Lwów, jako najsilniejsze centra handlowe i ciągle wzmacniane świeżym napływem żywołu niemieckiego, o ile chodzi o zewnętrzną barwę, rzucającą się w oko językiem i nazwiskami, obok miast pomorskich, najdłużej jeszcze swój charakter niemiecki utrzymały.

Natomiast tak daleko na zachód wysunięty Poznań, może ze względu na mniejszą wartość, jaką przedstawiał jako ognisko handlowe, nigdy w tym stopniu charakteru miasta niemieckiego nie posiadał. Bo nawet wróg Władysława Łokietka i głowa żywołu niemieckiego w Poznaniu, tamtejszy wójt dziedziczny, nazywa się Przemysławem, w roku 1352 zaś wśród rajców poznańskich czytamy nazwiska: Raczek, Żalik, Rychlik, Michał Łysy i Domasław. W roku 1406 burmistrzem tam jest Wawrzyniec Wasyl, rajcami zaś Stanisław Boreczowski, Wojtko, Andrzej Klinkener, Piotr Goldiner, Fewer, Bartosz Ute, Janusz Król i Henryk Habenfrede, podczas gdy współcześnie we wschodnim Lwowie radę miejską reprezentują: Piotr Eysinhutel, Jan Worst, Niklos Werner, Neso Reusse, Clug Andris i Piotr Kuśnierz, a w ławie jeszcze w kilkanaście lat później siedzą mieszczanie: Gunter Cromer, Franczko Kursner, Niclos Scheler, Merten Zinreich, Hanns Becke, Close Schultis, Tilman, Niclos Fredrich, Niclos Schultis, Erasmus, Augustinus Gemelich.

Tak samo lub nawet w wyższym stopniu niż w Poznaniu także w innych miastach wielkopolskich żywoł polski silnie jest reprezentowany we władzach miejskich. W roku 1388 rajcami miasta Gniezna są: Tomasz burmistrz, Arnold, Gierlach, Hampko, Tomasz syn Rojka i Hanszel.

W Kaliszu w roku 1420 jako burmistrz występuje Mikołaj Kranz, a jako rajcy: Jaczko, Marcin Heidlauff, Andrzej Kądziorka i Mikołaj Radost, wśród ławników zaś spotykamy nazwiska: Janusz Hannt, Marcin Krawiec, Jan Buszowski, Mikołaj Claismed, Bartosz Gremil, Mikołaj *filius Niklosinne* i Jan Scherer.

Międzyrzecze wprawdzie i Wschowa zawsze wykazywały większość niemiecką, natomiast takie miasta jak Środa (r. 1419), Śrem (1393) i Gostyń (1418) mają w radzie i w ławie samych prawie Polaków o nazwiskach: Goły, Pudło, Brudno, Drąg, Grabianowski, Hanowicz, Smuszny, Rapczyński i t. d.

W Inowrocławiu w roku 1425 następujący mieszczanie odgrywają główną rolę: Jan Böse, Mikołaj Tycza, Handzel, Mikołaj i Henryk Bauch, Andrzej Jaczowski, Hornik, Jan Melicz, Mikołaj Pesharnik, Mikołaj Niczowicz, Stefan Pesharnik, Jakusz Trzęsigość. Najbardziej jednak polską w tym czasie jest Bydgoszcz, bo w roku 1425 burmistrzem jest tam Piotr Sroczyński, rajcami zaś Stanisław Mnich, Maciej Żak, Stefan Ciasto, Jan Mislanczsky, Andrzej Pacierz, Mikołaj Włoch, Maciej Żołędowski, Piotr Krótki, Piotr Grzymała, Maciej Podskarbi.

Bydgoszcz więc z początkiem XV wieku pozbawioną być się zdaje w zupełności żywiołu niemieckiego, w innych miastach wielkopolskich, z wyjątkiem Wschowy i Międzyrzecza, żywioł ten również jest panującym w zarządach miejskich albo dzieli swą władzę z żywiołem niemieckim.

W większym zaś jeszcze stopniu, z wyjątkiem może Płocka, polskimi są zarządy miast mazowieckich. I nic zresztą dziwnego, bo miasta wielkopolskie z wyjątkiem pogranicznego Międzyrzecza, Poznania, Wschowy i Kalisza nie przedstawiały wówczas interesu handlowego dla Niemców, a jeszcze mniej go widzieli w miasteczkach piaszczystego Mazowsza. Główną swoją uwagę zwrócili na Pomorze i Prusy, następnie na obfitujące w różne bogactwa Małopolskę i Ruś Czerwoną, bo przez miasta pomorskie jak i małopolskie prowadziły drogi handlowe, łączące bezpośrednio wschód z zachodem niemieckim, więc z miastami hanzeatyckimi na północy, a na południu z Norymbergą i innymi miastami południowo-niemieckimi.

Gdybyśmy już w tych czasach chcieli podejrzewać Niemców o celową akcję polityczną, to podziwiać by nam należało jak sprytnie i metodycznie opasywali Polskę swemi kolonjami ściskając ją niby kleszczami polipa z dwóch stron: od północy i południa. Nie udało się im to jednak dzięki pogromowi Zakonu krzyżackiego. W mniejszych miastach w wieku XV żywioł polski krok za krokiem wypiera Niemców ze wszystkich placówek, lub ich polonizuje, w większych do ostatecznego zwycięstwa żywiołu

polskiego przyszło dopiero w wieku XVI. Nawet w małym mieście Kazimierzu pod Krakowem jeszcze w roku 1516 w cechu tkackim przewagę mają Niemcy, którzy Polaków przy wyborach na starszych majoryzują tak, że na skutek walk narodowościowych wydaje rada dekret, aby Niemcy w czasie wyborów nie byli w większej cenie aniżeli Polacy i naodwrot. Miasta pomorskie jednak, silnie zniemczone za rządów Zakonu jeszcze i w wiekach następnych nie mogły się w zupełności otrząsnąć z obcych naleciałości, a zwłaszcza Gdańsk, silny przez swoją autonomję.

Przypatrzmy się jednak stosunkom narodowościowym Krakowa.

W wieku XIII i XIV napływali tu tak liczni Niemcy, że aż do drugiej połowy XIV wieku, o ile chodzi o ludność właściwą miejską t. j. kupców i rzemieślników, miasto nosiło charakter miasta niemieckiego. Jeżeli znalazł się mieszczanin Polak, to prawie z reguły niemiecki pisarz miejski określał jego narodowość wyrazem: *Polonus*, *Pole*, tak, jak oznaczał pochodzenie innych mieszczan przez: *Hungarus*, *Unger*, *Bohemus*, *Böhme*, *Gallicus*, *Wale*. W drugiej połowie XIV wieku już nie spotykamy się z tym objawem, widocznie napłynęła do miasta znaczniejsza ilość Polaków, jako rzemieślnicy, kramarze i wszelkiego rodzaju służba. Żywioł polski się wzmocnił, mieszczanin polskiego pochodzenia nie był, jak dawniej, rzadkością. I rzeczywiście w tym czasie przychodzi nawet do krótkotrwałego zresztą podziału cechu szewckiego na dwie odrębne grupy, na cech polskich szewców i szewców niemieckich.

Nazwiska rzemieślników i kupców były prawie wyłącznie niemieckie, już wtedy jednak nie zawsze świadczyło to o niemieckiej narodowości. Toć na uniwersytecie lipskim, założonym w roku 1409, w ciągu wieku XV bardzo wielu Ślązaków o niemieckich nazwiskach piastowało godność rektorów i dziekanów, a przecież nie uważali się oni za Niemców, z reguły prawie przy ich niemieckim nazwisku czytamy: *Polonus*, rzadko tylko: *Alemanus* czy *Germanus*. Pod wpływem wielkiej potęgi politycznej narodu polskiego żywiołowo odradza się śląski mieszczanin w polskości, lub wraz z książętami i szlachtą się czechizuje. Książęta śląscy przez cały wiek XV nie żenią się w Niemczech ale w Polsce, niektórzy z nich nawet nie rozumieją po niemiecku.

W roku 1497 na zjeździe książąt w Nissie posługują się wszyscy językiem czeskim, który to język więcej naówczas wykształcony od polskiego nawet w Polsce odgrywa taką rolę na dworach magnatów, jaką później posiadały po kolei język włoski i francuski. We Wrocławiu nawet żywioł polski potężnieje wśród cechów, w roku 1512 bowiem tamtejsi rzeźnicy, kiedy piszą do krakowskich w sprawach zawodowych, polskim posługują się językiem.

Tembardziej polonizacja musiała postępować w stolicy Polski, w Krakowie. Jakoż już w pierwszych latach XV wieku w polskiej grupie cechu szewckiego czytamy nazwiska starszych, Schefirsteyn i Werkmeister. A ile nazwisk niemieckich mogło być tylko tłumaczeniem niemieckim nazw polskich? Toć jeszcze w XVI wieku mieszczanin krakowski Ziemiański, kiedy pisze list niemiecki, tłumaczy swoje nazwisko na *Edelmann*, a Włoch z Genuy pochodzący Eustachy de Parentibus lubi się nazywać „*von den Eltern*”.

W tych czasach jednak, kiedy innych dowodów brak, nazwisko musi być probierzem narodowości. Zresztą, o ile chodzi o cechy krakowskie, naogół zwykło się ono pokrywać z narodowością. Jeżeli bowiem w tym samym spisie starszych cechowych czytamy nazwiska: Ogorzalek, Glomb, Zlotowlos, Scheppolak, Kozikawsky, Goli, Pasternag, Riczko lub tylko imiona: Grzegors, Maczek, Marczin, Mikolai, Piotreg, Stanislaw, Wojtek, a obok nich: Jung Michil, Jorge Heilke, Phelip Meisner, Niclas Meyenwalt, Niclas Guldener, Peter Clug i t. d., to polskość pierwszych wyraźnie przeciwstawia się niemieckości drugich. Spisy takie posiadamy od końca XIV wieku i dostarczają nam one wiele materiału do kwestji tworzenia się nazwisk, a zarazem dają nam obraz, jak stopniowo żywioł polski w nich wzrastał, niemiecki zanikał. W roku 1403 na 83 starszych cechowych, według nazwisk sądząc, ledwie 11 przypada na Polaków, w roku 1450 stosunek ten o tyle ulega zmianie, że na 107 nazwisk 23 należy zaliczyć do narodowości polskiej, z końcem natomiast XV wieku między 95 podanymi przez spis starszymi cechów czytamy 39 polskich, przyczem niektóre cechy są reprezentowane już przez samych Polaków, jak cech mydlarzy i świeczników, garncarzy, kuźnierzy, prasolów, kołodziei, stolarzy i malarzy; w cechu krawieckim połowa nosi polskie nazwiska, w szewckim zaś na ogólną liczbę sześciu starszych tylko dwóch ma nazwiska niemieckie. Jeżeli się jednak zważy, że na starszych cechowych wybierano najzamożniejszych, a tymi byli w pierwszym rzędzie Niemcy, następnie, że w tych czasach noszący nazwiska niemieckie należeli często do rodzin zdawna w mieście osiadłych i przeto spolszczonych, wreszcie, że spis podaje także same imiona bez nazwiska, to śmiało można przypuścić, że pod koniec XV wieku cechy conajmniej w połowie były polskimi. Cech garbarski należał do najbardziej niemieckich, a przecież w roku 1486, kiedy czterech garbarzy prowadzi proces z drukarzem Szwajpoltem Fiolem przed sądem wójtowskim, to dwóch z nich składa przysięgę po polsku, a dwóch po niemiecku.

Wtedy też przychodzi do ostrych antagonizmów i kłótni na tle narodowościowym. Szczególniej młodszy element w cechach, a zatem czelad-

nicy, był skorym do zwad i swarów, a nawet bijatyk, zwłaszcza, kiedy obydwie strony podochociły sobie w gospodzie towarzyskiej. Doszło wreszcie do tego, że w roku 1501 rajcy krakowscy, chcąc zażegnać kłótnie i bijatyki między czeladzią niemiecką a polską w cechu kapeluszników, nakazali każdej narodowości mieć osobną gospodę.

W wieku XVI polonizacja postępuje bardzo szybko naprzód. W roku 1536 na 101 podanych nazwisk starszych cechowych 70 jest polskich, tylko 19 niemieckich, zresztą same imiona, nie wymienieni zaś są starsi cechów już oddawna spolszczonych t. j. kramarzy, tandeciarzy i łuczników. Można śmiało przyjąć, że zaledwie kilkunastu cechmistrzów w tym czasie należało jeszcze do narodowości niemieckiej, zresztą reprezentowali cechy sami Polacy.

Pomimo jednak, że niektóre cechy już zdawna były polskie, w innych element polski przeważał, przecież na mocy dawnego zwyczaju i dawnych przepisów obrady cechowe prowadzono w języku niemieckim. Tak się miała sprawa np. z cechem miechowników, taszników, kaletników i farbiarzy, aż wreszcie w roku 1531 starsi wnieśli do rady żądanie: „Ponieważ w zgromadzeniu jest wielu, którzy po niemiecku nie rozumieją i często nie wiedzą, o czym w obecności ich jest mowa, będzie zatem stosowniej, gdy obrady cechowe w języku polskim jako od wszystkich rozumianym odbywać się będą”, na co rada zezwała. W cechu szewckim po złączeniu się grupy polskiej z niemiecką odbywały się obrady w obydwu językach, co doprowadzało do zupełnie niepotrzebnej i szkodliwej nieraz zwłoki i przeto w roku 1539 rada postanawia, że odtąd ma się wszystko w cechu tym po polsku odbywać, bez powtarzania tego samego w języku niemieckim, bo nikt z członków nie jest *adeo linguae germanicae deditus*, żeby nie mógł zrozumieć, co się po polsku mówi. Gdyby jednak ktoś *adeo germanus esset*, że sprawy swej po polsku wyraziłby nie umiał, wolno mu będzie mówić po niemiecku, a drugi wyłoży to dla wszystkich w języku polskim, aby przez tę nową ustawę nikt szkody nie doznał.

Pierwsze ćwierćwiecze XVI wieku to czas, kiedy cechy krakowskie uległy zupełnej niemal polonizacji, widowym znakiem tego faktu są statuta cechowe coraz częściej na język polski przekładane. W wieku XV cech paśników był jednym z najbardziej niemieckich, tymczasem już w roku 1517 ustawy czeladzi tego cechu w polskim języku są ułożone, a w roku następnym dla całego cechu również po polsku się je spisuje. Za cechem paśników idą wślad inne jak bednarzy, krawców, rymarzy, stelmachów, stolarzy, a zatem cechy, które zresztą już w wieku XV były polskimi, i inne. Jeżeli nie w polskim, to w łacińskim języku składa się statuta, które przepełnione są wyrażeniami polskimi, kiedy chodzi

o dosadniejsze i więcej zrozumiałe określenie rodzaju roboty. W roku 1546 rada kazimierska dla cechu sukienników i kapeluszników spisuje ustawy w języku łacińskim, bo nabierały one przez to większej powagi, ale kiedy chodziło o oznaczenie płacy za robotę czeladzi należnej, to ostatni artykuł sprawę tę na wyraźne żądanie majstrów cechowych po polsku wyjaśnia. Język niemiecki, urzędowy w cechach XV wieku, znika teraz prawie zupełnie; jeden cech taszników, farbiarzy i kaletników, jakkolwiek w roku 1531 zniósł oficjalnie używanie mowy niemieckiej, przywileje swe na polski język przełożyć uchwalił, przecież jeszcze w roku 1557 do zatwierdzenia przedkłada spisane w języku niemieckim. Pod koniec XVI wieku jednak, kiedy już wszystkie cechy były spolszczone, powstaje przecież nowy, niemiecki. W roku 1582 Stefan Batory zatwierdza statuta cechu nowego, kordubaników *qui corium cordovanum vulgo dictum magna arte atque scientia praeparant*, a w następnym powstają ustawy czeladzi kordubanicznej, których artykuł 12 wymierzony jest przeciw Słowianom, postanawia bowiem, że nie ma się do cechu przyjmować Polaków, Węgrów i Czechów, ni żadnych innych narodowości im poddanych, ale tylko w pierwszym rządzie Lotaryńczyków i Walonów. Wśród nazwisk jednak czeladzi tam wymienionej widzimy same niemieckie nazwiska: Hanns Joseph, Philip Rauch, Hanns Losser, Hanns Pfeiffer, Michael Drester, Niklos Stiesch, Marcus Weiss, Hanns Helfinger, Peter Buffet, Gyll, Erhart von Werth, wśród mistrzów zaś: Jakob Steinschab, Herman Barburyk, Jakob Klodebock, Wilhelm Peischke. Tak samo z początkiem XVII wieku niema w nim Polaków, sami Niemcy chociaż nie z nad Renu ale ze Śląska, z Moraw i Lubeki i t. d. I ten cech z czasem się spolszczył, ale nastąpiło to już w czasach upadku świetności dawnego Krakowa, kiedy pod wpływem dynastji saskiej w innych cechach miał się znowu wzmocnić żywioł niemiecki.

Dopóki jednak administracja miasta znajdowała się w rękach obcych, niemieckich, posiadał Kraków cechę miasta niemieckiego. Najdawniejszy skład urzędu radzieckiego i ławniczego jest nam znany z roku 1289. Rajcami są: Wolrad de Kesser, Lupold, Gerhard, Henryk de Dornburg, Piotr Moryc, Gotfryd z Czeskiej wsi; w skład ławy wchodzi: Henryk Godener, Pilgrim z Uszwi, Timo piwowar, Zygfryd szewc, Gumpert kuśnierz, Reinhold kuśnierz, Buchel rzeźnik. A zatem sądząc z nazwisk sami Niemcy. Tak samo ma się sprawa przez cały wiek XIV, tylko że wśród nazwisk niemieckich także jakieś włoskie się zabłąka. W roku 1401 jako rajcy stanowiący magistrat w liczbie ośmiu występują: Andrzej Wierzynek, Jan Bonafide, Jan Ederer, Michał Czirlner, Piotr Fochsozagil, Piotr Meinard, Mikołaj Freiberg, Jakób Mordbir. Nazwiska więc ich z wyjątkiem włoskiego Bonafide są niemieckie, ale już można wśród ich właścicieli wyczuć po-

stępolonizacji. Bo Wierzyńkowie (*Wirsing*) w wieku XIV stali się możną szlachtą ziemi krakowskiej jako panowie na Garlicy i Śledziejowicach, i kiedy w roku 1406 Andrzej zginął śmiercią tragiczną skazany na karę śmierci za sprawą swoich rywali, to ci krewni szlacheccy żądają zadosyćuczynienia za jego głowę od miasta. Michał Czirber udowadnia później swoje szlachectwo śląskie herbu Półksiężyc z końską szyją, w aktach grodzkich nazywany jest Michałem Długim, a córkę swoją Nawojkę wydaje za Zarembę Kalinowskiego, żona zaś Mordbira była córką właściciela Lednicy. Pełna rada składała się z 24 członków i w tym składzie w roku 1435 czytamy nazwiska: Jan Szweidniczer, Marek Noldenfesser, Chmiel, Orient, Wilhelm, Hannus Hoze, Biecki, Weynke, Crancz, Proczkinheim, Stano Streicher, Bernard z Brzegu, Wierzynek, Łukasz Waldorf Clanskesinger, Kuncze kuśnierz, Franczke Neuze, Jorge Swarcz, Grazer, Arnsberg, Ślepkogil, Piotr Fetter, Kraker, Seifried. Choćbyśmy przyjęli, że takie nazwiska jak Biecki, Wierzynek, Chmiel, Ślepkogil oznaczają Polaków, że Polakami byli również potomkowie patrycjuszów krakowskich Weynke, Orient, Nevrze i Kuncz, a przedewszystkiem pan na Kazimierzy Wielkiej, parę lat temu udowadniający swoje szlacheckie pochodzenie herbu Nabra, Łukasz Waldorf i landeczanin Jerzy Szwarz, w roku 1442 wyniesiony do stanu szlacheckiego herbu Pogoń, to i tak większość rady trzeba uznać za prawdziwie niemiecką.

Im dalej jednak w wiek XV, tem coraz częściej pojawiają się wśród rady polskie nazwiska: więc Jarosz Mańkowicz inaczej Szarlejem zwany, Chmiele, Koczwały, Bełzowie, Karniowscy, Wilkowscy, Gaszowce, Predbory, Zarogowscy, Gawrony, Jan Reguła, Wiewiórka, Szwarcowie, także Czarnymi zwani, Morsztynowie i inni. Coraz więcej na składzie rady uwidacznia się postępolonizacji Krakowa. Niemało do tego postępu przyczynił się Uniwersytet Jagielloński, na który przybywa młodzież z całej Polski, wytwarza się w Krakowie inteligencja polska, do której lgną ci, którzy dotąd język niemiecki za wyraz prawdziwej cywilizacji uważali. Wybitni profesorowie uniwersyteccy, prawnicy i lekarze, synowie drobnej szlachty z Mazowsza i Wielkopolski, odgrywają coraz to większą rolę w mieście, wchodzą do rady. Drobna szlachta garnie się do handlu, nawet do rzemiosła, jako krawcy, kramarze, kuśnierze, złotnicy i murarze zarabiają na kawałek chleba, przyjmując prawo miejskie.

W wieku XV jeszcze rzadko księgi przyjęć do prawa miejskiego znaczą szlacheckie pochodzenie nowych mieszczan, jakby to było zupełnie naturalnem lub obojętnem dla pisarza miejskiego, przypadkiem też prawie dowiadujemy się przy sposobności działów majątkowych, że zmarły kramarz lub rzemieślnik był szlachcicem, bo rodzeństwo pochodzenia szla-

checkiego upomina się o należną dla siebie część majątku zmarłego. Z początkiem XVI wieku, kiedy odrodzenie, na krótki zresztą czas, ze swobodą myśli wprowadziło u nas także poszanowanie pracy, przyjmujący prawo miejskie Jarosz Spirzyński każe zanotować pisarzowi miejskiemu przy swoim nazwisku: *nobilis genere mercator*, a Imbram Wolski z Woli: *natione nobilis mercator*. Zdrowy ten prąd nie tylko unaradawiał miasto, ale przyczyniał się przede wszystkim do podniesienia znaczenia żywiołu mieszczańskiego. Niestety, gdy na zachodzie średniowieczne pojęcia o hańbiącej stan pewien pracy zniknęły, u nas dopiero wtedy weszły w życie.

Zanim to jednak nastąpiło, pod wpływem coraz świetniej rozwijającej się polskiej kultury i potęgi politycznej mieszczaństwo niemieckie bez żadnego nacisku z zewnątrz sami przerabiają się na Polaków. Przede wszystkim czynią to najbogatsi. Czytając akta miejskie, czuje się prawie, jak polska treść ukrywa się pod obcą formą. Jeżeli nazwisko pozostaje niemieckie, to przynajmniej imię się polszczy. Zamiast Felicji coraz częściej spotykamy Szczęsną, małego Jerzego Jerzykiem się nazywa, Jana Jankiem, aż wreszcie pozostaje mu nazwisko: Jan Janek. Ale i nazwiska coraz częściej zmieniają swój charakter niemiecki. Rodzina Weinbergów ma przydomek Zatorskich, z czasem nazwisko znika, przydomek staje się nazwiskiem; gdzieindziej znowu przy nazwisku Hoffman dodano „oder Dworzansky”, ojciec jest jeszcze Weissem, syna już nazywa się Białym. Bogacze krakowscy, nabywający dobra ziemskie, zatracają swoje niemieckie nazwiska, przyjmują nowe od wsi czy wójtostw posiadanych. Więc Waldorfowie od Kazimierzy Wielkiej Kazimirskimi, od wójtostwa w Lipnicy Lipnickimi się nazywają, a później Langowie od wsi Niegoszowic Niegoszowskimi, Cyruny-Lantmany od Sobolowa Sobolewskimi, Weiglowie od Wirzchowsk Wirzchowskimi, Remerowie od Chyszowa Chyszowskimi lub od Wilczkovic Wilczkowskimi, Zytowie od Naramowic Naramowskimi, Fiolowie od Chronowa Chronowskimi, Danigele Kosmyrzowskimi i t. d. Jeżeli pozostaje nazwisko dawne, to się je polszczy: Szwarz nazywa się Czarnym, Kramer Kramarzem, Gutteter Dobrodziejskim.

Z chwilą gdy ludność polska wzrosła w liczbę, gdy niemieczyna zredukowała się do koła rządzących miastem bogaczy, musiano uczynić zadosyć pewnym wymaganiom nieumiejących po niemiecku plebejów. A zatem nikt nie może zostać pisarzem miejskim, kto nie znał obydwóch języków miejskich, polskiego i niemieckiego, woźni sądowi musieli być dwujęzyczni, aż wreszcie się ustawowo zastrzega, że „rajcy będą ławników wybierać tak z pośród Niemców jak i Polaków”. Kiedy zaś pisarzem miejskim został Polak, do urzędu ławniczego dostali się Polacy, zaraz i w księ-

gach ławniczych a szczególnie wójtowskich coraz więcej spotykamy zwrotów polskich.

Nie obeszło się jednak bez walk o cechach narodowościowych. Nie był odosobnionym w Polsce Jan Ostroróg, kiedy przedewszystkiem pod adresem Niemców krakowskich donośnym głosem wołał:

*Discant polone loqui,
si qui Poloniam habitare
contendunt!*

W walkach, jakie podejmowało pospólstwo przeciw radzie miejskiej, brał udział przedewszystkiem upośledzony dotąd w mieście żywioł polski, zawsze też w żądaniach pospólstwa znajdujemy postulaty narodowe: by pisarz miejski znał język polski, żeby ławnikami w połowie byli Polacy. Żądania te niemiecki stan posiadania uważał za bunt przeciwko sobie, one też zapewne ma na myśli humanista Rudolf Agricola, kiedy pisze z Krakowa do Joachima Wadjana: „Tajna wieść runęła po Krakowie o buncie Polaków przeciw Niemcom”. Niemcy zaś, a przynajmniej wielu z pośród nich, nie mieli interesu bronić swej niemieckości. Korzyści materialne mieli oni przedewszystkiem na celu, dlatego nie uważali za stosowne manifestować swych uczuć niemieckich, zwłaszcza, że ruch narodowościowy polski wzmógł się potężnie i pod wpływem wypadków politycznych, owych zatargów ze zdrazieckim mistrzem pruskim, nieufnie spoglądano na Niemców w Polsce, a zwłaszcza krakowskich. To też w roku 1520, właśnie kiedy toczyła się wojna z wielkim mistrzem Albrechtem, pisze znów Agricola do Wadjana: „Bardzo przykro bawić mi dłużej w Krakowie. Niema Niemca, któregooby gorzej od żydów nie traktowano. Całemu Krakowowi niema co wierzyć, a szczególnie spolonizowanym Niemcom, którzy nas obcych żadną miłością nie otaczają, postępują bowiem za losem wojny. Jeżeli Niemcy zwyciężają, z nimi się cieszą, jeżeli Polacy, z Polakami”.

Jeden przecież z owych polonizujących się Niemców, chociaż nieśmiało, odważa się publicznie wystąpić w obronie niemieckiego żywiołu w Polsce. Był nim Alzatzczyk z pochodzenia, przybyły z Wissemburga Justus Ludwik Decjusz, wieloletni sekretarz swego ziomka Jana Bonera, a następnie Zygmunta Starego, posiadający liczne dobra ziemskie w Polsce, na Śląsku i w Prusach. W dziele swojem p. t. „De vetustate Polonorum”, opowiadając o początku Słowian i ich pokrewieństwie z Niemcami, zwraca uwagę, że Niemcy w najdawniejszych już czasach na ziemiach polskich siedzieli, i jeżeli przeto przybywali później do Polski, to czynili to wiedzeni jakimś wewnętrznym, naturalnym pędem, który ich kroki do ziemi Polaków, jako ziemi swego początku skierowywał. Rozmnożyli się tu i rozrośli, zawsze wynoszeni do najwyższych godności, obok Polaków

wiernie stając w obronie państwa, którego królowie zarówno nad Polakami jak i Niemcami panowali. Dzięki temu państwo wzrosło i spotężniało. „Aż zjawił się ów siewca wszelkiego zła, chce zburzyć dotychczasowy pokój, zasiewając wielkiem niebezpieczeństwem grożące ziarno niezgody. Moznaby to pominąć milczeniem, gdyby nie wychodziło na szkodę królestwa, ale gdy każde rozdarło w sobie królestwo — jak mówi Zbawca rodzaju ludzkiego — zniszczyć musi, należy w zaczątkach samych zarządzić, by małe zło wielkich klęsk nie było powodem” ¹⁾.

Nieśmiałe więc to były i z pewną rezerwą ogłoszone przestrogi jednego z najznakomitszych przedstawicieli kultury zachodniej w Polsce, nie wywarły też żadnego wpływu na żywiołowy ruch dokonywującej się polonizacji. Niemieccy drukarze, osiedleni w Krakowie, złączeni interesami ekonomicznymi z Polską, z pobudek materialnych są jednymi z głównych propagatorów polskiej cywilizacji; w polskim języku drukują książki, zachęcają do kultuwowania polskiego języka. Jakby dla reklamy swoich wydawnictw drukarz i nakładca krakowski Ungler w przedmowie do jednego z dzieł pisze: „Ten język wasz w niedbałość ludzką przyszedł, a snadź przez obcy naród mało nie w upadek... tego wielmi lutując pracem się tej naprzód i przed innymi podjął, zem księgi polskie nigdy nie bywałymi buchstaby drukował, potym inni ze mnie przykład brali. Już teraz to pismo na wsze strony rozszerzyło się i szerzyć się będzie”. A inny drukarz, również Niemiec, Wietor, pragnąc zachęcić do czytania i kupowania drukowanych przez siebie polskich książek w r. 1541 tak się do Polaków odzywa: „Będąc ja w mieszkaniu a nie urodzonym Polakiem, nie mogę się temu wydziwić, gdyż wszelki inny naród język swój przyrodzony miłuje, szrzy, kras i poleruje, czemu sam polski naród swym gardzi i brząka, który mógłby iście jako ja słyszę, obfitością i krasomową z każdym innym porównać”. Drukowano modlitewniki dla kobiet, „dla pań i nabożnych panielenek, które przez tę świętą modlitwę wiele dobrego sobie i innym uprosić mogą”, na tych modlitewnikach córki krakowskich Niemców polskiego języka się uczyły, wzajemnie do dobrego postępu w nauce się zachęcając.

Za wybitny objaw zupełnego zwycięstwa żywiołu polskiego trzeba uważać fakt przywrócenia w roku 1537 nabożeństw polskich w głównym kościele krakowskim N. M. Panny w Rynku. W kościele tym, od czasu, kiedy rada miejska uzyskała patronat nad nim, odbywały się nabożeństwa i kazania tylko w języku niemieckim, polskie zaś przeniesione zostały do świeżo zbudowanego kościołka św. Barbary. Stało się to z końcem XIV wieku. Jeszcze wtedy ludności polskiej, nie rozumiejącej po niemiecku,

¹⁾ *Iustus Ludovicus Decius, De vetustate Polonorum, str. 7.*

w parafii Marjackiej było niewiele, przeto mogła się w tym kościółku pomieścić, zwłaszcza, że korzystała z kościołów parafjalnych św. Mikołaja, św. Szczepana, Wszystkich Świętych, kościołów klasztornych i katedralnego, w których oddawna kaznodzieje polscy kazali. Przy kościele św. Mikołaja ogniskowało się głównie życie religijne uboższej ludności polskiej, tam istniało t. zw. Bractwo polskie, *Fraternitas Polonorum*. Było to jednak wstydem, że pierwszy po katedrze kościół w Krakowie jest kościołem przeznaczonym wyłącznie dla Niemców i dlatego też, kiedy w przeciągu lat kilkudziesięciu żywioł polski się wzmógł w samym śródmieściu i w parafii N. M. P., Jan Ostroróg w swym słynnym memorjale woła z oburzeniem: „Na wstyd i hańbę dla wszystkich Polaków po wielu miejscach w kościołach naszych odbywają się kazania po niemiecku, nawet w miejscu wyniosłem i okazałem, gdzie jedna lub dwie baby ich słuchają, podczas gdy w tym samym czasie wielkie tłumy Polaków ze swym kaznodzieją w zakątku jakim się tłoczą”.

Długo jednak jeszcze przyszło czekać na restytucję kościoła N. M. P. Dopiero w wieku XVI, kiedy w radzie miejskiej znalazło się wielu Polaków lub spolonizowanych Niemców, którzy sami i ich żony chodzili do tego kościoła, gdzie rajcy mieli osobne stalle a panie radczynie dożywotnie miejsca, kiedy znaczna część Niemców przyjęła luteranizm i wskutek tego mogło grozić niebezpieczeństwo, że kościół N. M. P. przypadnie protestantom, zerwała się gwałtowna walka. Polscy członkowie rady domagali się, aby kościół oddano ludności polskiej, niemieccy bronili swego stanu posiadania. Na czele partji polskiej stał Wacław Chodorowski, ulubieniec Bony i arcybiskupa Krzyckiego, obok niego zaś zgrupowali się: Hieronim Spiczyński, Mikołaj Gliński, Jan Konopnicki, Hieronim Remar, doktorzy Wojciech Kraina i Wedelicki. Sprawy niemieckiej bronił burmistrz ówczesny Stanisław Czipsar wraz z Morsztynem, Szylingiem i Ajchlerem. Rada była jeszcze w większości niemiecką, ale byli to już Niemcy w znacznej części spolonizowani, względnie zależni od szlachty i dworu, dlatego też obrońcy niemieckiego charakteru kościoła nie chcieli dopuścić, by sama rada sprawę tę rozstrzygnęła. W kościele N. M. P. na grobie „największego wroga Polaków”, Jana Bonera, odbyć się miała walka na słowa. Tutaj Stanisław Czipsar wszelkich argumentów używał, aby udowodnić prawa Niemców do Kościoła, a główny obok Czipsara obrońca niemczyzny Morsztyn dokumentami je ilustrował. Na nic się obrona nie zdała. Sprawa z lokalnej krakowskiej zamieniła się na narodową, szlachta ujęła ją w swoje ręce i na sejmie walnym krakowskim wraz z duchowieństwem wystąpiła wobec króla z takim naciskiem, że król „uważając to być uwłaczającym, aby język cudzoziemski w mieście i najznakomitszym kościele miał pierwszeństwo,

przytem wiedząc, że lud miejski pochodzenia polskiego do tejże należącej parafji tak się rozmnożył, że w kaplicy św. Barbary, do której na słuchanie kazań niegdyś wypchnięty został, już się teraz pomieścić nie może i stąd wiele poniżenia dla narodu polskiego, a razem wiele niebezpieczeństwa szczególnie w zbytecznym natłoku ludzi dla brzemiennych kobiet wynika, rzecz tę poprzedniem postanowieniem swoim już rozstrzygnioną za nieodwołalną uważać chce". W godzinach porannych kościół ma służyć odtąd dla odbywania nabożeństw polskich, po południu mogą się odbywać niemieckie.

Walka ta o pryncypalny kościół wskazuje, że Kraków już w tym czasie nawet w górnych swych miejskich szczytach był polskim. Bo nawet owi najwięksi obrońcy niemczyzny Czipsar i Morsztyn może już nie byli Niemcami, skoro Morsztynowie od półtora wieku przebywali w Krakowie, spowinowaceni byli z pierwszymi rodzinami w Polsce, a za Jana Olbrachta starają się udowodnić swoje stare szlachectwo polskie, Czipsar zaś właśnie niedawno otrzymał nobilitację (1532).

Od roku 1537 stał się Kraków miastem o charakterze nawskroś polskim. Wprawdzie później przybywa jeszcze wielu obcych Niemców, Szkotów, a przedewszystkiem Włochów, którzy dorabiając się majątków, a następnie odpowiednich wpływów, dostają się na dożywotnie stołki radzieckie, nieraz prawie trzecią część rady włoskie nazwiska wypełniają, ale przecież rada miejska w większości swej zawsze pozostaje polską, a nawet i obcy, o ile nie wrócili z dobytkiem w strony rodzinne, bardzo szybko łączą się z rdzennie polskim Krakowem. Rada też przystępuje do usunięcia ostatniego zwyczaju pozostałego z czasów niemieckich.

Sądy ławnicze, jako instytucje z Niemiec przeszczepione, na mocy tradycji aż do końca XVI wieku zagaja się po niemiecku, pomimo, że członkami ławy byli Polacy i z ludnością polską mieli do czynienia. Dopiero w roku 1600 rada miejska zważywszy, „że zwyczaj zagajania sądów miejskich w języku niemieckim dlatego w tym mieście w dawnych czasach został wprowadzony, ponieważ naówczas większość mieszczan z Niemców się składała, obecnie zaś przeciwnie o wiele więcej jest mieszczan Polaków i językiem polskim, nie niemieckim, wszyscy się posługują i gajenia sądów po niemiecku w tym czasie niewielu tylko rozumie, gdy nadto sądy komisarzy sześciu miast i sądy burgrabskie w języku polskim się prowadzi, przeto postanawia, aby panowie ławnicy sądu zwyczajnego miejskiego krakowskiego nie w innym, lecz polskim języku sądy zagajali".

Zupełnie podobny przebieg walk polsko-niemieckich odbył się w Poznaniu, chociaż mniej mającym żywiołu niemieckiego w sobie aniżeli Kraków. Cechy tu już z początkiem XV wieku w znacznej mierze były pol-

skie. Toć na tarczy krawców poznańskich z r. 1429 wyraz łaciński rymuje się z polskim:

*Sub isto scuto quiescit puella
Lumine acuto et semper myla.*
(Pod oną tarczą spoczywa dziewczyna
O bystrym oku i zawsze miła).

W wieku XV napływają wprawdzie do miasta liczni kupcy norymberscy, nie potrafili jednak nic zdziałać. Właśnie w tym czasie księgi radzieckie zamiast jak dotąd w języku niemieckim prowadzi się po łacinie, w następnym zaś wieku przychodzi do wyrzucenia języka niemieckiego z cechów, a nawet z sądów karnych i cywilnych, ławnicy i reprezentanci gminy (*communitas*) conajmniej od roku 1524 składają przed burmistrzem i radą następującą polską przysięgę:

„Przisiagam panom burmistrzowi y radzie miastcha posnanskiego wiernoszcz y possluschenstwo na thim urzendzie, na kthurim obran iesth zachowacz. A isch sad kozdi wiernye benda sprawowal, samsziadowi y goszcziewi zadnego osoba nie brakniacz. Benda szie thesch stharal iakobich rzecz pospolithą mieyską mnozill sprawiedliwie, praw y wolnosci mieyskich bronill. Thaiemnich bunthow przeciwko panom burmistrzewi y radzie thakiesch y ku schkodzie rzeczy pospolithej nie będą czynill. A ktorichbim szie dowiedziall, thakowe wiernye bendą kazill, psowall y kthemu panom moyim obiawiall. Thaiemnicz mnye zwierzonych nikomu nieodkryą y nie powiem. Tak mi Pan Bog pomosch y sina yego umenczenie”¹⁾.

W radzie miejskiej poznańskiej odbywały się już wówczas sądy w języku polskim, a poznańscy nawet obcych Niemców do używania języka polskiego w sądzie radzieckim starali się zmusić, jak o tem świadczy zapiska z roku 1535. Niejaki Eberlei Leipold, pełnomocnik kupców norymberskich w procesie z kupcem poznańskim Jakóbem Grodzickim, używa języka niemieckiego, przeciwko czemu pełnomocnik Grodzickiego protestuje, powiadając, że skoro Leipold do Polski przybył i z Polakiem ma sprawę, więc polskiego języka winien w niej używać. Jeżeli bowiem Polak znajdzie się w Niemczech lub Włoszech, musi się w sądzie o takiego człowieka postarać, który te języki posiada. Zresztą jak może ktoś wymagać, żeby w Polsce rozumiano język niemiecki, skoro w Niemczech rodowity Niemiec rodowitego Niemca nie rozumie: więc mieszkaniec Górnych Niemiec mieszkańca Dolnych, a Niemiec śląski Westfalczyka. Eberlei zasłaniał się, że jest Niemcem z Niemiec przez swych panów do Poznania przysłanym, polskiego języka nie zna i przeto prosił, by mu rada pozwo-

¹⁾ Consul. Posnanien. 1507—1524, str. 326.

liła w języku niemieckim wytworzyć skargę. Ponieważ Grodzicki rozumiał po niemiecku, więc rada przychyliła się do prośby Eberleja, przeciwko czemu Grodzicki wniósł apelację do starosty generalnego ¹⁾).

Nie wszędzie jednak tak było jak w Poznaniu. Nawet w małych miasteczkach przez cały wiek XVI a nawet z początkiem XVII gai się sądy na podstawie starego zwyczaju w języku niemieckim. Oburzał się na to w drugiej połowie XVI wieku autor Porządku sądów y spraw mieyskich Bartłomiej Groicki, pisząc:

„Nie wiem, skąd weszło w obyczaj w wielu miasteczkach, iż przy sięźnicy tak ten sąd wielki iako y inne sądy schyliwszy się wszyscy za stołem poszeptem gają, iż żaden tego nie słyszy. A na niektórych też mieyscach, acz głosem, ale niewyrozumnym ięzykiem, co zaprawdę rzecz iest nie bardzo przystoyna. Albowiem nierozumnym językiem do ludzi mówić, nic innego nie iest, iedno próżno słowa na wiatr puszczać, a prawie się błaznem ukazować.. Dlatego św. Paweł powiada: Jeślibym ia niewiadome mi języki mówił, a prostacy by przyszli, ieżeli nie rzeką, iż ten szaleie... Przetoby przystało nie poszeptem, ale głosem y wyrozumnym wszem językiem to sprawować; iako u Niemców po niemiecku, tak u polaków po polsku dla pospolitego człowieka, a nie wstydić się swego ięzyka y owszem go ozdabiać, im naywięcej bydź może” ²⁾).

A gdy mimo tych słów Groickiego w dalszym ciągu gajono sądy po niemiecku, w późniejszym czasie i na innym miejscu znowu wraca do tej samej kwestji i z większą siłą podkreśla:

„Nie wiem, co tego niemieckiego gaienia za pożytek. Pisało się przeciw temu pierwey, a nie tak się wiele pisało, jako za onym pisaniem wiele z przełożonych często tymi słowy mówili: Muszą po polsku gaic”. Muszą, muszą! Trzeba tego, słuszna to rzecz i potrzebna. Także i imienie wdawać muszą po polsku. A przedsie do tego czasu tey mowy skutku nie masz żadnego”.

Rzecz dziwna, jak to przywiązanie do języka niemieckiego głęboko tkwiło w sercach nawet małomieszczan. W Bieczu w wieku XVI nietylko zwykli mieszczanie, ale rada i ławnicy noszą polskie nazwiska, a przecież język niemiecki jest w modzie, kaznodzieja niemiecki jeszcze z końcem XIV i pocz. XV wieku przez Melsztyńskich (Spytek i Jan) bogato udotowany, w roku 1529 otrzymuje nowe uposażenie, bo potrzebnym miał być „aby uchronić mnogość ludu tego języka używającego od skłonienia się ku

¹⁾ Consul. Posnaniens. 1535—1538, str. 1.

²⁾ Groicki, Porządek sądów y spraw mieyskich str. 36—37.

sekcje luterńskiej". Cała ta „mnogość” niemiecka o nazwiskach polskich mówiła dobrze po polsku, a jednak wolała słuchać kazań niemieckich, aniżeli polskich, wygłaszanych przez źle udotowanego kaznodzieję polskiego w skromnej kaplicy do polskich tłumów ¹⁾).

I w Poznaniu podobnie jak w Krakowie rozegrała się walka o kościół parafjalny, jak w Krakowie z kościoła N. M. P. tak w Poznaniu z kościoła Marji Magdaleny nabożeństwa niemieckie zostały usunięte na rzecz polskich. Z początkiem następnego wieku, w r. 1633 stanowią Niemcy poznańscy już zaledwie $\frac{1}{16}$ część ludności polskiej, jakkolwiek, jak zawsze, należą do najbogatszych mieszczan, zajmują się głównie kupiectwem lub jako rzemieślnicy prowadzą warsztaty garbarskie i złotnicze.

Nawet Toruń w wieku XVI począł odsłaniać swoje polskie oblicze. W połowie XVI wieku, kiedy przychodzi tam do walki między radą a mieszczaństwem, to cechy zanoszą skargi przed króla już w języku polskim, chociaż tutaj luteranizm znacznej ilości mieszkańców utrudniał polonizację lub raczej przywiązywał do niemczyzny.

(D. c. n.).

¹⁾ *Bujak Fr.*, *Materiały do historii m. Biecza*, str. 55, 72.

Zagadnienia samorządowe ¹⁾.

Zagadnienia samorządowe w pojęciu udziału obywateli Państwa w jego administracji, względnie sprawowania administracji państwowej przez jego obywateli, obejmują sprawy ustroju gminy, ustroju powiatowego i wojewódzkiego. W ustroju gminy są miasta i ludność ich bezpośrednio i wyłączenie interesowane, w samorządzie powiatowym i wojewódzkim pośrednio i częściowo, jako uczestnicy związku powiatowego, względnie wojewódzkiego.

Dyskusja nad powyższymi zagadnieniami toczy się w Polsce już niemal od czasu odzyskania niepodległości politycznej. Ponieważ opracowano szereg projektów ustroju samorządowego i omówiono je możliwie wszechstronnie, więc zbytecznym byłoby już rozwodzić się dłużej nad jego istotą, zadaniami i stanowiskiem w Państwie. Te zasadnicze kwestje są zresztą załatwione postanowieniami konstytucji i niesporne w teorii naukowej samorządu.

1) Powyższy artykuł dr. Tadeusza Przeorskiego, sekretarza Koła Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, napisany został w marcu r. b., a więc przed VIII Ogólnym Zjazdem Związku Miast Polskich, odbytym w dn. 26 i 27 kwietnia b. r., na którym, jak wiadomo, ostatecznie ustalony został tekst projektu ustawy o gminie miejskiej (vide zeszyt 6-y „Samorządu Miejskiego”, za czerwiec r. b.). Artykuł „Zagadnienia samorządowe” dr. T. Przeorskiego stanowi interesujące uzupełnienie innego artykułu tegoż autora, mianowicie p. t. „Organizacja gminy miejskiej według projektu rządowego”, umieszczonego w zeszycie 4 — 6 „S. M.”, za kwiecień — czerwiec r. ub. O ile ten ostatni artykuł analizuje głównie projekt rządowy ustawy o gminie miejskiej z punktu widzenia interesów miast małopolskich, oraz obecnie na tamt. terenie obowiązujących ustaw gminnych, o tyle artykuł obecny zajmuje się głównie krytyką projektu opracowanego przez Zarząd Związku Miast Polskich, przeprowadzoną ze stanowiska tychże miast małopolskich. W poglądach dr. T. Przeorskiego zawarta jest razem opinia Koła Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego. Krytykę Sz. autora, dotyczącą koncepcji Zw. M. P. w przedmiocie ustaw samorządowych, wychodząc z założeń lojalności oraz konieczności różnostronnego obiektywnego oświecenia kwestji, chętnie w organie Zw. M. P. drukujemy.

Miasta, jak wspomniałem, obchodzi przedewszystkiem organizacja gminy miejskiej, w przedmiocie której istnieją obecnie dwa projekty, t. j. projekt ustawy gminnej dla miast i ordynacji wyborczej do rad miejskich, złożone przez Rząd Rzplitej w Sejmie; projekt tychże ustaw opracowany przez Związek Miast Polskich, a zamieszczony w numerze lutowym z b. r. „Samorządu Miejskiego”; (oraz tekst projektu ustawy o gminie miejskiej, w brzmieniu ustalonym na VIII og. Zebr. Zw. M. P. Przep. Red.).

Projekty ustaw rządowych o Gminie i ordynacji wyborczej miejskiej, jak również projekty ustaw o samorządzie powiatowym i wojewódzkim, zostały przedstawione na zesłorocznym zjeździe miast i poddane szczegółowej dyskusji; opinia Koła Miast ujęta w kilkanaście uchwał przesłana została miarodajnym czynnikiem w Warszawie.

Artykuł niniejszy pragnę poświęcić projektowi drugiemu, opracowanemu przez Zarząd Związku Miast, przeprowadzić porównanie między nim, a projektem rządowym, poddać go krytyce i w konkluzji przedstawić ostateczne wnioski co do stanowiska miast b. zaboru austriackiego. Ograniczę się jedynie do omówienia zasadniczych koncepcyj ustroju samorządu miejskiego i przedstawienia różnic, pominię zaś zupełnie drobne, nieznaczące zmiany stylizacji kodyfikacyjnej.

Zasadnicza różnica między projektami ustaw gminnych dla miast opracowanymi przez Rząd, a projektem Związku Miast, tkwi w odmiennym zapatrywaniu przez oba projekty na zasadniczą podstawę tezy samorządowej t. j. na udział miejscowego czynnika obywatelskiego w spełnianiu lokalnej administracji państwowej. Źródła tego powołania czynników obywatelskich do pełnienia administracji państwowej mogą być różne: albo samorząd, jak to ma miejsce w Anglii, genetycznie wyprzedza organizację państwową, tworząc według potrzeby instytucje administracji lokalnej, które, wypróbowane w czasie, stają się ogólnymi urządzeniami akceptowanymi przez Państwo; albo samorząd jest koncesją władzy rządowej na rzecz miejscowych interesów pewnych grup społecznych, lub zawodowych, jak to ma miejsce przy samorządzie przyznawanym mniejszościom narodowym w dziedzinie ich stosunków wyznaniowych, kulturalno-oświatowych i t. d.; albo też wreszcie, jak ustanawia konstytucja w Polsce, jest założeniem struktury organizacji administracji, dążeniem do demokratyzacji, przez oparcie jego administracji na systemie samorządowym, powołującym do zainteresowania się sprawami Państwa, udziału w jego administracji i odpowiedzialności za nią najszerzych sfer społecznych.

Rzecz naturalna, że każda z powyższych przesłanek inaczej kształtuje instytucję samorządu i nadaje, w miarę tego jaką jest natura i ważność społeczno-państwowa agend samorządowych instytucjom oddanych, temuz

samorządowi mniejszy lub większy zakres działania. Bezwątpienia najdonioślejszy interes z punktu widzenia państwowego przedstawia jednolita, celowa i sprężysta administracja państwowa. Opierając system administracji państwowej w 3 instancjach na samorządzie, Państwo musi go dostosować przede wszystkim do potrzeb własnych, ogólnopaństwowych i nie może pozwolić aby gmina, powiat, czy województwo, każde w szczegółach organizacyjnych było inne, aby każda z powyższych jednostek prowadziła własną politykę w sprawach administracji państwowej, aby wreszcie samorząd miast, powiatów, województw, zamiast spełniać zadania administracyjne konstytucją im przekazane, stał się terenem zabiegów organizacyjnych politycznych o władzę, a może i o posady w zarządzie danego związku komunalnego.

Stojąc na stanowisku powyższych zasad, projekt rządowy ustanawia w ustawie gminnej dla miast:

1. Zupełny rozdział władzy wykonawczej i administracyjnej od władzy uchwalającej i kontrolującej: pierwszą oddaje prezydentowi, względnie burmistrzowi i Magistratowi, drugą Radzie miejskiej. Konsekwencją powyższego stanowiska jest, że wybrani przez Radę miejską prezydent, burmistrz, ich zastępcy i członkowie Magistratu tracą nieodwołalnie mandaty radzieckie. Projekt Związku Miast stoi na stanowisku wprost przeciwnem, przyjmując, że wybór powyższy nie powoduje utraty członkostwa Rady (art. 22).

2. Zasadę ciągłości administracji miejskiej, polegającą na tem, że kadencja urzędowania członków zarządu miasta, a więc prezydenta, burmistrza, ich zastępców, tudzież członków Magistratu trwa przez oznaczony liczbowo w latach czas podwójnej kadencji Rady miasta, gdy tymczasem projekt Zarządu Związku Miast przyjmuje w konsekwencji różnicy poprzedniej czas urzędowania zarządu miasta na okres urzędowania Rady miejskiej. W tym stanie rzeczy zdarzyć się może, że w razie rozwiązania Rady, czy jej zdekompletowania, zarząd miasta zmieniać się będzie co parę lat, a może nawet co parę miesięcy. Tak częsta zmiana w prawidłowym toku administracji trudna jest do pomyślenia, stąd i ogólnie w teorii prawa uznana została tendencja, by kadencję urzędowania zarządu miasta możliwie przedłużyć.

3. Zasadę zatwierdzania i zaprzysiężania członków zarządu miasta, gdy projekt Zarządu Związku Miast stoi na stanowisku, że wybór członków Magistratu (z wyjątkiem Prezydenta m. Warszawy, którego zatwierdza Prezydent Rzplitej) przez Radę miasta nie wymaga zatwierdzenia władzy przełożonej. Odnośnie do kwalifikacji i stosunków służbowych urzędników miejskich projekt Związku Miast pozostawia sprawę decyzji Rady

miejskiej, podczas gdy projekt rządowy wymaga od urzędników miast stanowiących samoistne miejskie powiaty administracyjne, kwalifikacyj wymaganych od urzędników państwowych. Różnice te wynikają znów z zasadniczo odmiennego poglądu na rolę samorządu w Państwie w obu projektach. Projekt rządowy, opierając się na zasadach wytkniętych samorządowi przez konstytucję, widzi w wybranych członkach zarządu miasta urzędników państwowych i te same role przyznaje urzędnikom samorządu miejskiego. Zasadę powyższą przeprowadza do ostatecznych konsekwencji: od kwalifikacyj przełożonych Magistratu i urzędników miejskich począwszy, aż do kwestji uposażenia (uregulowanej ostatnio rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 30 grudnia 1924 r.) i sprawy odpowiedzialności służbowej dyscyplinarnej członków zarządu i urzędników wobec państwowych władz nadzorczych. W tym stanie rzeczy, oddając administrację Państwa czynnikom samorządowym, dalszą logiczną konsekwencją musi być zatwierdzenie wyboru i zaprzysiężenie wybranych członków Magistratu przez nadzorcze władze państwowe. Koło Miast idąc konsekwentnie po linii przyjętej przez projekt rządowy oświadczyło się w roku ubiegłym za zatwierdzeniem i zaprzysiężeniem członków zarządów miast, a równocześnie i za ustawowem oznaczeniem kwalifikacyj członków Magistratu, uważając, że ogólnikowe ujęcie tychże kwalifikacyj przez projekt rządowy jest niewystarczające, dające rządowi szeroko pomyślaną możliwość korzystania z prawa niezatwierdzenia wyboru, co z różnych punktów widzenia rzecz oceniając, w wielu wypadkach może być dla administracji bardzo niekorzystnym.

Prócz powyższych zasadniczych, bo dotyczących samej koncepcji samorządu—różnic, oba projekty różnią się jeszcze w całym szeregu postanowień, dotyczących rozwiązania poszczególnych elementów struktury samorządu miejskiego.

Miasta Małopolskie, opierając się na zeszłorocznym zjeździe na koncepcji samorządu przyjętej przez konstytucję, oświadczyły się za t. zw. systemem zbliżonym do systemu burmistrzowskiego i przyjęły wszelkie konsekwencje stąd wynikające, w szczególności:

- 1) podwójną kandydaturę urzędowania dla członków M-tu;
- 2) utratę mandatu radzieckiego w razie wyboru do M-tu;
- 3) uchylenie podziału członków M-tu na zawodowych i niezawodowych i przyjęcie instytucji ławników zawodowych;
- 4) określenie szczegółowo kwalifikacyj naukowych członków M-tu i to przynajmniej takich samych, jak dla urzędników referendarskich;
- 5) sprecyzowanie stanowiska przełożonego M-tu do członków M-tu,

przyznanie mu władzy dyskrecjonalnej w sprawach administracyjnych, służbowe podporządkowanie członków M-tu jego przełożonemu i t. d.

6) określenie kwalifikacji urzędników dla poszczególnych kategorii miast, określenie zasad ich stosunku służbowego analogicznie do Państwa.

O zupełnym oddzieleniu władzy uchwalającej i konstytucyjnej od władzy wykonawczej i zarządzającej nie wspominam, gdyż zasadę powyższą w teorii przyjął Rząd i projekt Związku Miast. W odniesieniu do projektu rządowego, Koło Miast jest przeciwne nadaniu Magistratowi charakteru władzy kolegialnej, uważając Magistrat jako ciało pewnego stopnia pomocnicze, doradcze prezydenta czy burmistrza, współdziałające z przełożonym M-tu w myśl zasady, że rządzić i odpowiadać za rządy może tylko jeden człowiek, a nie kolegium. Jak się zaś stosunki wewnętrzne ułożą, jaki podział pracy dokonany zostanie między członkami M-tu, jest to sprawa wewnętrznej organizacji każdego miasta, której ustawa normować nie może. W tym kierunku stanowisko Zarządu Związku Miast bliższe jest zapatrywaniom Koła Miast niż projektu rządowego, który zagadnienie to niezbyt ściśle i konsekwentnie rozwiązuje.

Uznając, że członkowie Zarządu miasta i M-tu mają charakter i stanowisko funkcjonariuszy administracji państwowej, nie można stawiać zarzutów poważnej natury przeciw wymogowi zatwierdzenia ze strony Rządu i zaprzysiężeniu służbowemu. Natomiast pożądanem jest, by zatwierdzenie to, pozbawione podmiotowego czynnika arbitralnego, było często formalnej natury t. j. ograniczało się jedynie do stwierdzenia legalności i właściwości wyboru, w szczególności przeprowadzenia samego aktu wyborczego i kwalifikacji fachowej osób wybranych.

Zgodnie z projektem Zarządu Związku Miast Polskich, tut. Koło Miast domaga się rozszerzenia uprawnień finansowo-gospodarczych miast, uchylenia konieczności przynajmniej dla pewnej kategorii miast średnich i większych, zatwierdzania budżetów, zwolnienia od wymogu zatwierdzania uchwał gospodarczych w przedmiocie nabycia praw, czy przyjęcia zobowiązań do pewnej normy, cyfrowo oznaczonej ustawą według wielkości miast.

Przedstawiłem zasadniczą różnicę między projektem rządowym, a projektem Związku Miast Polskich, oraz stanowisko Koła Miast Małopolskich wobec obu projektów, zgodnie z zapadłymi na zeszłorocznym zjeździe uchwałami.

Przechodzę do sprawy ordynacji wyborczej. Oba projekty t. j. rządowy i Związku Miast są pod względem stylizacji prawie równobrzmiące. W projekcie rządowym Zarząd Związku Miast poczynił pewne modyfikacje w sprawie pluralności: odrzucił mianowicie przyjęte przez projekt rządowy jako uzasadnienie dodatkowego głosu: ukończenie 40 lat, otrzy-

manie odznaczenia cywilnego lub wojskowego, ukończenie średniej szkoły, lub wyższej uczelni.

Koło Miast Małopolskich stoi w zasadzie na stanowisku zachowania ordynacji kół wyborczych, jako środka z jednej strony zapewniającego zastępstwo interesów gospodarczych i narodowych w miastach, z drugiej usuwającego w znacznym stopniu walkę narodowościową, walkę o programy polityczne przy wyborach do instytucji, która z powołania swego i przeznaczenia ma być organem gospodarczym, organem administracji państwowej, mającej przez najwyższe Władze Rzeczypospolitej ustalone i wytyczone ogólnie linje i kierunki. Przypominając, że 66% miast Rzeczypospolitej ma większość ludności narodowo obcej, zaznaczam, że ani pluralność w formie projektowanej przez Rząd, a tem mniej pluralność proponowana przez Związek Miast nie da zamierzonego rezultatu t. j. nie zapewni Radom miejskim potrzebnego elementu inteligencji, a tem bardziej nie ma szans utrwalenia charakteru polskiego miast mniejszych i kresowych. Przyjmując pluralność jako malum necessarium na wypadek, gdyby zasada podziału wyborców na koła się nie utrzymała, Koło Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego oświadczyło się w roku ubiegłym za pluralnością dla: 1) władania językiem polskim w słowie i piśmie, 2) ukończonych studjów średnich i wyższych, 3) opłacania w podatkach bezpośrednich kwoty 300 zł. rocznie, 4) udziału w kampanji wojennej polskiej — z tem, że maksymalna ilość głosów łącznie z zasadniczym nie może przekraczać czterech.

Przeciwnym jestem wprowadzeniu nieznanych w projekcie rządowym, a wzorowanych na ostatniej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu t. zw. list gminnych, jako sui generis list państwowych. Nie mogę sobie zdać sprawy, jaki cel ma wprowadzenie instytucji list gminnych do ordynacji wyborczej dla miast. Wiadomo, że listy państwowe zamierzonego rezultatu nie przyniosły, zadania swego nie spełnią również w gminie. Gmina ma pozatem zupełnie inne zadania i cele, w interesie jej ludności leży aby wszystkie możliwe związki i zrzeszenia społeczne były reprezentowane w Radzie miejskiej. A kodyfikacyjnie, jeżeli już przyjąć listę państwową, czy gminną, nie można przy głosowaniu rozdzielać wszystkich mandatów jak to chce projekt Związku Miast; rozdziałowi podlegać mogą tylko mandaty w ograniczonej ilości po strąceniu miejsc rezerwowanych dla list gminnych. Kodyfikacyjnie też konstrukcja instytucji list gminnych wymaga w projekcie Związku Miast dokładnej rewizji i zmiany brzmienia poszczególnych postanowień (art. 48, 50).

Oдноśnie do kandydatów na przełożonego i członków Magistratu projekt rządowy przekazuje Magistratowi prawo przedstawienia kandydatów na podstawie rozpisanego konkursu. Projekt Związku Miast przyjmuje wy-

bór prełożonego Magistratu proprio motu przez Radę miejską na zasadzie zgłoszonych przez członków Rady kandydatów. Biorąc pod uwagę, że w projekcie ustawy gminnej dla miast Zarząd Związku Miast przyjmuje zasadę niezatwierdzania burmistrza i członków Magistratu, nie określa kwalifikacyj naukowych ławników, ogranicza czas urzędowania członków zarządu miasta, wprowadza proporcjonalne głosowanie na członków Magistratu, wybór tychże w zasadzie z grona Rady miejskiej, zachowanie mandatu radzieckiego mimo wyboru,—stwierdzić należy, że stanowisko Zarządu Związku Miast zmierza do utrzymania zupełnej zależności w każdym kierunku członków zarządu miasta od Rady miejskiej, w konsekwencji zaś prowadzić musi do administrowania miastem przez całą Radę miejską i w następstwie do ciągłego ścierania się wpływów poszczególnych zrzeszeń, czy klubów radzieckich na tle rozmaitych zagadnień już nie polityki komunalnej, ale samej administracji, rzecz prosta, z niebywałą dla toku tejże administracji szkodą. Oparte na przeszło półwiekowych tradycjach samorządu w Małopolsce, Koło Miast stanęło w roku ubiegłym we wszystkich powyższych zagadnieniach na stanowisku zajętem przez projekt rządowy.

Jak wspominałem na wstępie, zagadnienia samorządów obejmują poza omówionemi poprzednio sprawami, jeszcze kwestję udziału miast w samorządzie powiatowym i wojewódzkim. Sprawa ta omówiona szczegółowo na ostatnim zjeździe, wymaga ostatecznego sprecyzowania stanowiska miast wobec projektów i zamierzeń rządowych. Stanowisko to streszczać się musi w dążeniu, aby możliwie najmniej miast należało do związków komunalnych powiatowych, z przyczyn ogólnie znanych. Wyrazem tego stanowiska jest również dążenie, by miasta powiatowe i miasta wyżej 10.000 ludności wyłączone były z powiatów, a chociaż nie mogą stanowić samostnych okręgów administracyjnych I instancji, pod względem gospodarczym mogłyby być poddane Wydziałowi wojewódzkiemu. Zdając sobie sprawę, że wyłączenie tak znacznej liczby miast ze związków powiatowych ze względów czysto administracyjnych będzie trudne, a z przyczyn ogólnogospodarczych natrafi na zdecydowany opór pewnych zrzeszeń sejmowych, Koło Miast Małopolskich domaga się zapewnienia miastom w sejmikach powiatowych i wojewódzkich odpowiedniego zastępstwa.

Realizacja tego dążenia możliwą jest jedynie na drodze odpowiedniego systemu wyborczego do sejmików powiatowych i wojewódzkich. Przyjęta w obecnych projektach rządowych ordynacji wyborczej powiatowej, a niewątpliwie także i wojewódzkiej, zasada równości oparta na kluczu zaludnienia, zapoznaje zupełnie walory gospodarcze i kulturalne miast w powiatach i w województwach i grzebie miasta w olbrzymiej większości gmin wiejskich. Stanowisko miast w sejmikach powiatowych i wojewódzkich po-

garsza znacznie fakt, że projekt rządowy ordynacji wyborczej do sejmików powiatowych, a prawdopodobnie także i wojewódzkich, oparty na zasadach ordynacji wyborczej do Sejmu z pominięciem charakteru głównie gospodarczego i administracyjnego powiatów i województw, przewiduje wybory wyłącznie na platformie politycznej, co przy znanem zróżniczkowaniu politycznym ludności miejskiej, może w konsekwencji mieć ten skutek, że miasta jako stan w państwie, jako ogniska pewnych potrzeb i interesów, albo żadnego, albo minimalne jedynie będą miały zastępstwo w powiecie i województwie.

Uchwały zjazdu miast z r. 1924 idą też w kierunku uzyskania dla miast w Sejmikach powiatowych i wojewódzkich takiego zastępstwa, jakie im ze względu na znaczenie gospodarcze, posłannictwo kulturalne i większą siłę podatkową, przyspaść powinno. Forma może być rozmaita, albo przyznanie dla gmin miejskich stosunkowo wyższej ilości mandatów, albo zastosowanie zasady pluralności, przyjętej w ordynacjach wyborczych dla gmin.

Aby wyczerpać całość zagadnień samorządowych doby obecnej, trudno pominąć sprawę obecnego samorządu w Małopolsce. Samorządu w Małopolsce faktycznie niema: na pięć tysięcy kilkaset gmin, dwa tysiące sto ma rady gminne rozwiązane. Najgorzej jest w miastach, w których na 180 większych i średnich miast i miasteczek, zaledwie w 69 urzędują Rady miejskie, zaś w 111 Komisarze rządowi. Stanu tego za normalny w Państwie, którego administrację konstytucja opiera na samorządzie, uważać niepodobna i trudno przypuścić, by samorząd tutejszy mający tak świetne tradycje za sobą, istotnie nie nastęrczył władzom przełożonym tak licznych dowodów konieczności zawieszenia jego agend.

Nie zła gospodarka samorządu, ale nieuregulowane stosunki polityczne w Państwie i wygaśnięcie mandatów Rad miejskich w przeważającej większości gmin tutejszej dzielnicy, tudzież niechęć Rządu wobec oporu stronnictw do przeprowadzenia nowych wyborów na podstawie dawnych, mocno zresztą przestarzałych ordynacji wyborczych, są główną przyczyną zawieszenia samorządu gminnego w Małopolsce. W tym stanie rzeczy naglącą wprost koniecznością i zasadniczym postulatem miast wobec państwa w szczególności Sejmu, Senatu i Rządu jest najspieszniejsze uchwalenie nowej ustawy gminnej dla miast, nowej ordynacji wyborczej, najspieszniejsza organizacja samorządu powiatowego i wojewódzkiego.

Potrzebie tej nie czyni zadość projektowane przez Rząd wydanie tymczasowej ordynacji wyborczej miejskiej dla b. Kongresówki i Małopolski i przeprowadzenie na jej zasadzie wyborów. Wydanie takiej tymczasowej ordynacji wyborczej bez równoczesnego wydania ustawy gminnej ze wzglę-

du na ścisłą korelację obu wspomnianych elementów samorządu miejskiego, jest z punktu widzenia administracji nie tylko miejskiej, ale ogólnopństwowej eksperymentem może nawet niebezpiecznym. Dzisiejsze ustawy gminne dostosowane są do pewnego, że się tak wyrażę, typu Rad miejskich. Wprowadzenie do organizmu samorządowego Małopolski zwłaszcza w miastach na wschodzie i małych miasteczkach ordynacji 5 przymiotnikowej, jak to jest przez Rząd projektowane, przesądzi zgóry i nazawsze cały szereg najdonioślejszych zagadnień, na których właściwem rozwiązaniu zależeć musi nie tylko miastom, ale i Państwu. W tym stanie rzeczy przeciw projektowi ostatnio omawianemu należy się kategorycznie zastrzec.

Uwagi powyższe zamykam w formie następujących konkluzyj, w których zawiera się stanowisko Koła miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego:

- I. Zawieszenie samorządu miejskiego w znacznej większości miast w Małopolsce należy uznać za rzecz dla administracji i rozwoju miast wysoce szkodliwą. Jediną drogą do uchylenia tego sprzecznego z Konstytucją i anormalnego w państwie praworządne stanu, jest najśpieszniejsze uchwalenie przez ciała ustawodawcze Rzplitej ustawy gminnej dla miast i ordynacji wyborczej miejskiej.
- II. Uważając, że należyta organizacja samorządu miejskiego wymaga łącznego traktowania ustawy gminnej dla miast i ordynacji wyborczej miejskiej, należy uznać za krok błędny zaprojektowane przez Rząd wydanie tymczasowej ordynacji wyborczej dla gmin miejskich i przeprowadzenie na tej zasadzie nowych wyborów.
- III. W sprawie zasad ustawy gminnej dla miast i ordynacji wyborczej miejskiej, koniecznym jest wypowiedzenie się:
 - 1) Za zupełnym rozdziałem władzy uchwalającej i kontrolującej od władzy wykonawczej i rządzącej i przyjęciem wszelkich konsekwencji stąd płynących, a w szczególności:
 - a) utratą mandatu radzieckiego w razie wyboru członka Rady miejskiej do Magistratu,
 - b) okresem urzędowania członków Magistratu przez podwójny okres kadencji Rady miejskiej,
 - c) zatwierdzeniem i zaprzysiężeniem członków Magistratu, ustaleniem w ustawie samej ich kwalifikacji, ustaleniem w ustawie kwalifikacji pracowników miejskich i zasad stosunku służbowego.
 - 2) Za przyjęciem w ustawie gminnej dla miast systemu zbliżonego do systemu burmistrzowskiego, w konsekwencji wzmocnienie w projekcie rządowym stanowiska burmistrza, przyznaniem mu władzy naczelnej w gminie i decyzji w sprawach administracyjnych, dalej podporządkowanie służbowe członków Magistratu i t. d.

- 3) Za rozszerzeniem uprawnień gospodarczo-finansowych miast przez zwolnienie miast od wymogów zatwierdzania budżetów miejskich, zwolnienia od zatwierdzania do pewnej odpowiedniej dzisiejszym zmienionym warunkom gospodarczym wysokości umów, zobowiązań, kontraktów.
- 4) W przedmiocie ordynacji wyborczej za zabezpieczeniem w tejże ordynacji charakteru polskiego miast na kresach i miast mniejszych Rzplitej albo przez wprowadzenie kół wyborczych, lub przez pluralność proponowaną na zeszlorocznym zjeździe, akceptując:
 - a) cenzus wieku dla prawa wyborczego czynnego i biernego wedle projektu Związku Miast Polskich,
 - b) kadencję urzędowania Rady miejskiej sześćioletnią,
 - c) zasadę, że gł. Komisji wyborczej przewodniczy prezydent względnie burmistrz,
 - d) zasadę uzyskania kandydatów na członków zarządu miasta i Magistratu drogą konkursu,
 - e) natomiast oświadczając się przeciw instytucji list gminnych proponowanych przez Zarząd Związku Miast, należy, uwzględniając interesy miast Małopolskich, domagać się zmiany rządowych projektów o ordynacji wyborczej do sejmików powiatowych i wojewódzkich w tym kierunku, aby miasta otrzymały w samorządzie powiatowym i wojewódzkim to stanowisko i takie zastępstwo, jakie im ze względu na znaczenie gospodarcze i kulturalne, na większą siłę i świadczenia podatkowe w powiecie, województwie i Państwie przysługują; jak również wyraźnie oświadczyć się:
 - a) za bezwłocznem wyłączeniem miast rządzących się ustawą z r. 1889 ze związków powiatowych i poddania ich nadzorowi województw,
 - b) za wyłączeniem w przyszłej ustawie gminnej miast powiatowych i miast liczących ponad 10.000 ludności ze związków powiatowych.

S k o r o w i d z

ustaw i rozporządzeń za czas od 8/VIII do 10/IX — 25 roku, sporządzony na podstawie Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Koleje żelazne.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 29/VII — 25 r. o wywłaszczeniu nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa do budowy kolei państwowej Kalety — Herby — Wieluń — Podzamcze.
Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 571

Ustawa z d. 22/VII — 25 r. o ukończeniu budowy kolei Łuck — Dębowa Karczma — Stojanów.
Dz. U. R. P. Nr. 85/25 poz. 582.

Ustawa z d. 22/VII — 25 r. o zniesieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 28/XII — 24 r. o przedsiębiorstwie dla eksploatacji kolei państwowych.
Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 589.

Rozporządzenie Ministra Kolei z d. 4/IX — 25 r. o zmianach i uzupełnieniach taryfy towarowej polskich kolei normalnotorowych, wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych.
Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 653.

Wyznania Religijne i Oświecenie Publiczne.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 29/VII b. r. w sprawie zmian niektórych postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z d. 25/IV — 25 r. w sprawie utworzenia Rady Naczelnej Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego oraz wojewódzkich i powiatowych Komitetów Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 575.

Ustawa z d. 30/VII — 25 r. o Zakładach Kórnickich.
Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 592.

Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z d. 8/VIII — 25 r. o zmianie granic okręgu szkolnego warszawskiego i utworzeniu okręgu szkolnego lubelskiego.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 594.

Przemysł i Handel.

Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z d. 1/VII — 25 r. o przyznaniu V-ym Targom Wschodnim, mającym się odbyć we Lwowie w czasie od 5 do 15 września 1925 r. włącznie, ulg w przedmiocie ochrony wynalazków, wzorów i znaków towarowych.

Dz. U. R. P. Nr. 81/25 poz. 559.

Ustawa z d. 22/VII — 25 r. o uregulowaniu obrotu cukrem na obszarze Rzplitej.

Dz. U. R. P. Nr. 90/25 poz. 630.

Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z d. 27/VIII — 25 r. o wprowadzeniu w obieg pocztowych znaczków lotniczych.

Dz. U. R. P. Nr. 91/25 poz. 639.

Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z d. 4/IX—25 r. o zmianie § 2 rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z d. 8/X — 23 r. w sprawie ulgowej opłaty pocztowej za przesyłanie paczek z podręcznikami szkolnemi.

Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 648.

Praca i Opieka Społeczna.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z d. 29/VII — 25 r. w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Robót Publicznych, Kolei i Skarbu o spisie robót, wzbронionych młodocianym i kobietom.

Dz. U. R. P. Nr. 81/25 poz. 558.

Ustawa z d. 30/VII — 25 r. o zmianie pierwszego ustępu art. 22. Ustawy z d. 2/VII — 24 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 591.

Reforma rolna.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 26/VIII—25 r. o przerechowaniu długów rentowych.

Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 642.

Rolnictwo i Dobra Państwowe.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z d. 23/VII—25 r. o warunkach funkcjonowania oraz organizacji wzajemnych zakładów (totalizatora) na torach wyścigowych towarzystw wyścigów konnych oraz o sposobie prowadzenia rachunkowości tych zakładów.

Dz. U. R. P. Nr. 81/25 poz. 556.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z d. 13/VII—25 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Kolei oraz Skarbu o zakazie wprowadzania zwierząt racicowych z Prus Wschodnich.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 578.

Ustawa z d. 22/VII—25 r. o państwowym funduszu kredytu na meljoracje rolne.

Dz. U. R. P. Nr. 88/25 poz. 609.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z d. 13/VII—25 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Kolei oraz Skarbu o ograniczeniu obrotu zwierzętami i surowcami produktami pochodzenia zwierzęcego, paszą objętościową oraz niektórymi przedmiotami z Rosji, Białorusi, Ukrainy, Łotwy i Litwy.

Dz. U. R. P. Nr. 88/25 poz. 613.

Sprawiedliwość.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 29/VII—25 r. o uzupełnieniu rozporządzenia Rady Ministrów z d. 10/III—24 r. w przedmiocie taksy dla pisarzy hipotecznych.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 572.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z d. 10/VIII—25 r. o dylokacji sądów pokoju w powiecie rawskim w okręgu sądu okręgowego w Piotrkowie.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 595.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z d. 10/VIII b. r. o zniesieniu sądu pokoju dla spraw o lichwę wojenną w Warszawie.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 596.

Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z d. 14/VIII—25 r. o dyzlokacji sądów pokoju w powiecie wilejskim w okręgu sądu okręgowego w Wilnie.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 597.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z d. 14/VIII—25 r. o dyzlokacji sądów powiatowych w Sołotwinie i Nadwornie w okręgu sądu okręgowego w Stanisławowie.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 598.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z d. 14/VIII—25 r. o zmianie właściwości miejscowej sądów powiatowych w Kozowie i Tarnopolu w okręgach sądów okręgowych w Brzeżanach i Tarnopolu.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 599.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z d. 14/VIII—25 r. o dyzlokacji sądów pokoju w powiecie bielskim w okręgu sądu okręgowego w Białymstoku.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 600.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z d. 15/VIII—25 r. o dyzlokacji sądów pokoju w powiecie stolińskim w okręgu sądu okręgowego w Pińsku.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 601.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z d. 15/VIII—25 r. o dyzlokacji sądów pokoju w powiecie krasnostawskim w okręgu sądu okręgowego w Lublinie.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 602.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z d. 29/VIII—25 r. o powołaniu komisji dyscyplinarnych do orzekania w sprawach dyscyplinarnych przeciwko urzędnikom i niższym funkcjonariuszom na obszarze sądu okręgowego w Katowicach.

Dz. U. R. P. Nr. 89/25 poz. 627.

Ustawa z d. 16/VII—25 r. o zmianach w urządzeniu sądownictwa, przepisach postępowania cywilnego i w prze-

pisach o kosztach sądowych, obowiązujących w b. zaborze rosyjskim.

Dz. U. R. P. Nr. 91/25 poz. 637.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z d. 29/VIII—25 r. w sprawie zwinięcia sądu pokoju w sądzie powiatowym w Lidzbarku w okręgu sądu apelacyjnego w Toruniu.

Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 649.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z d. 29/VIII—25 r. w sprawie zwinięcia sądu pokoju przy sądzie powiatowym w Żorach w okręgu sądu apelacyjnego w Katowicach.

Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 650.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z d. 29/VIII—25 r. o zniesieniu wydziału hipotecznego przy sądzie pokoju w Sejnach w okręgu sądu okręgowego w Suwałkach.

Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 651.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości i Skarbu z d. 2/IX—25 r. o przerachowaniu wierzytelności i długów wspólnych kas sierocych w okręgach sądów apelacyjnych krakowskiego i lwowskiego.

Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 652.

Sprawy Wewnętrzne.

Ustawa z d. 22/VII — 25 r. w przedmiocie zmiany ustawy z d. 24/VII—19 r. o policji państwowej.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 565.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 29/VII—25 r. w sprawie wyłączenia gminy Święty Józef z powiatu politycznego i obszaru działania samorządowej reprezentacji powiatowej nadwórniańskiej a wcielenia do powiatu politycznego i obszaru działania samorządowej reprezentacji powiatowej kołomyjskiej.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 873.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 29/VII — 25 r. o włączeniu wsi Falbogi—Borowe gminy Pomiechowo powiatu warszawskiego do gminy Błędówko, powiatu płońskiego.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 574.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu z d. 12/VIII — 25 r. w sprawie przeprowadzenia spisu ludności w górnośląskiej części województwa śląskiego, w ziemi wileńskiej z wyjątkiem powiatu brasławskiego oraz na przyłączonej do Rzplitej Polskiej części b. pasa neutralnego polskoliteńskiego.

Dz. U. R. P. Nr. 85/25 poz. 584.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 18/VIII — 25 r. o zmianie granic gmin wiejskich Porzecze i Łohiszyn w powiecie pińskim.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 604.

Obwieszczenie Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 10/VIII — 25 r. o sprostowaniu błędu w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 13/II—25 r. o zmianie granic gminy wiejskiej Kamieńczyk w powiecie radzyńskim.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 605.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 12/VIII—25 r. o wyłączeniu gminy Maljasy z powiatu prużańskiego a włączeniu do powiatu kobryńskiego.

Dz. U. R. P. Nr. 90/25 poz. 635.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 26/VIII — 25 r. o zniesieniu obszarów dworskich: Lipienki i Siemkowo w powiecie świeckim i wcieleniu ich terytorjum do gmin wiejskich: Jezewo i Lubodzież tego powiatu.

Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 643.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 26/VIII—25 r. o zniesieniu obszaru dworskiego Kruszewiec i wcieleniu jego terytorjum do gminy wiejskiej Kruszewo w powiecie czarnkowskim.

Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 644.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 26/VIII — 25 r. o zniesieniu obszaru dworskiego Tarnowałyka i wcieleniu jego terytorjum do gminy wiejskiej tejże nazwy w powiecie lesznieńskim.

Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 645.

Skarbowość.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 28/VII—25 r. o wypuszczeniu serji VI biletów skarbowych.

Dz. U. R. P. Nr. 81/25 poz. 557.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 8/VIII — 25 r. w celu wykonania ustawy z d. 15/VII—25 r. o państwowym podatku przemysłowym.

Dz. U. R. P. Nr. 82/25 poz. 560.

Ustawa z d. 15/VII — 25 r. o monopolu zapałczanym.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 561.

Ustawa z d. 18/VII — 25 roku o przerachowaniu wkładek oszczędnościowych, złożonych w Pocztowej Kasie Oszczędności.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 563.

Ustawa z d. 20/VII—25 r. o ulgach podatkowych dla kapitałów.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 564.

Ustawa z d. 22/VII—25 r. w sprawie przedłużenia mocy obowiązującej ustawy z d. 12/VI—24 r. w sprawie częściowej zmiany ustawy z d. 9/X—23 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska oraz ustawy z d. 12/VI—24 roku w sprawie częściowej zmiany ustawy z d. 11/XII—23 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych zawodowych.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 566.

Ustawa z d. 22/VII—25 r. o uzupełnieniu ustawy z d. 1/VI — 22 r. o monopolu tytoniowym (Dz. U. R. P. Nr. 47 poz. 409).

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 569.

Ustawa skarbowa z d. 22/VII — 25 r. o dodatkowych kredytach na rok 1925.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 570.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 24/VI — 25 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Sprawiedliwości w celu wykonania ustawy z d. 14/XII—23 r. o uprawnieniach organów wykonawczych władz skarbowych.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 576.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 1/VIII — 25 roku w sprawie opłat za wykonywanie czynności przez funkcjonarju-

szów zarządu ceł poza obrębem miejsca urzędowego lub w czasie poza godzinami urzędowymi oraz za konwojowanie i strzeżenie towarów.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 577.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 3/VIII — 25 r. o urządzeniu i kontroli gorzelnii.

Dz. U. R. P. Nr. 84/25 poz. 579.

Ustawa z d. 20/VII — 25 r. w przedmiocie zmian i uzupełnień ustawy z d. 31/VII — 24 r. o monopolu spirytusowym.

Dz. U. R. P. Nr. 85/25 poz. 580.

Ustawa z d. 22/VII — 25 r. zmieniająca niektóre postanowienia ustawy z d. 9/X — 23 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska.

Dz. U. R. P. Nr. 85/25 poz. 581.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 10/VIII — 25 r. w sprawie opłat stemplowych od ubezpieczeń.

Dz. U. R. P. Nr. 85/25 poz. 585.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 10/VIII — 25 r. w sprawie wykonania utawy z d. 1/VII — 25 r. o opodatkowaniu wina i miodu syconego.

Dz. U. R. P. Nr. 85/25 poz. 586.

Ustawa z d. 22/VII — 25 r. w przedmiocie zmiany ustawy z d. 18/VII — 24 r. o opodatkowaniu spadków i darowizn.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 590.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 18/VIII — 25 r. w sprawie ustalenia na miesiąc wrzesień 1925 r. mnożnej dla określenia uposażenia funkcjonariuszów państwowych i wojska.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 593.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 14/VIII — 25 r. o powiększeniu emisji serji VI biletów skarbowych.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 603.

Obwieszczenie Ministra Skarbu z d. 13/VII — 25 r. w sprawie sprostowania rozporządzenia Ministra Skarbu z d. 1/IV — 25 r. w sprawie zmiany organizacji urzędów skarbowych

w okręgach administracyjnych izb skarbowych w Krakowie, Lwowie, Łucku, Grudziądzu i Poznaniu.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 606.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 18/VIII — 25 r. w sprawie wykonania ustawy z d. 1/VI — 22 r. o monopolu tytoniowym.

Dz. U. R. P. Nr. 88/25 poz. 614.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 28/VIII — 25 r. o ustaleniu cen sprzedażnych spirytusu i wódek monopolowych.

Dz. U. R. P. Nr. 88/25 poz. 615.

Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z d. 28/VIII — 25 r. w celu wykonania ustawy z d. 17/VII — 24 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę.

Dz. U. R. P. Nr. 88/25 poz. 616.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 29/VIII — 25 r. w sprawie dodatkowego opodatkowania zapasów spirytusu.

Dz. U. R. P. Nr. 89/25 poz. 628.

Ustawa z d. 20/VII — 25 r. o uzupełnieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 17/III — 24 r. o przerachowaniu zobowiązań Skarbu Państwa z tytułu pożyczek państwowych oraz konwersji rzeczonych pożyczek oraz rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 28/XII — 24 r.

Dz. U. R. P. Nr. 90/25 poz. 629.

Ustawa skarbowa z d. 22/VII — 25 r. o zmianach w budżecie na rok 1924.

Dz. U. R. P. Nr. 90/25 poz. 634.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 3/IX — 25 r. o ustaleniu opłaty skarbowej od spirytusu wyprodukowanego wewnątrz Państwa tudzież przywożonego z zagranicy.

Dz. U. R. P. Nr. 90/25 poz. 636.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 28/VIII — 25 r. w sprawie zmiany statutu Banku Gospodarstwa Krajowego.

Dz. U. R. P. Nr. 91/25 poz. 640.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 31/VIII—25 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Spraw Zagranicznych oraz kolei w sprawie uzupełnienia przepisów rozporządzenia z d. 20/VII—25 r. o zgłoszeniu i rejestracji obligacyj ulegających przerachowaniu na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 27/XII—24 r. o przerachowaniu zobowiązań Skarbu Państwa austriackiego i węgierskiego tudzież zobowiązań funduszu krajowego galicyjskiego, które ciążą na Skarbie Państwa Polskiego oraz rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 27/XII—24 r. o przerachowaniu zobowiązań związków samorządowych oraz obligacyj, opartych na takich zobowiązaniach.

Dz. U. R. P. Nr. 91/25 poz. 641.

Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 26/VIII—25 r. o przerachowaniu długów rentowych.

Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 642.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 28/VIII—25 r. w sprawie zmiany organizacji urzędów skarbowych podatkówiopłat skarbowych oraz komisij szacunkowych do podatku przemysłowego na obszarze m. Łodzi.

Dz. U. R. P. Nr. 92/25 poz. 646.

Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych z d. 31/VIII—25 r. w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej z d. 26/VI—24 r.

Dz. U. R. P. Nr. 92/26 poz. 647.

Sprawy Wojskowe.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 1/VIII—25 r. zmieniające rozporządzenie z d. 1/IX—23 r. o zasadach, dotyczących starszeństwa przy awansach, oraz sposobu przeprowadzenia wyboru na stopnie generalskie.

Dz. U. R. P. Nr. 81/25 poz. 554.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 1/VIII—25 r. uzupełniające rozporządzenie z d. 12/V—23 r. o zasadach dotyczących starszeństwa przy awansach, sposobu przeprowadzania wyboru, oraz kwalifikowania oficerów.

Dz. U. R. P. Nr. 81/25 poz. 555.

Ustawa z d. 22/VII—25 r. ustalająca warunki mianowania na podporucznika korpusu oficerów administracji grupy kapelmistrzów oraz zmieniająca niektóre postanowienia art. 121 ustawy z d. 23/III—22 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów wojsk polskich.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 588.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 22/VIII—25 r. w sprawie wojskowych przepisów dyscyplinarnych.

Dz. U. R. P. Nr. 91/25 poz. 638.

Sprawy Zagraniczne.

Ustawa z d. 15/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji porozumienia prowizorycznego, regulującego stosunki ekonomiczne między Rzplಿತą Polską a Republiką Czechosłowacką, podpisanego w Warszawie d. 7/IV—25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 562.

Ustawa z d. 22/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji konwencji handlowej między Polską a Węgrami oraz protokołu końcowego i protokołu podpisania, podpisanych w Budapeszcie d. 26/III—25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 567.

Ustawa z d. 22/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji konwencji konsularnej pomiędzy Rzplಿತą Polską a Republiką Łotewską, podpisanej w Rydze d. 3/I—24 r.

Dz. U. R. P. Nr. 83/25 poz. 568.

Ustawa z d. 22/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji konwencji koncyliacyjnej i arbitrażowej pomiędzy Polską a Estonją, Finlandją i Łotwą, podpisanej w Helsingforsie d. 17/I—25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 85/25 poz. 583.

Ustawa z d. 15/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji układu handlowego (modus vivendi) pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, zawartego d. 10/II—25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 86/25 poz. 587.

Oświadczenie Rządowe z d. 1/VII—25 r. w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Międzynarodowej Konwencji Metrycznej, podpisanej w Paryżu d. 20/V—1875 r. wraz

z odnośnym Regulaminem, i do Międzynarodowej Konwencji dodatkowej Metrycznej, podpisanej w Sèvres d. 6/X—21 r.

Dz. U. R. P. Nr. 87/25 poz. 607.

Konwencja Metryczna, dotycząca utworzenia i utrzymania Międzynarodowego Biura Miar, wraz z Regulaminem, podpisana w Paryżu d. 20/V—1870 r. i Międzynarodowa Konwencja dodatkowa, wprowadzająca zmiany do wymienionej Konwencji i Regulaminu, podpisana w Sèvres d. 6/X—21 r.

Dz. U. R. P. Nr. 87/25 poz. 608.

Ustawa z d. 30/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką o zapobieżeniu podwójnemu opodatkowaniu w dziedzinie bezpośrednich podatków państwowych, podpisanej w Warszawie wraz z protokołem końcowym 23/IV—25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 88/25 poz. 610.

Ustawa z d. 30/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką o ułatwieniach w małym ruchu granicznym, podpisanej w Pradze d. 30/V—25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 88/25 poz. 611.

Ustawa z d. 30/VII — 25 r. o ratyfikacji podpisanej w Warszawie d. 23/IX — 22 r. umowy między Rzplitą Polską a Republiką Czechosłowacką w przedmiocie wzajemnego dopuszczenia lekarzy i położnych do wykonywania praktyki.

Dz. U. R. P. Nr. 88/25 poz. 612.

Oświadczenie Rządowe z d. 20/VIII — 25 r. w sprawie złożenia przez Szwecję dokumentu ratyfikacyjnego Międzynarodowej Konwencji, dotyczącej zwalczania handlu żywym towarem, podpisanej w Paryżu d. 4/V—1910 r.

Dz. U. R. P. Nr. 88/25 poz. 617.

Oświadczenie Rządowe z d. 21/VIII — 25 r. w sprawie przystąpienia Bułgarji do Międzynarodowego Porozumienia z d. 18/V—1904 r. i do Międzynarodowej Konwencji z d. 4/V—1910 r., podpisanych w Paryżu, dotyczących zwalczania handlu żywym towarem.

Dz. U. R. P. Nr. 88/25 poz. 618.

Oświadczenie Rządowe z d. 21/VIII — 25 r. w sprawie przystąpienia Iraku do Międzynarodowej Konwencji, dotyczącej zwalczania handlu żywym towarem, podpisanej w Paryżu d. 4/V — 1910 r.

Dz. U. R. P. Nr. 88/25 poz. 619.

Ustawa z d. 22/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji umowy między Rzplಿತą Polską a Republiką Austriacką o wzajemnym obrocie prawnym, podpisanej w Wiedniu d. 19/III—24 r.

Dz. U. R. P. Nr. 89/25 poz. 620.

Ustawa z d. 30/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji umowy między Rzplಿತą Polską a Republiką Czechosłowacką o zapobieżeniu podwójnemu opodatkowaniu w dziedzinie podatków spadkowych, podpisanej w Warszawie d. 23/IV—25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 89/25 poz. 621.

Ustawa z d. 30/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji umowy pomiędzy Rzplಿತą Polską a Republiką Czechosłowacką w sprawach prawnych i finansowych, podpisanej w Warszawie d. 23/IV—25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 89/25 poz. 622.

Ustawa z d. 30/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji umowy między Rzplಿತą Polską a Republiką Czechosłowacką w sprawie ochrony prawnej i pomocy prawnej w sprawach podatkowych, podpisanej w Warszawie d. 23/IV—25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 89/25 poz. 623.

Ustawa z d. 30/VII—25 r. w sprawie ratyfikacji umowy między Rzplಿತą Polską a Republiką Czechosłowacką, podpisanej d. 6/III—25 r. w Pradze, w przedmiocie uregulowania obrotu prawnego w sprawach cywilnych, karnych i niespornych.

Dz. U. R. P. Nr. 89/25 poz. 624.

Ustawa z d. 30/VII — 25 r. w sprawie ratyfikacji traktatu koncyliacyjnego i arbitrażowego pomiędzy Rzplಿತą Polską a Republiką Czechosłowacką, podpisanego w Warszawie d. 23/IV — 25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 89/25 poz. 625.

Ustawa z d. 30/VII — 25 r. w sprawie ratyfikacji konwencji turystycznej pomiędzy Rzplitą Polską, a Republiką Czechosłowacką z d. 30/V — 25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 89/25 poz. 626.

Ustawa z d. 22/VII — 25 r. w sprawie ratyfikacji konwencji handlowej między Rzplitą Polską a Republiką Grecką, zawartej w Warszawie d. 17/IV — 25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 90/25 poz. 631.

Ustawa z d. 30/VII — 25 r. w sprawie ratyfikacji konwencji handlowej między Rzplitą Polską a Republiką Czechosłowacką, podpisanej w Warszawie d. 23/IV — 25 r. i dołączonych do niej załączników A, B, C, D, E (konwencja weterynaryjna), F oraz protokołu końcowego z tej samej daty.

Dz. U. R. P. Nr. 90/25 poz. 632.

Ustawa z d. 30/VII — 25 r. w sprawie ratyfikacji protokołu dodatkowego z d. 3/VII — 25 r. do konwencji handlowej między Rzplitą Polską a Republiką Czechosłowacką, podpisanej w Warszawie d. 23/IV — 25 r.

Dz. U. R. P. Nr. 90/25 poz. 633.

Skorowidz rzeczowy druków Sejmu

za czas od 1/V do 10/VI — 25 r.

Koleje żelazne.

Projekt ustawy o żegludze powietrznej, wniesiony przez Ministerstwo Kolei.

Druk Sejmu Nr. 1904 z d. 29/IV — 25 r.

Projekt ustawy o zbyciu gruntu kolejowego, przy stacji Chrypsku na linii Międzychód—Szamotuły w powiecie międzychodzkiem w województwie poznańskim, wniesiony przez Ministerstwo Kolei.

Druk Sejmu Nr. 1924 z d. 6/V — 25 r.

Projekt ustawy o budowie kolei Kalety — Herby — Wieluń — Podzamcze, wniesiony przez Ministerstwo Kolei.

Druk Sejmu Nr. 1935 z d. 14/V — 25 r.

Projekt ustawy o budowie kolei Bydgoszcz — Szlachta — Gdynia, wniesiony przez Ministerstwo Kolei.

Druk Sejmu Nr. 1936 z d. 14/V — 25 r.

Wniosek posła Bartla i kolegów w sprawie podwyższenia taryfy osobowej od d. 1/VI b. r. o 25⁰/₀.

Druk Sejmu Nr. 1949 z d. 26/V — 25 r.

Oświecenie Publiczne i Wyznania Religijne.

Wniosek księdza posła Kubika i kol. w sprawie ustawy z d. 21/IX—22 r. w przedmiocie tytułu inżyniera (Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 823 z 1922 r.).

Druk Sejmu Nr. 1888 z d. 22/IV — 25 r.

Wniosek posłów Związku Ludowo-Narodowego w sprawie budynku dla szkoły średniej w Sierpcu, stanowiącego własność Macierzy Szkolnej, a zajętego przez Starostwo.

Druk Sejmu Nr. 1889 z d. 24/IV — 25 r.

Wniosek posła L. Nowickiego i tow. z klubu Z. P. S. L. „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa” w sprawie krwawego zajścia w gimnazjum im. J. Lelewela w Wilnie.

Druk Sejmu Nr. 1910 z d. 7/V -- 25 r.

Wniosek posłów S. Marciniaka, M. Rocha i kolegów z klubu Chrz. Demokracji w sprawie zwrotu kościoła św. Leonarda w Lubiniu, skonfiskowanego przez rząd pruski w r. 1836 i przekształconego na zbór protestancki.

Druk Sejmu Nr. 1993 z d. 18/VI — 25 r.

Praca i Opieka Społeczna.

Wniosek posła K. Widoty i kolegów z klubu P. S. L. w sprawie przyjęcia z pomocą ludności nawiedzonej klęską pożaru w gminie Chorostkowie, powiecie kopczyńskim, województwie tarnopolskiem.

Druk Sejmu Nr. 1894 z d. 27/IV—25 r.

Wniosek posłów ks. Wł. Matusa, Franciszka Sobolaka i kol. ze Związku Ludowo-Narodowego w sprawie udzielenia pomocy przez Rząd ludności gminy Chorostkowa, w pow. kopczyńskim, woj. tarnopolskiem, w której spłonęło 203 budynki.

Druk Sejmu Nr. 1895 z d. 28/IV—25.

Wniosek posłów Związku Ludowo-Narodowego w sprawie okazania pomocy pogorzelncom-rolnikom wsi Okrzei, w gminie Gułowie, pow. łukowskim.

Druk Sejmu Nr. 1897 z d. 25/IV—25 r.

Wniosek posła J. Brzezińskiego i kolegów z klubu N. P. R. w sprawie nieuzasadnionego zwalniania pracowników z Państwowych fabryk wyrobów tytoniowych.

Druk Sejmu Nr. 1908 z d. 5/V—25 r.

Wniosek posła Furmaniuka oraz kolegów z klubu P. S. L. w sprawie gminy Chorostkowa, dotkniętej klęską pożaru.

Druk Sejmu Nr. 1909 z d. 5/V—25 r.

Sprawozdanie Komisji Ochrony Pracy w sprawie wniosków posłów Waszkiewicza i Knothego, zmierzających do wyrównania krzywd osób, dotkniętych skutkami nieszczęśliwych wypadków przy pracy, wskutek devaluacji ustawowo należnych rent, oraz rządowego projektu ustawy

w przedmiocie odszkodowania osób dotkniętych skutkami nieszczęśliwych wypadków przy pracy w b. dzielnicy rosyjskiej, lub na wychodźtwie w Rosji (Druk Nr. 202, 449 i 1727).

Druk Sejmu Nr. 1919 z d. 6/V—25 r.

Wniosek posła Józefa Romana i kol. z klubu P. S. L. w sprawie przyjscia z pomocą ludności dotkniętej klęską gradobicia w pow. wadowickim (Małopolska).

Druk Sejmu Nr. 1926 z d. 8/V—25 r.

Wniosek posłów klubu Ukraińskiego o niezwłocznej pomocy ludności głodującej.

Druk Sejmu Nr. 1931 z d. 15/V—25 r.

Projekt ustawy o zapobieganiu chorobom zawodowym i ich zwalczaniu, wniesiony przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej.

Druk Sejmu Nr. 1940 z d. 15/V—25 r.

Wniosek posła Inslera i tow. z koła Żydowskiego w sprawie pomocy dla rzemieślników przez dostarczenie pracy.

Druk Sejmu Nr. 1947 z d. 26/V—25 r.

Wniosek posła B. Kozubskiego i tow. z klubu Ukraińskiego w sprawie przyjscia z pomocą ludności, nawiedzonej klęską pożaru we wsi Bołożówce, gminie szumskiej, pow. krzemienieckim na Wołyniu.

Druk Sejmu Nr. 1948 z d. 26/V—25 r.

Wniosek posła Spittala oraz kolegów z klubu P. S. L. w sprawie przyjscia z pomocą ludności, nawiedzonej klęską pożaru w gminie Bajkowcach (pow. tarnopolski, woj. tarnopolskie).

Druk Sejmu Nr. 1952 z d. 29/V—25 r.

Wniosek ks. posła Kaczyńskiego i tow. w sprawie nadużyć popełnionych przez rządowego komisarza kasy chorych w Białymstoku i tolerowania szkodliwej działalności tego komisarza przez wyższych urzędników Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Druk Sejmu Nr. 1956 z d. 3/VI—25 r.

Wniosek posłów z komunistycznej frakcji poselskiej w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa pracy.

Druk Sejmu Nr. 1965 z d. 9/VI—25 r.

Wniosek posła Piescha i kol. w sprawie opieki nad ociemniałymi.

Druk Sejmu Nr. 1973 z d. 9/VI—25 r.

Projekt ustawy w sprawie zaliczania czasu członkostwa w kasach chorych, działających na mocy ustawodawstwa, normującego obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby, obowiązującego w górnośląskiej części województwa śląskiego, przez kasy chorych, działające na mocy ustawy z d. 19/V—20 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Druk Sejmu Nr. 1975 z d. 8/VI—25 r.

Wniosek posłów klubu Chrześcijańskiej Demokracji w przedmiocie bezrobocia na Górnym Śląsku.

Druk Sejmu Nr. 1991 z d. 18/VI—25 r.

Przemysł i Handel.

Projekt ustawy przemysłowej, wniesiony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Druk Sejmu Nr. 1912 z d. 4/V—25 r.

Wniosek posła Sochy i kolegów z Poselskiego Klubu Związku Chłopskiego w sprawie kryzysu w ludowym przemyśle koszykarskim.

Druk Sejmu Nr. 1933 z d. 13/V — 25 r.

Projekt ustawy o niektórych zmianach powszechnej austriackiej ustawy górniczej z d. 23/V — 1854 r., wniesiony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Druk Sejmu Nr. 1937 z d. 14/V — 25 r.

Sprawozdanie Komisji Przemysłowo-Handlowej w sprawie projektu ustawy o udzielaniu klauzuli największego uprzywilejowania przez Radę Ministrów w drodze rozporządzenia (Druk Nr. 1880).

Druk Sejmu Nr. 1945 z d. 26/V — 25 r.

Rolnictwo i Dobra Państwowe.

Projekt ustawy o opłacie od ogierów nie posiadających świadectw uznania, wniesiony przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Druk Sejmu Nr. 1922 z d. 6/IV — 25 r.

Wniosek posłów Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” w sprawie przedłużenia kredytów, udzielonych małym rolnikom i spółdzielniom rolniczym.

Druk Sejmu Nr. 1978 z d. 10/VI — 25 r.

Sprawozdanie Komisji Rolnej o poprawkach zaproponowanych przez Senat do przyjętego przez Sejm w d. 19/II — b. r. projektu ustawy o wyścigach konnych (Druk 961).

Druk Sejmu Nr. 1984 z d. 13/VI — 25 r.

Roboty Publiczne.

Sprawozdanie Komisji Robót Publicznych o projekcie ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy z d. 26/X — 21 r. o popieraniu publicznych przedsiębiorstw meljoracyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 671) (Druk 1448).

Druk Sejmu Nr. 1917 z d. 30/IV — 25 r.

Projekty ustaw: 1) o regulacji i utrzymaniu wód spławnych i 2) zmieniającej art. 261 ustawy wodnej z d. 19/IX — 22 r., wniesione przez Ministerstwo Robót Publicznych.

Druk Sejmu Nr. 1939 z d. 16/V — 25 r.

Wniosek posła Janeczka i kol. z Klubu P. S. L. w sprawie bezwłocznego przeprowadzenia robót ochronnych na odcinku Wisły w nizinie Kozienicko-Gniewoszowskiej, w woj. Kieleckiem.

Druk Sejmu Nr. 1953 z d. 29/V — 25 r.

Reforma Rolna.

Wniosek posła M. Malinowskiego i kolegów z klubu Z. P. S. L. „Wyzwolenie“ i „Jedność Ludowa“ w sprawie zmiany niektórych dotychczasowych ustaw o użytkowaniu ze służebności przez włościan.

Druk Sejmu Nr. 1898 z d. 21/IV—25 r.

Wniosek posła M. Malinowskiego i kolegów z klubu Z. P. S. L. „Wyzwolenie“ i „Jedność Ludowa“ w sprawie konieczności natychmiastowego zlikwidowania serwitutów w dobrach ordynackich i następnie niezwłocznego rozparcelowania reszty ziem ordynackich na zasadach ustawy o reformie rolnej.

Druk Sejmu Nr. 1899 z d. 29/IV—25 r.

Projekt ustawy w sprawie zmian i uzupełnień w ustawie z d. 7/V—20 r. o likwidacji serwitutów na terenie b. Królestwa Kongresowego, zmienionej przez ustawę z d. 7/IV—22 r. oraz w ustawie z d. 10/I—22 r. (Dz. U. R. P. Nr. 10 poz. 65).

Druk Sejmu Nr. 1977 z d. 10/VI—25 r.

Sprawiedliwość.

Projekt ustawy o nadaniu mocy aktów urzędowych czyli notarialnych niektórym aktom, sporządzonym przez zmarłego notariusza w Sandomierzu Stefana Przyłęckiego z pominięciem przepisów wyluszczonej w 112 art. Ustawy Notarialnej, wniesiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Druk Sejmu Nr. 1911 z d. 4/V—25 r.

Wniosek posła M. Janeczka i kolegów z klubu P. S. L. w sprawie nakładania za wysokich kar na obywateli za przekroczenia porządkowe.

Druk Sejmu Nr. 1929 z d. 15/V—25 r.

Projekt ustawy o terminie wygaśnięcia obowiązku spłaty, względnie wymiany emitowanych w czasie wojny przez ciała samorządowe, organizacje społeczne i instytucje oraz osoby prywatne bonów i znaków pieniężnych, wniesiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Druk Sejmu Nr. 1943 z d. 23/V—25 r.

Projekt ustawy o zmianach w przepisach hipotecznych, obowiązujących na obszarach, na których obowiązuje rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z d. 31/VIII—19 r., dotyczące wprowadzenia ustroju hipotecznego (Dz. Urz. Zarządu Cyw. Ziem Wschodnich Nr. 18 poz. 157), wniesiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Druk Sejmu Nr. 1954 z d. 28/V—25 r.

Projekt rządowy ustawy o sądach powszechnych, wniesiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Druk Sejmu Nr. 1955 z d. 23/V—25 r.

Projekt ustawy o zniesieniu majoratów, ordynacji dóbr zapowiednych i czasowo zapowiednych w okręgach Sądów Apelacyjnych Warszawskiego, Lubelskiego i Wileńskiego.

Druk Sejmu Nr. 1960 z d. 2/VI—25 r.

Projekt ustawy o sposobie zastąpienia wpisów do ksiąg wieczystych, które pozostały w posiadaniu władz niemieckich.

Druk Sejmu Nr. 1961 z d. 30/V—25 r.

Projekt ustawy, dotyczącej przedłużenia mocy obowiązującej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 9/VI—24 r. o lichwie pieniężnej (Dz. U. R. P. Nr. 56 poz. 574).

Druk Sejmu Nr. 1976 z d. 12/VI—25 r.

Projekt ustawy o organizacji więziennictwa, wniesiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Druk Sejmu Nr. 1988 z d. 9/VI—25 r.

Wniosek posła J. Szafranka i kolegów z klubu Z. P. S. L. „Wyzwolenie“ i „Jedność Ludowa“ w sprawie przywrócenia Sądów Pokoju na stare miejsca w b. Królestwie Polskiem.

Druk Sejmu Nr. 1992 z d. 18/VI—25 r.

Sprawy Wewnętrzne.

Wniosek posłów Kroniga i Piescha i kol. z Klubu Zjednoczenia Niemieckiego i innych posłów w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę.

Druk Sejmu Nr. 1886 z d. 24/IV—25 r.

Wniosek posłów Herza, Faustyniaka, Redera i kol. z Klubu N. P. R. w sprawie projektu ustawy o państwowej służbie cywilnej funkcjonariuszów Poczty, Telegrafu i Telefonu Rzplitej Polskiej.

Druk Sejmu Nr. 1890 z d. 24/IV—25 r.

Wniosek posłów Związku Ludowo-Narodowego w sprawie zarządzenia nowych wyborów na członków Tymczasowego Wydziału Samorządowego b. Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Druk Sejmu Nr. 1891 z d. 25/IV—25 r.

Wniosek posła A. Paszczuka z Komunistycznej Frakcji Poselskiej i tow. w sprawie masowych aresztowań na Wołyniu, Polesiu i w Nowogródzkim.

Druk Sejmu Nr. 1893 z d. 27/IV—25 r.

Projekt ustawy o przywróceniu mocy obowiązującej ustawy z d. 22/III—1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 37 poz. 246) o zasiłkach dla rodzin osób, powołanych na ćwiczenia wojskowe, wniesiony przez Min. Spraw Wewn.

Druk Sejmu Nr. 1905 z d. 4/V—25 r.

Projekt ustawy o zasiłkach wojskowych, wniesiony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Druk Sejmu Nr. 1906 z d. 4/V—25 r.

Wniosek posłów z Niezależnej Partji Chłopskiej i tow. w sprawie wyłonienia przez Sejm Komisji do zbadania systemu prowokacji, stosowanego przez organy Min. Spraw Wewnętrznych.

Druk Sejmu Nr. 1928 z d. 15/V—25 r.

Projekt ustawy o utworzeniu samodzielnej gminy wiejskiej „Czahary Zbaraskie”, w powiecie zbaraskim, wniesiony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Druk Sejmu Nr. 1941 z d. 8/V—25 r.

Wniosek posła Putka w sprawie ustawy dotyczącej lokalnej administracji w gminie miasta Wadowic.

Druk Sejmu Nr. 1946 z d. 26/V—25 r.

Sprawozdanie Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do zbadania czynności Głównego Urzędu Żywnościowego.

Druk Sejmu Nr. 1974 z d. 10/VI—25 r.

Projekt ustawy w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy z d. 1/VII—21 r. o uprawnieniach do wykonywania czynności felczerskich.

Druk Sejmu Nr. 1986 z d. 11/VI—25 r.

Sprawy Zagraniczne.

Projekt ustawy w sprawie ratyfikacji Konwencji między Rzplitą Polską a Rzeszą Niemiecką o ułatwieniach w małym ruchu granicznym, podpisanej w Gdańsku d. 30/XII—24 r., wniesiony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Druk Sejmu Nr. 1892 z d. 24/IV—25 r.

Projekt ustawy w sprawie ratyfikacji umowy między Rzplitą Polską a Republiką Austriacką o wzajemnym obrocie prawnym, podpisanej w Wiedniu d. 19/III—24 r., wniesiony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Druk Sejmu Nr. 1915 z d. 6/V—25 r.

Projekt ustawy w sprawie ratyfikacji Traktatu Koncyljacyjnego i Arbitrażowego pomiędzy Polską a Szwajcarią, podpisanego w Berlinie d. 7/III—25 r., wniesiony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Druk Sejmu Nr. 1916 z d. 6/V—25 r.

Projekt ustawy w sprawie ratyfikacji Konwencji Konsularnej między Rzplitą Polską a Republiką Estońską, podpisanej w Tallinie (Rewlu) d. 11/I—24 r.

Druk Sejmu Nr. 1920 z d. 7/V—25 r.

Projekt ustawy w sprawie ratyfikacji Układu Handlowego (modus vivendi) pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki

Północnej zawartego d. 10/II—25 r., wniesiony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Druk Sejmu Nr. 1921 z d. 7/V—25 r.

Projekt ustawy w sprawie ratyfikacji Konwencji Konsularnej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Łotewską, podpisanej w Rydze d. 3/I—24 r., wniesiony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Druk Sejmu Nr. 1934 z d. 15/V—25 r.

Projekt ustawy w sprawie ratyfikacji porozumienia prowizorycznego, regulującego stosunki ekonomiczne między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką, podpisanego w Warszawie d. 7/IV—25 r., wniesiony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Druk Sejmu Nr. 1942 z d. 15/V—25 r.

Projekt ustawy w sprawie ratyfikacji Konwencji Koncyljarnej i Arbitrażowej pomiędzy Polską a Estonją, Finlandją i Łotwą, podpisanej w Helsingforsie d. 17/I—25 r., wniesiony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Druk Sejmu Nr. 1951 z d. 23/V—25 r.

Wniosek posła Inslera i tow. z Koła Żydowskiego w sprawie ratyfikacji umowy międzypaństwowej, zawartej w Wiedniu w 1922 r. między Polską, Austrią, Włochami, Rumunją, Jugosławją i Czechosłowacją w sprawie uregulowania różnych kategorii praw pensyjnych, nieuregulowanych umową rzymską z d. 6/IV—22 r.

Druk Sejmu Nr. 1969 z d. 9/VI—25 r.

Wniosek posłów klubu Z. P. S. L. „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa” w przedmiocie zabezpieczenia granic Państwa.

Druk Sejmu Nr. 1979 z d. 10/VI—25 r.

Projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu między Polską z jednej strony a Francją, Wielką Brytanią, Holandją, Norwegją, Szwecją, Szwajcarią i Danją z drugiej strony, o konsolidacji długów reliefowych Polski, wniesiony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Druk Sejmu Nr. 1989 z d. 15/VI—25 r.

Sprawy Wojskowe.

Projekt ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy z d. 9/X—23 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 116 poz. 924), wniesiony przez Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Druk Sejmu Nr. 1896 z d. 25/IV — 25 r.

Projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z d. 10/V — 23 r. w przedmiocie wprowadzenia w życie na obszarze Rzplitej ustawy wojskowego postępowania karnego, wniesiony przez Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Druk Sejmu Nr. 1923 z d. 7/V — 25 r.

Wniosek posła S. Posackiego i kolegów z Poselskiego Klubu Związku Chłopskiego w sprawie przełożenia wojskowych ćwiczeń taktycznych, mających się odbyć w sierpniu b. r. w okolicy Brodów, na czas późniejszy, oraz wypłaty pełnego wynagrodzenia za wyrządzone szkody w zbiorach.

Druk Sejmu Nr. 1959 z d. 4/VI — 25 r.

Wniosek posła A. Pączka i tow. ze Zw. P. P. S. w sprawie powołania specjalnej komisji dla zbadania wytwórni wojskowej.

Druk Sejmu Nr. 1968 z d. 9/VI — 25 r.

Wniosek posłów klubu Białoruskiego w sprawie nowelizacji ustawy z d. 18/III — 21 r. o zaopatrzeniu inwalidów i ich rodzin po poległych i zmarłych, których śmierć znajduje się w związku przyczynowym ze służbą wojskową.

Druk Sejmu Nr. 1970 z d. 9/VI — 25 r.

Wniosek posła Sochy i kol. z Poselskiego Klubu Związku Chłopskiego w sprawie nowelizacji ustawy z d. 18/III — 21 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin.

Druk Sejmu Nr. 1971 z d. 9/VI—25 r.

Wniosek posła Jedyńaka i kolegów z Klubu P. S. L. „Piast” w sprawie zakupu koni przez wojskowość.

Druk. Sejmu Nr. 1972 z d. 9/VI—25 r.

Sprawozdanie Połączonych Komisji Wojskowej i Prawniczej o poprawkach Senatu do projektu ustawy o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju.

Druk Sejmu Nr. 1990.

Skarbowość.

Sprawozdanie Komisji Skarbowej:

1) o wniosku posła Sochy z d. 4/I — 24 r. w sprawie oszczędności emigrantów w Ameryce, składanych na skutek propagandy Generalnego Konsulatu Rzplitej w New-Yorku (Druk 940),

2) o wniosku posła Dziducha z d. 22/X — 24 r. w tej samej sprawie (Druk Nr. 1484),

3) o wniosku posła Sochy z d. 25/II — 25 r. zawierającego projekt ustawy o przerachowaniu wkładów oszczędnościowych w P. K. O.,

4) oraz o rządowym projekcie ustawy o przerachowaniu wkładek oszczędnościowych, oraz należności z tytułu przekazów dolarowych w P. K. O. (Druk Nr. 1695).

Druk Sejmu Nr. 1887 z d. 24/IV — 25 r.

Projekt ustawy w sprawie zmiany niektórych, dotyczących państwowego podatku dochodowego i podatku emisyjnego, przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 25/VI — 24 r. o bilansowaniu w złotych oraz określeniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 55 poz. 542), wniesiony przez Ministerstwo Skarbu.

Druk Sejmu Nr. 1913 z d. 6/V — 25 r.

Projekt ustawy w przedmiocie wykonania umowy w sprawie ochrony i pomocy prawnej w dziedzinie podatków oraz projekt ustawy w przedmiocie wykonania umowy w celu wyrównania obustronnego opodatkowania w dziedzinie podatków bezpośrednich, zawartych d. 17/III — 24 r. w Gdańsku, wniesiony przez Ministerstwo Skarbu.

Druk Sejmu Nr. 1914 z d. 2/V — 25 r.

Wniosek posłów ze Związku Ludowo-Narodowego w przedmiocie opłat stemplowych od czeków.

Druk Sejmu Nr. 1918 z d. 30/IV — 25 r.

Rezolucje zgłoszone podczas drugiego czytania budżetu na rok 1925.

Druk Sejmu Nr. 1927.

Zmiany wprowadzone przez Sejm w d. 15/V — 25 r. do ustawy skarbowej na rok 1925 i do preliminarza budżetowego.

Druk Sejmu Nr. 1938.

Projekt ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych, wniesiony przez Ministerstwo Skarbu.

Druk Sejmu Nr. 1950 z d. 27/V — 25 r.

Wniosek posłów St. Wartalskiego z klubu Związku Ludowo-Narodowego i K. Polakiewicza z klubu Z. P. S. L. „Wyzwolenie”, i „Jedność Ludowa” w sprawie ulepszenia organizacji poboru ceł.

Druk Sejmu Nr. 1957 z d. 20/V — 25 r.

Wniosek posła Paczkowskiego i kol. z Klubu Chrz. Dem. w sprawie częściowej zmiany art. 6 lit. b) ustawy z d. 9/X — 23 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 924).

Druk Sejmu Nr. 1964 z d. 9/VI — 25 r.

Wniosek posła Paczkowskiego i kol. z Klubu Chrz. Dem. w sprawie częściowej zmiany art. 38 lit. b) ustawy z d. 11/XII — 23 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 6 poz. 46 z roku 1924).

Druk Sejmu Nr. 1967 z d. 9/VI — 25 r.

Wniosek posłów klubu Z. P. S. L. „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa” w przedmiocie odroczenia terminu płatności pierwszej raty podatku gruntowego i majątkowego.

Druk Sejmu Nr. 1981 z d. 10/VI — 25 r.

Projekt ustawy o udzielaniu poręki państwowej, wniesiony przez Min. Skarbu.

Druk Sejmu Nr. 1982 z d. 10/VI—25 r.

R ó ż n e.

Wniosek posła I. Puzynianki i kol. ze Związku Ludowo-Narodowego w sprawie odebrania debitu poszczególnym naruszającym moralność publiczną—wydawnictwom zagranicznym.

Druk Sejmu Nr. 1885 z d. 24/IV—25 r.

Wniosek posła Raczkowskiego i kol. ze Związku Ludowo-Narodowego w sprawie postępowania Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie oraz Głównej Komisji Ziemskiej.

Druk Sejmu Nr. 1907 z d. 4/V—25 r.

Wniosek posła Sochy i kolegów z Poselskiego Klubu Związku Chłopskiego w sprawie katastrofy przy budowie mostu na Sanie pod Krzeszowem.

Druk Sejmu Nr. 1925 z d. 8/V—25 r.

Wniosek posła M. Kozłowskiego i kol. ze Zw. Lud.-Narod. w sprawie podjęcia prac reambulacyjno-pomiarowych na terenie Spisza i Orawy.

Druk Sejmu Nr. 1930 z d. 15/V—25 r.

Wniosek posła Wałaszka i kol. z Klubu Chrz.-Narodowego w sprawie przyjęcia na własność Państwa terenów podlegających pod budowę portu w Gdyni.

Druk Sejmu Nr. 1932 z d. 15/V—25 r.

Wniosek posła T. Regeera i tow. ze Z. P. P. S. w sprawie wykonywania ustawy przeciwalkoholowej.

Druk Sejmu Nr. 1958 z d. 6/VI—25 r.

Wniosek posłów Plucińskiego, Marwega i kol. ze Związku Lud.-Narod. w sprawie wstrzymania rozporządzenia w sprawie „Beiratów” i cofnięcia tego rozporządzenia, opartego na uchwale Rady Ministrów z d. 26/VIII—24 r.

Druk Sejmu Nr. 1966 z d. 9/VI—25 r.

Wniosek posła Sikory i kolegów z klubu P. S. L. „Piast” o przyjęcie z pomocą ludności rolniczej, dotkniętej klęskami elementarnymi w powiecie inowrocławskim.

Druk Sejmu Nr. 1980 z d. 10/VI—25 r.

KRONIKA.

Z ŻYCIA MIAST.

Szkolnictwo i Oświata.

- Ciechanów** Na skutek zbiorowej rezolucji mieszkańców Ciechanowa, postanowiła Rada Miejska na pos. dn. 23/VII r. b. przystąpić do zrealizowania uchwał Rady z grudnia 1922 r. i września 1923 r. w kwestji budowy gmachu dla szkół powszechnych.
- Pabjanice** Rada Miejska na pos. w dniu 15/VII r. b. przyjęła wniosek Magistratu w sprawie otwarcia Miejskiego Koedukacyjnego Seminarjum Nauczycielskiego o programie 5-cioletnim dla absolwentów 7-io kl. szkół powszechnych, z pierwszeństwem dla szkół pabjanickich.
- Radom** Na pos. Mag. w d. 7/VII r. b. uchwalono wydzierżawić od Państwa na przeciąg 24-ch lat grunty na terenie Marjackie Ustronie pod budowę szkoły powszechnej.
- Suwałki** Na pos. Rady M. dn. 23/VII r. b. uchwalono wyasygnować z ogólnych sum budżetowych zł. 300 na Polską Macierz Szkolną w Gdańsku.
Na tymże posiedzeniu uchwalono rozbudować budynek koszarowy na dwie pełne 7-io klasowe szkoły powszechne z równoległymi oddziałami, t. j. każda po 13 sal szkolnych — razem 25 sal wraz z salą gimnastyczną, pomieszczeniami gospodarczemi i mieszkaniami dla 2-u kierowników i dozorców szkolnych. Rozbudowę postanowiono rozpocząć w roku bieżącym z sum przewidzianych na ten cel w tegorocznym budżecie miejskim, oraz przewidzianej ustawą subwencji państwowej,—ukończyć zaś do dnia 15-go sierpnia roku 1926.
- Sosnowiec** W początkach września r. b. ukończone zostały pertraktacje Zarządu Miasta z Tow. Grodzieckiem w sprawie przejęcia przez miasto miejscowej

szkoły powszechnej. W tym celu zawarta zostanie umowa dotycząca wydzierżawienia gminie gmachu szkolnego.

(„Iskra”—Sosnowiec 5/IX—25 r.).

Podczas rozpatrywania budżetu szkolnego na pos. Miejskiej Rady Szkolnej dn. 15/IX r. b. zwrócono główną uwagę na szkolnictwo powszechne. W tym celu podwyższono znacznie pozycję na pomoce naukowe i biblioteki dla dzieci. Ponadto wstawiono do budżetu 3.000 zł. tytułem subwencji dla mających powstać w Sosnowcu wyższych kursów dla nauczycieli szkół powszechnych. W trosce o zdrowie dziatwy szkolnej podwyższono liczbę lekarzy szkolnych z 4-ch na 8-iu, oraz postanowiono zwrócić baczniejszą uwagę na higienę budynków szkolnych.

Sosnowiec

Zarząd Miasta projektuje zakup dużego transportu książek szkolnych, które byłyby za małą opłatą wypożyczane dziatwie szkolnej na przeciąg roku.

(„Iskra”—Sosnowiec 17/IX r. b.).

Rada Miejska przyznała 10.000 zł. na budowę Instytutu Radowego im. Curie-Skłodowskiej.

Warszawa

(„Kronika Warszawy” № 5 i 6).

Rozpoczęto budowę nowego gmachu dla szkoły miejskiej na Szmulowiznie. W gmachu tym mają się mieścić dwie szkoły powszechne, każda o 13-tu oddziałach, co przy prowadzeniu nauki na dwie zmiany pozwoli na umieszczenie w gmachu 2.600 dzieci.

„

(„Kronika Warszawy” № 7).

Kultura i Sztuka.

W dniu 7/IX r. b. Rada Miejska i Magistrat złożyli wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza.

Kalisz

Magistrat przyznał subsydjum w kwocie zł. 3.000 Komitetowi Budowy pomnika Bolesława Chrobrego w Gnieźnie.

Łódź

(„Kurjer Łódzki”—3/IX 25 r.).

Rada Miejska na pos. w dniu 12/VIII r. b. postanowiła złożyć ofiarę w sumie zł. 100 na Dar Narodowy im. Wł. Reymonta.

Otwock

Na pos. Rady M. dn. 15/VII r. b. uchwalono otwarcie z dniem 1-ym września r. b. dwu Miejskich Czytelń Publicznych oraz z dniem 3 września Miejskiego Kinematografu Oświatowego.

Pabjanice

Płock Rada M. na pos. w dniu 26/VIII r. b. postanowiła asygnować 100 zł. na budowę pomnika Bol. Chrobrego w Gnieźnie.

Radom Rada Miejska na pos. w d. 30/VI—1925 r. z okazji 50-letniego jubileuszu Jacka Malczewskiego, ustanowiła stypendjum naukowe im. Jacka Malczewskiego.

Na cele stypendjum wstawiana będzie do budżetu miasta, rok rocznie, poczynszy od 1926 roku kwota 1.200 zł.

Ze stypendjum mają prawo korzystać ci wychowankowie lub wychowanice radomskich szkół średnich, którzy wstąpią na jeden z wyższych zakładów naukowych w Państwie Polskiem celem kształcenia się w malarstwie, rzeźbiarstwie i t. p. lub po ukończeniu krajowych zakładów naukowych—na uzupełnienie studjów udadzą się za granicę.

Gdyby z jakichkolwiek powodów suma ta w danym roku wyzyskaną być nie mogła, przeznaczony się ją na rzecz Muzeum miejskiego w Radomiu. Równocześnie zlecono Magistratowi zakupienie do sali posiedzeń R. M. jednego z obrazów Jacka Malczewskiego.

Suwałki Na pos. Rady M. w dn. 27/VII r. b. na wniosek Starostwa uchwalono przyjąć z pomocą teatrowi objazdowemu na Województwa: Białostockie, Wileńskie, Poleskie i Nowogrodzkie. Pomoc ta wyraża się w zwolnieniu wspomnianego teatru od podatku widowiskowego. Ponadto jeden z radnych, jako Prezes Stow. Robotników Chrześcijan, przyrzekł poczynić starania u Zarządu Stowarzyszenia o udzielenie ulg dla teatru za wynajmowanie sali teatralnej Stow.

Warszawa Na odbudowę pałacu Staszica, Magistrat asygnował przeznaczone na ten cel 50.000 zł. z tem, że jeśli uda się poczynić jeszcze oszczędności przy realizowaniu budżetu, Magistrat udzieli dodatkowej subwencji z końcem b. r.

(„Kronika Warszawy” № 5 i 6).

Wołkowysk Rada M. na pos. w dn. 29/VIII r. b. postanowiła delegować Magistrat do reprezentowania miasta na obchodzie uroczystości setnej rocznicy zgonu ś. p. Fr. Karpińskiego, mającej się odbyć 6-go września r. b. w Łyskowie.

Opieka Społeczna.

Będzin Na pos. Rady Tymczasowego Zarządu Miasta w dn. 27/VIII r. b. uchwalono udzielić dalszą subwencję w sumie zł. 1.000 na akcję dokarmiania dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym.

Rada M. na pos. dn. 19/VIII r. b. uchwaliła przeznaczyć z oszczędności budżetowych sumę zł. 500 na pomoce szkolne dla biednej dziatwy.

Brześć Kuj.

Na pos. Rady M. w dniu 15/IX r. b. uchwalono udzielenie różnym instytucjom kulturalnym i społeczno-oświatowym następujących subsydjów:

Kalisz

1) 3 stypendja dla akademików chrześcijan	Zł. 2.250
2) Na powodzian w Małopolsce	„ 1.000
3) Do rozporządzenia Magistratu	„ 7.000
4) Tow. Muzyczne (Szkoła)	„ 1.000
5) Tow. Uniwersytetu Robotniczego	„ 700
6) Pogotowie rat. dla tonących przy Tow. Wioślarskiem	„ 600
7) Zakład Opieki św. Józefa (Magdalenki)	„ 500
8) Akademickie Koło Kaliszian	„ 600
9) Kolonje letnie prow. przez Nar. Org. Kobiet	„ 550
10) Tow. Higieniczne	„ 600
11) Tow. Dobroczynności	„ 1.000
12) Ochronka „Ognisko”	„ 2.000
13) Tow. Młodzieży Ewangelickiej	„ 200
14) Tow. przeciwgruźlicze	„ 1.000
15) Biblj. im. Ad. Asnyka	„ 500
16) Biblj. im. Ad. Mickiewicza	„ 500
17) Biblj. im. J. Piłsudskiego	„ 500
18) Komitet Kaliski Daru Nar. dla Marji Curie-Skłodowskiej	„ 1.000
19) Muzeum Ziemi Kaliskiej	„ 300
20) Dzieciom po dr. Sikorskim	„ 300
21) Na wygryw. hejnału na wieży kościoła św. Józefa	„ 100
22) Państw. Instytut Meteorologiczny w Kaliszu	„ 300
23) Sierociniec św. Wacława w Liskowie	„ 500
24) Na urządzenie święta Żołnierza Polskiego	„ 500
25) Na gwiazdkę dla Żołnierza Polskiego	„ 500
26) Na gwiazdkę dla dziatwy szkół powsz.	„ 1.000
27) Uniwersytet Ludowy im. H. Sienkiewicza	„ 700
28) Komitet budowy domu medyków w Krakowie	„ 350
29) Gmina Polska w Gdańsku	„ 500
30) Akademikom studjującym w Politechnice Gdańskiej	„ 250
31) Związek Straży Pożarnych	„ 250
32) Kasa im. Mianowskiego	„ 250
33) Tow. Domu Sierot Żołnierskich w Łodzi	„ 50
34) Tow. Opieki nad Polakami zam. zagranicą	„ 500
35) Liga Obrony Powietrznej Państwa (miejscowe Koło)	„ 500

36)	Tow. Naukowe w Warszawie	Zł.	500
37)	Dom Techników im. G. Narutowicza w Warszawie	„	500
38)	Macierz Szkolna w Gdańsku	„	200
39)	Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych.	„	100
40)	Kolonje dla dzieci gruźliczych w Busku	„	500
41)	Na budowę domu akademickiego dla chrześcijan	„	1.000
42)	Wystawa w Liskowie	„	1.000
43)	Związek Inwalidów Wojennych.	„	600
44)	Kościół Jeziorny.	„	200
45)	Komitetowi Pogorzalców m. Ryki.	„	500
46)	1 stypendjum dla akademika żyda	„	750
47)	Auxilium Academicum Judaicum w Kaliszu	„	200
48)	Na budowę domów akademickich dla żydów.	„	400
49)	Szkoła „Tora Umada“.	„	1.500
50)	„ „Jesoda Hatora“	„	900
51)	„ „Hawaceles“	„	1.100
52)	„ „Talmud Tora“	„	2.250
53)	I Żyd. Szkoła Pow. i Kursa Wieczorowe	„	700
54)	Kursa Wieczorowe przy Stow. Rzem. Żydowskich	„	500
55)	Żydowska Szkoła Rzemiosł.	„	2.500
56)	Pogotowie ratunkowe „Linas Hacedek“	„	1.350
57)	Zjednoczenie Szkół Żydowskich	„	600
58)	Ochrona im. Elizy Orzeszkowej	„	900
59)	Schronisko dla przyjezdnych biednych żydów	„	200
60)	Biblioteka Klubu Sportowego	„	250
61)	Biblioteka i Czytelnia przy Stow. Strzecha Robotnicza.	„	200
62)	Uniwersytet Ludowy	„	250
63)	Na gimn. związkowe	„	1.150

Ogółem Zł. 49.150

(„Goniec Kaliski”—17/IX—25 r.).

Łódź

Rada Miejska na posiedzeniu z d. 1/VII r. b. na wniosek Magistratu postanowiła: doprowadzić do należytego stanu instalację elektrycznego ogrzewania w domu starców i kalek, powierzając wykonanie robót firmie miejscowej za sumę 10.000 zł.

W okresie od 1 stycznia do 31 marca r. b. działalność Wydziału Op. Sp. w m. Łodzi w-g poszczególnych działów była następująca:

I. Opieka Otwarta nad dziećmi:

Pomocy lekarskiej udzielono 243 dzieciom.

Obiadów bezpłatnych wydano ogółem 154.157—dziennie 1.008 obiadów.

Od 1 marca b. r. wprowadzono zmianę w systemie dożywiania dzieci, polegającą na tem, że zamiast obiadów dzieci otrzymują $\frac{1}{4}$ litra mleka i 1 bułkę.

W ciągu marca wydano na akcję dożywiania dzieci mlekiem 11.295 zł. 70 gr.—przeciętnie korzystało 1.671 dzieci dziennie.

II. Opieka zamknięta nad dziećmi:

W miejskich zakładach opiekuńczych w kw. I umieszczono 68 dzieci.

Wydano zapomóg gotówkowych na utrzymanie dzieci 1.096 zł. 60 gr.; w zakładach opiekuńczych dla dzieci przeciętnie przebywało 581 dzieci dziennie.

W uzdrowiskach w kw. I przebywało 43 dzieci.

III. Opieka otwarta nad dorosłymi:

Z pomocy lekarskiej korzystało 1.358 osób.

Obiadów bezpłatnych dla dorosłych wydano 45.830.

Prócz tego wydano 4.025 obiadów niezamożnej inteligencji, częściowo bezpłatnie, częściowo za opłatą w wysokości 25 groszy za obiad.

Zapomóg gotówkowych wydano na sumę 344 zł. 10 gr. na utrzymanie 32 osób.

Zapomóg na podróże do gmin przynależności i miejsc objęcia pracy wydano 37 na sumę 299 zł. 82 gr.

Z pomocy prawnej korzystało 1.102 osób.

Pochowano na koszt gminy 171 osób.

IV. Opieka zamknięta i półotwarta nad dorosłymi.

Od 1 marca b. r. Magistrat przejął na siebie od T-wa Dobroczyńności prowadzenie Domu starców i kalek. W ciągu marca w Domu starców przebywało 280 osób.

W prowizorycznym Schronisku dla starców przebywało 21 osób.

W żydowskim Domu starców i paralit. przebywało 14 osób.

Z Domów Noclegowych korzystało 199 osób dziennie.

W schronisku dla repartjantów przebywało przeciętnie 36 osób dziennie.

Walka z żebractwem.

Wniosek wydziału w sprawie przyznania kredytów na urządzenie i prowadzenie Domu przymusowej pracy uzyskał aprobatę Mag. i Rady M. m. Łodzi. Otwarcie tej instytucji zostało wstrzymane z powodu braku odpowiednich przepisów, pozwalających na przymusowe zamykanie w Domach pracy osób żebrzących.

W sprawie tej zwrócono się do Woj. Wydziału Pracy i Op. Społ. o wyjednanie u odpowiednich władz wydania rozporządzenia wykonaw-

czego do Ustawy o opiece społecznej, które przewidywać będzie, jako jeden ze sposobów walki z żebractwem, przymusowe internowanie osób żebrzących w Domach pracy.

Walka z alkoholizmem.

W celu utworzenia przy Wydziale Sekcji do Walki z alkoholizmem, Wydział zwrócił się do Magistratu o podjęcie w Min. Spraw Wewn. odpowiednich kroków w sprawie uzyskania dla Sekcji funduszków z sumy 1% czystego dochodu monopolu spirytusowego, przeznaczonego na zasadzie art. 3-go punktu 5-go Ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. o monopolu spirytusowym na tę walkę.

Po uzyskaniu niezbędnych funduszków zamierzone jest zorganizowanie w Łodzi, jako jednego ze środków, restauracji antialkoholowej.

Walka z nierządem.

W tej dziedzinie Wydział ograniczył się do:

1) zorganizowania Miejskiego biura pośrednictwa pracy dla służby domowej.

W czasie od 10/II do 31/III b. r. zgłosiło się o pracę 411 osób, umieszczono 141 osób;

2) umieszczania dziewcząt w domach poprawy.

W Łągiwnikach, pod Krakowem, przebywało 8 dziewcząt, w Domu Anioła Stróża w Płocku—3 dziewczęta.

Ochrona macierzyństwa.

Działalność Wydz. polegała na wydawaniu za pośrednictwem „Kropki Mleka” matkom karmiącym i niemowlętom mleka, którego wydano na sumę 4.422 zł. przeciętnie dla 163 dzieci dziennie.

Pozatem Tow. „Kropki Mleka” otrzymało tyt. subsydjum 1.500 zł.

W okresie sprawozdawczym, udzielono pomocy instytucjom prywatnym, opiekującym się dziećmi — 13 ochronom—pod postacią żywności na sumę 3.353 zł. 78 gr., dla 883 dzieci.

Łódź

Na posiedzeniu Deleg. Wydz. Zdrowia postanowiono przenieść do nowozakupionego majątku w Łągiwnikach, sanatorium dla dzieci w Chojnicach oraz sanatorium dla lekkogruźlicznych w Chojnicach. Równocześnie zwrócono się do Wydziału Budownictwa o przygotowanie niezbędnych zabudowań w Łągiwnikach.

W sierpniu r. b. na posiedzeniu delegacji Op. Społecznej w Łodzi został zatwierdzony preliminarz budżetowy Wydziału na rok administracyjny 1926, który zamyka się we wpływach sumą 447.505 zł. 75 gr. zaś w wydatkach sumą 3.370.823 zł. 84 gr.

W d. 3/IX r. b. odbyła się z inicjatywy Wydz. Op. Społ. konferencja z przedstawicielami Łódzk. Chrześc. T-wa Ochrony Kobiet, Łódzk. Żyd. Tow. Ochrony Kobiet i Narodowej Organizacji Kobiet, w sprawie skoordynowania prac tych instytucyj w kierunku zorganizowania misji dworcowej dla przejeżdżających samotnych kobiet.

(„Kurjer Łódzki“ — 5/IV r. b.).

Na posiedzeniu Rady Miejskiej dn. 6/VIII r. b. postanowiono przyznać mieszkańcom m. Ozorkowa, dotkniętych przez wylew Bzury, zapomogę w sumie zł. 1.000 z sum dyspozycyjnych R. M. na r. 1925. Jednocześnie postanowiono zwrócić się do władz o zwolnienie gminy m. Ozorkowa od kwot doraźnej pomocy dla powodziń w innych miejscowościach i o przyznanie zapomogi dla powodziń m. Ozorkowa.

W celu zatrudnienia bezrobotnych Rada M. na posiedzeniu w d. 15/VII r. b. uchwaliła przelać z budżetu wydatków nadzwyczajnych sumę zł. 50.000 na niezwłoczne rozpoczęcie robót publicznych. Zdając sobie sprawę, że kwota powyższa nie usunie bezrobocia w mieście, powierzono Magistrowi i specjalnej komisji radzieckiej rozpatrzenie sprawy wszczęcia robót kanalizacyjnych, przy których znaczna ilość bezrobotnych byłaby przez dłuższy czas zatrudniona.

Na posiedzeniu Rady M. w d. 30/VII uchwalono w II czytaniu wniosek Magistratu o zaciągnięcie pożyczki w sumie zł. 1.500.000 na roboty inwestycyjne, jak kanalizacja, rzeźnia, zakłady kąpielowe i t. p., gdyż uznano, że tylko przez rozpoczęcie na wielką skalę robót publicznych zlikwidować będzie można bezrobocie w mieście.

Na pos. Rady M. w dniu 8/VI r. b. uchwalono wykazaną dotychczas nadwyżkę budżetową w sumie zł. 26.217 przeznaczyć na następujące cele opieki społ. i kulturalno-oświatowe:

- | | |
|--|-----------|
| 1) Na kolonje letnie dla 100 dzieci szkolnych szkół powsz. na okres 30-dniowy | Zł. 4.000 |
| 2) Na koszty urządzenia wycieczek krajoznawczych dla młodzieży szkół powszechnych. | „ 600 |
| 3) Na koszt dożywiania dzieci szkolnych w czasie od 2/IX—31/XII r. b. | „ 10.000 |
| 4) Na biblioteki robotnicze. | „ 1.200 |
| 5) Na pomoc doraźną, prowadzoną przez Wydz. Op. Społ. | „ 1.500 |
| 6) Na „Żłobek” przy Chrześc. T-wie „Kropla Mleka”. | „ 1.000 |

Łódź

Ozorków

Pabjanice

Piotrków

7) Na T-wo Dobroc. dla Chrześc.	Zł.	700
8) Na szkołę im. Medema	„	2.000
9) Na Straż Ogn. Ochotn.	„	5.217

Sosnowiec

Na cele opieki społecznej otrzymał Magistrat od Województwa Kieleckiego w sierpniu r. b. następujące kwoty: 4.000 zł. jednorazowo na akcję dożywiania bezrobotnych i 2.500 zł. na akcję dożywiania dzieci bezrobotnych.

"

Władze miejskie wszczęły starania u władz skarbowych o zwolnienie od państw. podatku od lokali bezrobotnych i robotników pracujących 3 dni w tygodniu. Sprawa znajduje się na dobrej drodze.

(„Iskra”—Sosnowiec z 6/IX—25 r.).

Starogard

Rada M. na posiedzeniu w d. 17/VIII r. b. postanowiła zapisanie m. Starogardu na członka T-wa Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy.

Warszawa

Magistrat przyznał następujące subwencje:

2.000 zł. Kołu „Przyszłość” Polskiej Macierzy Szkolnej.

8.500 „ szkole elementarnej żydowskiej „Chinoch Jelodini”.

1.500 „ „ „ „ „ „Jesode Herota”.

Pozatem Magistrat przyznał jednorazową zapomogę w sumie 3.000 zł. Tow. Pomocy Ociemniałym ofiarom wojny oraz przeznaczył 600 zł. na ufundowanie wędrownej nagrody pływackiej m. Warszawy.

Jednocześnie stała zaliczka dla Domu Wychowawczego im. Ks. Bođuena została powiększona z 40.000 na 60.000 zł.

(„Kronika Warszawy” № 5 i 6).

"

Na wniosek Wydziału Zdrowia, Mag. postanowił uruchomić w najbliższym czasie dwie poradnie dla niemowląt i matek ciężarnych przy ul. Oboźnej i Budowlanej (na Brudnie). Działalność poradni polegać będzie na udzielaniu porad, rozdawnictwie lekarstw, mleka, broszur z dziedziny higieny i t. p., ponadto zamierzono zorganizować, po porozumieniu z sekcją higieny szkolnej, pomoc ambulatoryjną dla dziatwy szkolnej.

"

Magistrat przyznał zapomogi jednorazowe:

Ognisku Rodziny Marji Zł. 4.160

Tow. Opieki nad nieuleczalnie chorymi w Warszawie „ 5.000

Zakładowi św. Jana Vianneya'a. „ 3.000

Tow. Ochrony Kobiet „ 2.000

Magistrat oddał do dyspozycji Wydziału Opieki Społecznej, nowo nabyty gmach, który zostanie przebudowany na przytułek noclegowy dla kobiet. W domu tym znajdzie schronienie około 500 kobiet.

Magistrat postanowił wyasygnować tytułem jednorazowej zapomogi Zakładowi św. Stanisława Kostki zł. 5.000 oraz Zakładowi N. Marji Panny 5.000 zł.

Magistrat postanowił wypłacić subsydja jednorazowe:

Tow. Miłośników Astronomji	Zł. 1.600
Klubowi Polskiemu „Yacht”	„ 3.000
Wojskowemu Klubowi Sportowemu „Legja”	„ 1.000
Tow. Pomocy Ociemniałym Ofiarom Wojny „Latarnia”	„ 2.000

(„Kronika Warszawy” Nr. 7).

Sprawy sanitarne, higjena, wychowanie fizyczne.

Mag. m. Krakowa w dn. 7/VII b. r. wydał zarządzenie w sprawie dezynfekcji lokali dotkniętych powodzią, zobowiązując właścicieli realności do bezzwłocznego osuszenia ich lokali, robiąc wszelkie w tym celu udogodnienia, między innymi dostarczając bezpłatnie wapno do dezynfekcji.

Kraków

Magistrat m. Łodzi zorganizował i otworzył przy rzeźni miejskiej gabinet bakterjoskopijny, którego zadaniem jest badanie mięsa pod względem ewentualnej obecności w niem zarazków chorobotwórczych, zwłaszcza zaś karbunkułu i paratyfusu.

Łódź

Nadmienić należy, że instytucja omawiana jest pierwszą w Polsce, na obszarach b. zaborów rosyjskiego i austriackiego.

Według danych Oddziału Sanitarnego przy wydziale Zdrowotności Publ. w Łodzi — w ciągu 1-ego półrocza r. b. organa sanitarnego nadzoru miejskiego zbadały wodę z 299 studzien.

Z zestawienia wynika, że 54,5% wody zbadanej jest zdatnej do użycia; 17,4% było zdatnej po przegotowaniu; 21% niezdatnej zupełnie i 17,1% szkodliwej.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 30/VI 1925 r. przyjęto Regulamin organizacji miejskiej służby weterynaryjnej.

Radom

Na pos. Zarządu Miasta w dniu 4/IX r. b. postanowiono zwolnić od podatku miejskiego popisy gimnastyczne, organizowane dn. 6/IX r. b. przez T-wo Gimnastyczne „Sokół” na boisku Rady Wychowania Fizycznego.

Sosnowiec

Rada M. na pos. w dn. 17/VIII r. b. przyznała jednorazową subwencję w sumie zł. 100 dla Zarządu Okręgowego Sokołów Polskich w Gdańsku.

Starogard

Warszawa

Mag. przystępuje jeszcze w roku bieżącym do budowy nowego zakładu kąpielowego przy ulicy Leszczyńskiej. Koszty budowy tego kąpieliska wynoszą 3.700.000 zł.

Mag. przystępuje do budowy na terenie szpitala św. Stanisława 2-piętrowego pawilonu obserwacyjnego na 150 łóżek. Po rozbudowie szpital św. Stanisława posiadać będzie 500 łóżek etatowych.

(„Kronika Warszawy” № 5 i 6).

Został utworzony w Mokotowie specjalny mag. okr. sanitarny miejski pod nazwą „Stacji Higjeny Zapobiegawczej”.

Poszczególne urzędy i instytucje zainteresowane w utworzeniu stacji, wyasygnowały już następujące sumy:

Gen. Dyrekcja Służby Zdrowia	15.000 zł.
Min. Pracy i Op. Społecznej	15.000 „
Fundacja Rockefellera	23.000 „

Sumy te wydatkowano na remont i przebudowę posesji w Amelinie oraz zorganizowanie stacji opieki nad dzieckiem i stacji mlecznej.

Na zorganizowanie poradni dla gruźlików, Magistrat postanowił asygnować 10.000 zł. z kredytu przewidzianego w budżecie Wydz. zdrowia na walkę z gruźlicą.

Przy ul. Spokojnej zostało otwarte kąpielisko, z którego od 1 września korzystać będzie dziatwa szkolna za opłatą według norm obowiązujących.

Mag. postanowił zakupić dla pralni Miejskiego Zakładu Dezynfekcyjnego nowy magiel systemu „Calondra” kosztem 12.000 zł.

Magistrat zatwierdził plan sytuacyjny szpitala Dzieciątka Jezus z rozmieszczeniem budynków istniejących oraz projektowanych w najbliższym okresie inwestycyjnym. Plan sytuacyjny przewiduje: budowę pawilonu wodoleczniczego, mechano-terapii i roentgenologii z salami chorych, rozbudowę pralni i kuchni, budowę pawilonu obserwacyjnego, dobudowę sal operacyjnych i drobne roboty budowlane.

(„Kronika Warszawy” № 7).

S k a r b o w o ś ć.

Będzin

Rada Tymczasowego Zarządu Miasta uchwałą z dn. 14/IX r. b. postanowiła:

1) przerachować pozostałą część wewnętrznej przymusowej pożyczki miejskiej z roku 1918 wraz z przypadającymi procentami do dnia wylosowania lub umorzenia w dniu 1 czerwca 1923 r. — na 25 proc. ich wartości w dniu dokonanych przez posiadaczy obligacji wpłat do Kasy Miejskiej

skiej, według skali zawartej w § 2-im Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 42/24);

2) spłatę pożyczki wraz z procentami dokonać przez przyjęcie obligacji wzamian gotówki przy wpłacie podatków miejskich w roku 1926.

(„Iskra” — Sosnowiec 17/IX 1925).

Celem przygotowania konwersji obligacji pożyczki emisyjnej Gminy m. Krakowa z r. 1909, Mag. m. Krakowa, w myśl § 10 rozp. Min. Skarbu z 20/VII 1925 r. Dz. U. Nr. 75 — wezwał w dn. 31/VIII b. r. posiadaczy rzeczonych obligacji, aby oryginalne obligacje złożyli w ciągu m. września 1925 r. w Gł. Kasie miejskiej w Krakowie, która składającym wyda poświadczenia złożenia.

Kraków

Magistrat rozsyła obecnie nakazy płatnicze na państw. podatek od lokali na rozbudowę miast i jednocześnie przeprowadza egzekucję I raty państw. podatku od nieruchomości i zaległych podatków miejskich, a mianowicie: pierwszych 3 rat podatku miejskiego od lokali, pierwszej raty opłat za wywóz śmieci, za wycier kominów, za korzystanie z kanałów, podatku od przedmiotów zbytku, od psów, opłat drogowych, pierwszej raty składki na szkołę doksztalającą, oraz tych samych podatków od płatników, którzy ich nie uścili we właściwym czasie za lata ubiegłe. Za zwłokę w płaceniu wymienionych podatków Magistrat pobiera 5% należnej sumy.

Lublin

(„Ziemia Lubelska” z dn. 1/IX r. b.).

W sprawie konwersji obligacji miejskich m. Łodzi, Rada Miejska na posiedzeniu w dn. 1/VII 1925 r., na wniosek Magistratu uchwaliła, na zasadzie § 2 i 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z d. 27 grudnia 1924 roku, o przerachowaniu zobowiązań związków Samorządowych oraz obligacji, opartych na takich zobowiązaniach (Dz. U. Rz. P. Nr. 115 poz. 1026) skonwertować na dzień 1 lipca 1925 r.:

Łódź

1) niezapłacone dotąd długi miasta Łodzi o charakterze obligacyjnym zaciągnięte;

2) niezapłacone dotąd, a wypuszczone przez m. Łódź, obligacje I, II, III i IV emisji, przerachowując wszystkie te należności na 25% ich wartości w dniu dokonanych przez pożyczkodawców wpłat do Gł. Kasy Miejskiej, stosownie do skali, zawartej w § 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatnoprawnych (Dz. U. R. P. Nr. 42 poz. 441).

Uchwała Rady Miejskiej zostanie wykonaną po uprzednim uzyskaniu od Pana Ministra Skarbu zatwierdzenia zawartego w tej uchwale planu konwersji.

Pabjanice

Na pos. Rady M. w dniu 15/VII r. b. uchwalono pobrać w r. 1925 dodatek komunalny do państwowego pod. od nieruchomości w wys. 25%, na pokrycie wydatków związanych ze zorganizowaniem półkolonij letnich dla 240 dzieci szkolnych zagrożonych gruźlicą oraz na pokrycie dodatkowego budżetu oświatowego.

Piotrków

Rada M. na pos. w dniu 8/VI r. b. uchwaliła, aby na cele budowy kanalizacji, wodociągów i hal targowych wprowadzić 100% dodatek do państw. podatku od nieruchomości oraz zaciągnąć ze Skarbu Państwa pożyczkę w formie przejęcia wpływów z państwowego pod. od nieruchom. za r. 1925. Na pokrycie tej pożyczki Rada zobowiązuje się po upływie okresu 1925—1928 przelewać na rzecz Skarbu Państwa dodatek komunalny do państw. pod. od nieruchom. aż do czasu pokrycia ogólnej sumy odstąpionego podatku.

Na tymże posiedzeniu uchwaliła Rada M. plan konwersji i umorzenia pożyczki Trybunalskiego m. Piotrkowa z 1917 r., zaciągniętej przez wypuszczenie 6% obligacyj. Obligacje te przerachowane będą w stosunku 25% wartości ustalonej według daty zamknięcia subskrypcji (1/X 1917 r.) na podst. § 2 Rozp. Prez. R. P. z dn. 14/V 1924 r., a mianowicie:

Oblig.	100-koronowe	za oblig.	wart. nomin.	po	12 zł.	50 gr.
"	250	"	"	"	71	" 25 "
"	500	"	"	"	62	" 50 "
"	1.000	"	"	"	125	" —

Obligacje te umarżane będą w ciągu lat 20 od dn. 15 maja 1929 r. począwszy według następującego planu:

Każdego 15 maja i każdego 15 listopada wylosuje się dla umorzenia 40 oblig. wart. nomin. po 12 zł. 50 gr., 21 oblig. po 31 zł. 25 gr., 11 po 62 zł. 50 gr. i 4 po 125 zł.

Poznań

Przy rozpatrywaniu budżetu m. Poznania na r. 1925 Rada m. Poznania uchwaliła pobierać podatek od obrotu w najwyższej stawce (0,5%) tylko do 30 czerwca r. b., począwszy od 1 lipca do 31 grudnia r. b. podatek ten ma być obniżony do 0,3% sumy obrotu.

(„Gazeta Adm. i Pol. P.” Nr. 33 z dn. 15/VIII 1925 r.).

Radom

Rada Miejska na posiedzeniu z d. 30/VI—25 r. uchwaliła wprowadzić zmiany do statutu podatku od ładunków kolejowych (reskrypt Wojew Kieleckiego z d. 10/4 b. r. Sm. 1973/24).

1) Od ładunków budowlanych, jak piasek, glina, cement, kamień, cegła i wapno, pobierać podatek w wysokości 1 gr. od 100 klg.

2) Od owsa, przywożonego do miasta drogami żelaznymi, pobierać podatek ładunkowy w wysokości 3 gr. za 100 klg.

Dziennik Zarządu m. st. Warszawy z d. 30/VII b. r. Nr. 7 ogłosił Warszawa
statut Kasy Oszczędności m. st. Warszawy uchwalony przez Radę Miejską 28/V i 2/VII r. b. oraz zatwierdzony ostatecznie przez M. S. Wewnętrznych d. 27/VII b. r.

Celem tej nowej instytucji jest umożliwienie mieszkańcom Warszawy zupełnie pewnej i korzystnej lokaty oszczędności. Kasa otrzymuje kapitał obrotowy w sumie 250.000 zł. Wkłady są gwarantowane całym majątkiem miasta oraz jego dochodami.

(„Kronika Warszawy” Nr. 7).

Magistrat zaciąga pożyczkę w Anglii w wysokości 2 milj. funtów na ”
8⁰/₁₀. Realizacja nastąpi po 80 za 100, co w rezultacie wyniesie 10²/₃%
rocznie. Amortyzacja długu przewidziana jest na 10—15 lat. Pożyczkę
tę gwarantuje Bank Gospodarstwa Krajowego.

(„Kurjer Łódzki”—5/IX 25 r.).

Inwestycje i przedsiębiorstwa miejskie.

Na posiedzeniu Rady M. w d. 19/VIII r. b. uchwalono nabycie ziemi Brześć Kuj.
o przestrzeni 1 mor. 75 pr. z przeznaczeniem na targowicę, oraz nabycie
b. giserni z placem i stodołą z przeznaczeniem na elektrownię.

W związku z powyższą uchwałą postanowiono asygnować z oszczędności budżetowych na zakup nieruchomości i urządzenie elektrowni zł. 15.000.

W lipcu r. b. Zarząd Miasta przystąpił do rozbudowy elektrowni. Gostynin
W tym celu zamówiono generator, tablicę rozdzielczą, liczniki i przewodniki miedziane.

Na posiedzeniu w d. 19/VIII r. b. Rada M. uznała konieczność podniesienia miasta zniszczonego w ²/₃ częściach w czasie działań wojennych. Krasnystaw
W tym celu postanowiła Rada M. przedsięwziąć następujące roboty inwestycyjne:

- przebudowa (rozszerzenie) elektrowni miejskiej,
- remont rzeźni miejskiej,
- budowa miejskiej hali targowej,
- budowa łaźni miejskiej,
- budowa wodociągów.

Na kosztu robót powyższych postanowiono zaciągnąć długoterminową pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego w sumie zł. 500.000.

Lublin

Na posiedzeniu Magistratu m. Lublina w d. 21/VIII b. r. postanowiono zatwierdzić projekt kanalizacji, wodociągów, hal targowych i rzeźni miejskiej w Lublinie — pod warunkiem wypełnienia przez Tow. Ulen. et Comp. zmian wyszczególnionych w protokołach komisji technicznych.

"

W d. 12/IX r. b. w obecności przedstawicieli Władz, inżynierów firmy Ulen et C-o. i prasy rozpoczęto roboty przy budowie kanalizacji, jako pierwszej z robót inwestycyjnych, mających być przeprowadzonymi za amerykańską pożyczką.

Ważny ten fakt w życiu miasta zapoczątkowany został krótkim przemówieniem prezydenta miasta, który wskazał na doniosłość podniesienia sanitarnego stanu Lublina. Po przemówieniu p. Prezydent rozpoczął kopanie rowu, który będzie zaczątkiem wielkiego kolektora kanalizacyjnego, poczem kolejno obecni przedstawiciele władz poszerzali łopatą rozpoczęty rów.

Łowicz

W sierpniu r. b. Rada M. uchwaliła statut organizacyjny elektrowni miejskiej i wydzielenie tejże elektrowni z ogólnej gospodarki miejskiej oraz statut o umiastowieniu chodników oraz konserwacji i utrzymaniu ich, dalej upoważniła Rada M. Magistrat do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 90.000 zł. na budowę wodociągów.

Łódź

Min. Spr. Wewnętrznych zaaprobowało uchwałę Rady m. Łodzi z d. 28/V r. b. w sprawie nabycia na rzecz gminy m. Łodzi 74 morgi 22 pr. gruntu w Widzewie pow. łaskiego na potrzeby kanalizacji.

(„Kurjer Łódzki”—3/IX—25 r.).

Rada M. na posiedzeniu z d. 1/VII—25 r. na wniosek Magistratu postanowiła: poszczególne agendy Zarządu miejskiego, jak Wydział Kanalizacji i Wodociągów, Gazownię Miejską, Biuro Budowy Kolei Dojazdowych, uznać za przedsiębiorstwa miejskie.

Otwock

Jak wynika ze sprawozdania złożonego przez burmistrza miasta na posiedzeniu Rady M. w d. 12/VIII r. b., Magistrat przystąpił do odnowienia elektrowni, remontu dachu i zabrukowania wjazdu. Sprowadzenie nowych maszyn celem umożliwienia prowadzenia elektrowni przez całą dobę projektowane jest w końcu roku bieżącego. Budowa sieci napowietrznej została ukończona, z wyjątkiem dzielnicy t. zw. „Chłopskie”, gdzie przeszkodą do zaprowadzenia światła jest brak zgody niektórych właścicieli nieruchomości na rozszerzenie ulic.

Na posiedzeniu Rady M. w d. 6/VIII r. b. postanowiono uznać elek-
rownię i rzeźnię miejską za przedsiębiorstwa komunalne.

Ozorków

Magistrat m. Radomia na posiedzeniu w d. 7/VII b. r. obradując nad
pracami kanalizacyjnymi prowadzonymi przez T-wo Ulen et Comp. — wy-
powiedział się za użyciem rur kamionkowych.

Radom

Na posiedzeniu Rady M. z d. 22/V b. r. uchwalono zakupić do elek-
rowni miejskiej motor „Diesla” o mocy 260 Km. bezpośrednio sprzężony
z odpowiednią dynamo-maszyną.

Siedlca

Równocześnie uchwalono przystąpić do robót kanalizacyjnych m. Sie-
dlec pod warunkiem otrzymania z Ministerstwa Skarbu pożyczki inwesty-
cyjnej w wysokości 100.000 zł. z funduszu dla bezrobotnych.

W/g informacji otrzymanych przez Vice-Prezydenta Miasta w sierpniu
r. b. w województwie kieleckim czynione są pertraktacje w imieniu kilku
miast wojew. kieleckiego i krakowskiego z firmą amerykańską Continental
Property Company o pożyczkę amerykańską—między innymi dla Sosnowca
wypadłaby suma 1.000.000 dol. Warunki pożyczki nie są jeszcze ściśle
określone, projektowana zaś jest pożyczka długoterminowa na 36 lat opro-
centowana po 8 — 10%. Sprawa jest o tyle na dobrej drodze, że amery-
kanie interesują się żywo Sosnowcem, jako ośrodkiem przemysłowym.

Sosnowiec

W związku z przybywaniem transportów maszyn, zakupionych przez
miasto do mechanicznego oczyszczania ulic, Magistrat powołał stałą od-
biorczą komisję. Komisja przyjęła 4 maszyny, które wykazały dobrą spraw-
ność techniczną.

Warszawa

(„Kronika Warszawy” № 5 i 6).

Magistrat opracował zasadnicze warunki, na jakich oddana ma być
koncesja na budowę i eksploatację zakładów spalania i utylizacji śmieci.

„

Przedmiotem koncesji ma być budowa czterech zakładów spalania
śmieci, ze wszelkimi nowoczesnymi urządzeniami. Koncesjonariusz obo-
wiązany będzie pierwsze dwa zakłady pobudować w ciągu 1½ roku, dwa
następne w ciągu lat czterech. Każdy z zakładów ma być zaprojektowany
na spalanie 300 ton dziennie.

Magistrat rozpoczął budowę cegielni miejskiej w pobliżu Żoliborza
urzędniczego. Cegielnia ma stanąć w ciągu 2-u lat, kosztem około 2½
milionów złotych.

Cegielnia obliczona jest na produkcję 50 milionów sztuk cegieł dziennie.

(„Kronika Warszawy” № 7).

Majątek miejski.

Radom Rada Miejska na posiedzeniu w d. 30/VI 1925 r. uchwaliła przekazać bezpłatnie 276,87 mtr.² gruntu na Młodzianowie Państwowej Wytwórni Broni pod przesunięcie toru bocznicy — z tem, aby w akcie hipotecznym było zawarowane prawo Magistratu korzystania z bocznicy dla własnych ładunków.

K o m u n i k a c j a.

Będzin W pierwszych dniach września r. b. Magistrat przystąpił do budowy nowego pomostu na moście nad Przemszą w pobliżu Brzozowic.
(„Iskra” — Sosnowiec 5/IX 1925).

Pabjanica Na wniosek Magistratu uchwaliła Rada M. na pos. w dniu 30/VII r. b. pobór w r. b. specjalnych opłat i dopłat drogowych. Według opracowanego Statutu suma tych opłat wyniosłaby zł. 108.894, za podstawę podziału służyć będą sumy przypadające na poszczególnych płatników podatku od gruntów, od nieruchomości oraz od przemysłu i handlu.

Na temże posiedzeniu polecono Magistratowi przedłużenie jednej z ulic, celem utworzenia dodatkowej arterji dla ruchu ciężarowego, który obecnie skupia się na 2 ulicach, powodując nieszczęśliwe wypadki.

Polecono również Magistratowi, by przystępując do robót brukarskich wziął pod uwagę 3 ulice bardzo zaludnione przez rzesze robotnicze.

Lublin Na posiedzeniu Mag. w d. 21/VIII b. r. uchwalono pobierać od właścicieli dorożek samochodowych 1 grosz od każdego przejechanego płatnego kilometra na rzecz funduszu na wyszkolenie kierowców samochodowych w Lublinie — na pokrycie kosztów uczęszczania na te kursy dorożkarzy konnych, jako kandydatów na kierowców samochodowych.

Warszawa Zgodnie z programem robót i zapowiedzią, 6 lipca nastąpiło otwarcie połowy mostu ks. Poniatowskiego dla ruchu pieszego, zaś 9 sierpnia r. b. dla ruchu kołowego i tramwajowego.

Magistrat uchwalił wydzielić z gruntów fundacyjnych szpitala św. Rocha na Rakowcu plac przestrzeni 2.000 mtr. kw. pod budowę remizy tramwajowej z zastrzeżeniem, że Dyr. Tramwajów płacić będzie tyt. dzierżawy na rzecz szpitala po 30 gr. za metr kw. rocznie.

Jednocześnie obok nowej remizy zamierzono wystawić ochronkę dla dzieci pracowników tramwajowych.

(„Kronika Warszawy” № 5 i 6).

W bieżącym sezonie letnim na różnych ulicach miasta prowadzone są b. intensywnie roboty brukarskie. W czerwcu zbudowano nowych jezdni: z kamienia 35.355 m², z kostki drzewnej 4.470 m², chodników zbudowano z płyt betonowych 6.414 m², z leszu 1.093 m², prócz tego wyremontowano i przebrukowano 49.413 m² jezdni.

(„Kronika Warszawy” № 5 i 6).

W lipcu zbudowano ogółem nowych jezdni z kamienia 41.609 m², z kostki drzewnej 1.440 m², z asfaltu prasowanego 2.802 m², z gruzu ceglatego 1.400 m². Chodników zbudowano: z płyt betonowych 10.279 m², z leszu 3.667 m². Prócz tego wyremontowano i przebrukowano 51.183 m² jezdni.

Warszawa

Tytułem próby na ul. Wspólnej, układany jest obecnie nowy bruk, zwany stalobetonem; o ile próba ta wypadnie pomyślnie, omawiany rodzaj bruku znajdzie szersze zastosowanie w stolicy.

(„Kronika Warszawy” Nr. 7).

Rozb. miast i kwestja mieszkaniowa.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej w d. 27/8 b. r. uchwalono wykonać roboty brukarskie na 6 ulicach m. Brześcia, jeszcze w bieżącym sezonie budowlanym.

Brześć n/B.

Na tymże posiedzeniu uchwalono powołać Komisję dla opracowania w ogólnych zarysach planu rozbudowy miasta Brześcia.

Komitet Rozbudowy Miasta na pos. w dn. 25/VIII r. b. postanowił udzielić pożyczek na budowę 4 osobom.

Bydgoszcz.

Na pos. Rady M. dn. 3/IX r. b. przyjęto wniosek nagły w sprawie budowy domów mieszkalnych na Białej Wsi na terenie obecnego tartaku miejskiego. Postanowiono pobudować 2 gmachy o 10 mieszkaniach 1 — pokojowych, 30 — dwupokojowych i 30 — dwupokojowych łącznie z komorą, stosownie do projektu Komitetu Rozbudowy Miasta.

(„Dziennik Bygoski” 5 i 6/IX — 25 r.).

Miasto otrzymało I ratę w sumie Zł. 15.000 z państw. funduszu na rozbudowę. Kwotę tę przyznano Domowi Ludowemu.

Dąbrowa Górna.

(„Iskra” — Sosnowiec z 6/IX — 25 r.).

Pos. R. M. 16/VII r. b. wyd. zezwol.:

na 1 stodołę drewn.

„ 1 oficynę murow. parter.,

Gostynin.

na 1 stodołę murow.,
 „ 1 murow. przybudówkę,
 „ 1 mur. dom mieszk.

Kalisz. Na pos. Rady M. w dniu 15/IX r. b. uchwalono zaciągnąć w B-u Gosp. Kraj. pożyczkę w sumie Zł. 100.000 na dokończenie budowy ratusza.
 („Goniec Kaliski” — 17/IX — 25 r.).

Katowice. Magistrat opracowuje szczegółowy plan rozbudowy ulic i placów z uwzględnieniem wymagań ogrodnictwa miejskiego.
 („Goniec Śląski” 10/IX — 25 r.).

Kraków. Zarząd m. Krakowa, w okresie od 1/7 do 31/8 b. r. udzielił następujących zezwoleń budowlanych:

na budowę nowych domów mieszkalnych	38
na nadbudowę pięter i przebudowę	14
na budowę baraków dla bezdomnych	2
na różne inne budowle	56

Lublin. Magistrat m. Lublina w okresie od 5/8 do 31/8 b. r. udzielił:

14 zezwoleń na budowę domów mieszkalnych,	
6 „ na odbudowę pięter,	
3 „ „ przebudowę domów,	
3 „ „ budowę sklepów murow.	
2 „ „ „ garaży,	
1 „ „ „ warsztatu,	
1 „ „ „ wozowni.	

Łowicz. W m. sierpniu r. b. Zarząd Miasta wyremontował i odnowił wszystkie gmachy szkół powszechnych i Miejskiej Szkoły Handlowej, oraz rozlokował bezdomnych, wyeksmitowanych z gmachów poduchownych t. zw. „Kanonii”.

W tymże miesiącu Rada M. udzieliła gwarancji dla Banku Ziemi Łowickiej w sumie Zł. 60.000 na budowę domów przez mieszkańców miasta, upoważniła Magistrat do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 12.000 Zł. na budowę baraku dla bezdomnych oraz dokonała rozparcelowania 60 ar. 96 mtr.² na parcele budowlane.

Łódź. Na posiedzeniu Rady Miejskiej d. 1/VII 1925 r. uchwalono:
 I. Przystąpić do budowy:
 a) 2-ch dwupiętrowych domów robotniczych, na t. zw. polesiu Wodzowskim, każdy o 35 mieszkaniach — kosztem 466.400 zł.

b) 2-ch dwupiętrowych domów robotniczych, na t. zw. polesiu Konstantynowskim, każdy o 35 mieszkaniach — kosztem 466.400 zł.

c) przy gmachach szkolnych 4 domów mieszkalnych dla personelu nauczycielskiego miejskich szkół powszechnych — kosztem 491.200 zł.

II. Zaciągnąć na budowę wymienionych domów mieszkalnych pożyczkę z funduszu rozbudowy miasta w wysokości 1.139.200 zł. (80% sumy kosztorysowej 1.424.000 zł).

III. Wydać z cegielni miejskiej na budowę wyżej wymienionych domów 1.360.000 sztuk cegły.

Na pos. Komitetu Rozbudowy Miasta w dniu 31/VIII r. b. przyznano ogółem pożyczek na sumę zł. 195 000 dla 12 właścicieli domów, z czego 1 pożyczkę w sumie zł. 27.000 na remont domu ze względu na bezpieczeństwo publiczne, resztę zaś na wykończenie domów.

(„Kurjer Łódzki” 2/IX-25 r.).

Łódź.

Decyzją Min. Rob. Publ. z dn. 12/VIII r. b. zatwierdzony został tymczasowy plan regulacji terenów pomiędzy ulicami: Brzezińską, Kościelną i Północną nad rzeką Łódką, opracowany przez Wydz. Budownictwa Mag. m. Łodzi.

(„Kurjer Łódzki” 3/IX-25 r.).

”

Na pos. Komitetu Rozbudowy Miasta przyznano ogółem pożyczek budowlanych na sumę zł. 357.250 na wykończenie budowy domów.

(„Kurjer Łódzki” 9/IX-25 r.).

”

Na pos. Rady M. w dniu 15/VII r. b. upoważniono Magistrat do otwarcia z bieżących funduszy miejskich zwrotnego kredytu w sumie zł. 5.000 dla Delegacji Budowlanej, na cele związane z drobnym a niecierpiącym zwłoki remontem domów, których właściciele nie są w stanie pokryć narazie kosztów remontu.

Pabjanice.

W dniu 30/VII r. b. uchwaliła Rada M. przeprowadzenie uzupełnienia ogólnego planu regulacyjnego miasta według wymagań nowoczesnych z uwzględnieniem terenów, znajdujących się w sferze oddziaływania interesów miasta w promieniu 5 klm., przyczem plan ten ma wziąć pod uwagę projekty kanalizacyjne.

Na pos. Rady M. w dniu 3/IX r. b. przyjęto następujące wnioski w kwestji budowy mieszkań:

Płock.

1) Rada M. uchwała zaciągnąć pożyczkę w sumie zł. 25.000 w B-ku Gosp. Kraj. na dokończenie budujących się jednoizbowych mieszkań na Czarnym Dworze;

2) Rada M. uchwała zaciągnąć w B-ku Gosp. Kraj. pożyczkę w sumie zł. 50.000 na budowę 2 domów o 24 jednoizbowych mieszkaniach w każdym dla zaradzenia wzrastającemu głodowi mieszkaniowemu;

3) Rada M. uchwała, aby projekt budowy domów z małymi mieszkaniami był przedstawiony Komisji techniczno-budowlanej do zbadania i Radzie do zatwierdzenia.

Poznań Według wykazu działu budownictwa („Wiadomości Statystyczne m. Poznania” Nr. 7) w ciągu m. lipca b. r. przybyło w Poznaniu:

nowych domów mieszkalnych	5
„ oficyń „	1
„ oficyń innych	6
różnych budynków	10
Ogółem nowych budynków	22
przebudówek i rozbud.	<u>14</u>
Ogółem budowli	36

W tem stworzono nowych mieszkań 14, ogółem ubikacji mieszkaniowych 55, lokali handl. i przem. 7. Wniosków budowlanych wpłynęło 96—udzielono zezwoleń na budowę 61.

Radom Zarząd m. Radomia w okresie od 3/VII do 21/VII b. r. wydał 11 zezwoleń na budowę domów mieszkalnych.

Sandomierz Na pos. Miejsk. Kom. Bud. w dn. 16/VI r. b. zatwierdzono projekty:
1) na budowę stajni,
2) 2 domków i werandy,
3) przerób. części komórek na mieszk. dozorczy domu.

Sosnowiec Na posiedzeniach Zarządu Miasta od 4/VIII — 8/IX r. b. zatwierdzono następujące plany budowlane:

2 na budowę domów mieszkalnych,
2 „ „ oficyń i zabudowań gospod.
6 „ budynki gospodarcze i przebudowy.

„ We wrześniu r. b. została przyznana przez B-k Gosp. Kraj. I rata w sumie 100.000 zł. na budowę kolonji dla pracowników miejskich oraz odpowiednie kredyty dla 4 mieszkańców miasta na budowę domów.

W czerwcu wykończono w Warszawie 15 nieruchomości zawierających 33 lokale o 51 izbach. Oprócz wyżej wymienionych Komitet Rozbudowy otrzymał w czerwcu 8 spóźnionych zameldowań o robotach wykonanych w mies. poprzednich; roboty te przyniosły 43 lokali o 184 izbach.

Komitet Rozbudowy udzielił w ciągu lipca 16 pożyczek na remont domów w sumie 73.000 zł.

Komitet Rozbudowy m. st. Warszawy, obradując nad projektami rozpoczęcia akcji budowy domów mieszkalnych w stolicy, postanowił powierzyć budowę tych domów miejskiemu Wydziałowi Zaopatrzenia.

Na zapoczątkowanie akcji budowlanej narazie Magistrat przekazuje Wydz. Zaop. 1.600.000 zł. z oprocentowaniem w stosunku 6% rocznie.

Celem rozszerzenia akcji budowlanej bez ubiegania się o pożyczki z Kasy miejskiej, Kom. Rozbudowy zwrócił się do Min. Skarbu z prośbą o przekazanie Magistratowi na cele budowlane połowy wpływów z państwowych podatków na rozbudowę miast, pobieranych przez Mag. oraz występuje do Banku Gosp. Kraj. o pożyczki, przewidziane ustawą o rozbudowie miast, na poszczególne domki, przed rozpoczęciem budowy.

(„Kronika Warsz.” Nr. 5 i 6).

Rada budowlana Magistratu zatwierdziła w lipcu 83 projekty robót budowlanych.

W lipcu wykończono w Warszawie:

19 nieruchomości — (83 lokale o 161 izbach)

Miasto wykończyło 1 szkołę powszechną,

2 bud. dla kierown. szkoły (2 lokale, 8 izb),

1 bud. dla bezdomnych (56 lok., o 74 izbach),

większe roboty prywatne:

4 nadbudówki (5 mieszkań o 22 izbach)

2 „ (6 „ o 9 „)

3 „ (8 „ o 38 „)

Rozpoczęto roboty w 41 nieruchomościach, między innymi bud. szkoły powszechnej i domu mieszkalnego o 4 lokalach i 12 izbach.

W okresie od 1 do 25 sierpnia Komitet Rozbudowy przyznał pożyczek na budowę domów w ogólnej sumie zł. 2.146.800, z pośród tego na budowę rozpoczętych domów przyznano:

Kooperatywom	zł.	332.400
organizacjom samopomocy społ.	„	190.000
osobom prywatnym	„	1.369.800

Oprócz tego na budowę nierozpoczętych domów 254.600 zł.

Na remont domów zniszczonych 5 pożyczek na ogólną sumę 30.700 zł.

Na posiedzeniu Rady Ministrów powzięto uchwałę odstąpienia bezpłatnie miastu Warszawie na cele regulacji miast gruntów państwowych na przestrzeni 45.000 m.², a mianowicie terenów zajętych przez ulice: Suchą Filtrową, Langiewicza, Wawelską, Topolową i Sędziowską.

(„Kronika Warszawy” Nr. 2).

Wołkowysk 29/VIII udzieli. zezw. na bud. mur. 1-o piętr. domu, oraz zezw. na remont domu.

Zgierz Rada Miejska m. Zgierza na posiedzeniu w d. 1/VII b. r. zatwierdziła na wniosek Mag. decyzję Komitetu Rozbudowy, dotyczącą ustalenia linii granicznej, obejmującej place zakwalifikowane do opodatkowania na rzecz akcji rozbudowy.

W związku z powyższem postanowiono zobowiązać Magistrat do powzięcia odpowiednich kroków celem otwarcia ulicy, prowadzącej do stacji kol. obok Seminarjum, zamkniętej od dłuższego czasu przez Dyr. Seminarjum.

Równocześnie uchwalono zwrócić się do odpowiednich władz o przyłączenie do Zgierza terytorjum, od ulicy Szczawińskiej, aż do toru kolejowego, wychodząc z założenia, że miejscowość ta nosi charakter czysto miejski.

Apro wizacja miasta.

Wołkowysk Na pos. Rady M. w dn. 29/VII r. b. uznano za pożądane zaopatrzenie ludności miasta w węgiel opałowy, postanowiono więc upoważnić Magistrat do zakupu tytułem próby 1 wagonu węgla.

Ogrodnictwo miejskie.

Poznań Na budowę projektowanej szkoły ogrodniczej przeznaczył Magistrat 25 mórg gruntu i zapewnił część funduszy, wobec czego termin budowy oznaczony został na rok przyszły.

(„Dziennik Bydgoski” 13/IX — 25 r.).

Przemysł i handel w miastach.

Suwałki Rada M. na pos. w dniu 23/VII r. b. poruszała sprawę uporządkowania rzemiosł w mieście. W tym celu Rada M. poleciła Zarządowi miasta zaznajomienie się z funkcjami cechów na terenie Rzplitej.

Ruch ludności.

	Chrześcijan			Ż y d ó w			ogółem
	męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem	
Stan z ub. m-ca . . .	8.913	9.505	18.418	3.941	4.520	8.461	26.879
Przybyło w sierpniu . .	45	36	81	21	21	42	123
Razem . . .	8.958	9.541	18.499	3.962	4.541	8.503	27.002
Ubyło w sierpniu . . .	53	39	92	30	17	47	139
Stan na I/IX — 25 r. .	8.905	9.502	18.407	3.932	4.524	8.456	26.863

Ostrowiec

Bezpieczeństwo Publiczne.

Na posiedzeniu Rady M. w d. 9/IX r. b. uchwalono, z okazji przypadającego w r. b. 10-lecia istnienia służby bezpieczeństwa w Polsce, przeznaczyć tytułem subsydjum zł. 1.000 na budowę w stolicy schroniska dla wdów i sierot po policjantach.

Kalisz

(„Goniec Kaliski”—11/IX—25 r.).

Magistrat powołał komisję do zbadania stanu ratownictwa na Wiśle. Komisja wyda zarazem opinię o udzieleniu policji rzecznej subsydjum 15.000 zł.—na zaopatrzenie policji rzecznej w łodzie motorowe i przyrządy do ratowania tonących.

Warszawa

(„Kronika Warszawy” Nr. 7).

Wybory do Rad Miejskich i Magistratów.

Przeprowadzone dn. 30/VIII r. b. wybory do Rady Miejskiej dały wyniki następujące:

Będzin

Lista P. P. S. — mandatów	9
„ Zjednocz. Polsk. — mandatów . .	6
„ Solidarn. Robotn. „	6
„ Cejres-Sjon „	1
„ Żydowska Jedność „	10
Razem mandatów	32

Z ogólnej liczby ludności Będzina wynoszącej według dokonanego ostatnio spisu ludności 40.760 mieszkańców, uprawnionych do głosowania było 21.903 osoby, głosowało zaś 13.646 osób, czyli 64%.

- Będzin Największe zainteresowanie wyborami wykazały przedmieścia, gdzie głosowało od 70 — 80% uprawnionych, natomiast w śródmieściu ilość głosujących wynosiła od 40 — 90%.
- („Iskra”—Sosnowiec, z dn. 1/IX-25).
- Pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej odbędzie się po dniu 18/IX r. b., t. j. po terminie przewidzianym dla wnoszenia skarg w kwestji ważności wyborów.
- („Iskra”—Sosnowiec, z dn. 5/IX r. b.).
- Bojanów Wybory do Rady Miejskiej nie odbędą się, ponieważ wpłynęła tylko 1 lista kandydatów i tem samem wybór uznano za dokonany.
- („Goniec Narodowy”—Ostrów Wlkp. 6/IX-25 r.).
- Bydgoszcz Wybory do Rady M. wyznaczono na 11/X r. b.
- („Dziennik Bydgoski” 10/IX-25 r.).
- Gniezno Na dzień 18/X r. b ogłoszone zostały wybory do Rady Miejskiej.
- („Lech”—Gniezno 6/IX-25 r.).
- Krotoszyn Wybory do Rady M. odbędą się 11/X r. b.
- („Goniec Narodowy”—Ostrów Wlkp. 10/IX-25 r.).
- Ostrów Wlkp. Wybory do Rady Miejskiej odbędą się w dniu 11/X r. b.
- („Goniec Narodowy”—3/IX-25 r.).
- Piotrków Na pos. Rady M. w dniu 8/VI r. b. nastąpiło rozwiązanie tejże Rady.
- Poznań Termin wyborów do Rady Miejskiej wyznaczony został na dz. 4/X r. b.
- („Goniec Narodowy”—Ostrów Wlkp. 4/IX-25 r.).
- Radomsko Rada M. i Magistrat zostały zawieszono za ujawnione nadużycia w Magistracie.
- („Głos Trybunalski”—Piotrków, 3/IX-25 r.).
- Skarszewy Termin wyborów do Rady M. wyznaczono na 4/X r. b.
- („Goniec Narodowy”—Ostrów Wlkp. 13/IX-25 r.).
- Toruń Rada miejska w Toruniu na posiedzeniu w d. 26 sierpnia 1925 roku wybrała Komisję Wyborczą do przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej, złożoną z Dyr. Sądu Okręgowego pana Staszewskiego jako przewodniczącego i pp. Barańskiego, Buchholza, Dochna i Gordona jako mężów zaufania.

Komisja Wyborcza—w myśl art. 21 ord. miejskiej z 30/V—1853 roku zmienionej rozp. Ministra b. Dz. Prusk. z 12/VIII — 1921 r. poz. 490 — ogłosiła wybory do Rady Miejskiej na dz. 4 października 1925 roku.

Pracownicy Miejscy.

Na pos. Rady Miejskiej w dniu 19/VIII r. b. uchwalono zapisać pracowników miejskich z dniem 1/I — 1926 r. do Kasy Przeworności przy Wydziale Powiatowym Sejmiku Włocławskiego. Brześć Kuj.

Na ogólnym Zebraniu pracowników Magistratu uchwalono utworzyć Spółdzielnię Budowlano-Mieszkaniową przy Związku Pracowników Magistratu. („Express Lubelski” 3/IX — 25 r.). Lublin

W sierpniu r. b. Zarząd Miasta rozpatrzył statut Kasy Przeworności pracowników miejskich i postanowił wystąpić do Rady Miejskiej o uchwalenie tego statutu. Łowicz

W sprawie dostosowania uposażeń członków Zarządu i pracowników Związków Komunalnych do uposażeń funkcjonariuszów państwowych (art. 23 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30/XII — 1924 r., oraz art. 3 Rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 29/3 — 1925 r., Rada Miejska na posiedzeniu w d. 1/7 — 1925 r. na wniosek Magistratu, uchwaliła: Łódź

1) Zatrzymać wyższym funkcjonariuszom miejskim dotychczasowe uposażenia służbowe (w-g stawek miesiąca czerwca 1925 r.) tak długo, dopóki uposażenia należne im w myśl postanowień wyżej wymienionych rozporządzeń, nie zrównają się wskutek awansu lub posunięcia do wyższych szczebli, z uposażeniem dotychczas pobieranem—w-g opracowanego wykazu.

Wykaz obejmuje 150 osób, oraz różnicę między dotychczasowymi i nowymi uposażeniami.

2) Zaliczyć wyższych funkcjonariuszów miejskich do wyższych grup uposażenia od tych, jakie im przysługiwały na podstawie posiadanego stopnia wykształcenia.

W tym celu opracowane zostały specjalne tabele.

R ó ż n e.

Magistrat przeznaczył dochód z podatków od przedstawień kinowych Królewska Huta w czasie trwania „Tygodnia Lotniczego” (6 — 13/IX r. b.) na cele Ligi O. P. P.

Łódź Rada Miejska na posiedzeniu w d. 1/VII—1925 roku na wniosek Magistratu postanowiła: w uznaniu zasług wielkiego myśliciela i duchowego twórcy ruchu spółdzielczego w Polsce, Edwarda Abramowskiego — przemianować ulicę Gubernatorską na ulicę E. Abramowskiego.

Radom Rada Miejska na posiedzeniu w d. 30/VI — 1925 r., w uznaniu wybitnych zasług dla sztuki polskiej położonych przez Jacka Malczewskiego, postanowiła przemianować ulicę Warszawską na ulicę Jacka Malczewskiego.

Sosnowiec Na pos. Zarządu Miasta w dniu 4/IX r. b., postanowiono zwolnić od podatku miejskiego widowiska i imprezy, jakie zorganizowane będą w okresie „Tygodnia Lotniczego” (6—13/IX r. b.). Zwolnienie nie dotyczy zabaw tanecznych i przedstawień w kinach.

„ Na pos. Zarządu Miasta w dn. 8/IX r. b. uchwalono wystąpić do Rady Miejskiej z następującym wnioskiem:

„Ze względu na to, że interesy miast Zagłębia, t. j. Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej, Czeladzi oraz gmin podmiejskich stanowią jedną całość gospodarczą, Rada Miejska m. Sosnowca uchwała dążyć do połączenia wyżej wymienionych miast i gmin w jedną całość administracyjną i w tym celu upoważnia Zarząd Miasta do rozpoczęcia odpowiednich kroków, zmierzających do zrealizowania wzmiankowanego połączenia”.

W dniu 30/VIII r. b. bawiła w Sosnowcu wycieczka studentów akademii sportowej w Trjeście oraz uniwersytetu w Padwie i grono profesorów na czele z Dr. Giulio Subacca, jednocześnie dyr. kolei w Trjeście — ogółem 27 osób.

Wrażeniom jakie wywoziła wycieczka z Zagłębia dał wyraz jeden z profesorów w rozmowie z przedstawicielami prasy. Stwierdził, że włosi mają słabe pojęcie o życiu gospodarczem Polski, gdyż są tendencyjnie źle informowani o Polsce. Niespodzianką więc dla uczestników wycieczki było ujrzenie tak dużych miast i tak wielkiej produkcji w przemyśle. Wycieczka— jak zaznaczył profesor — ma nietylko charakter krajoznawczy, ale również i zbieranie adresów niektórych naszych zakładów przemysłowych, główne zaś zainteresowanie wzbudzają fabryki nawozów sztucznych, bibulek do papierosów i tektury, których produkty mogą i chcą kupować włosi w Polsce.

(„Iskra”—Sosnowiec, 1/IX-25 r.).

„ W Magistracie istnieje projekt utworzenia biura prasowego.

(„Iskra”—Sosnowiec, 4/X-25 r.).

Kronika zagraniczna.

EMILE VINCK Senator, Dyrektor Międzyn. Związku miast ¹⁾).

Przygotowanie Ustawy o ustroju komunalnym. Uwagi ogólne.

Państwo, w którym wszelka władza pochodzi od narodu, vide art. 25 Konst. belgijskiej, zwiemy państwem o ustroju demokratycznym.

Przy takim ustroju politycznym, struktura prawa publicznego winna odpowiadać tej zasadzie, by jednostkom prawa publicznego przysługiwała możliwie najszersza autonomia, oraz by obowiązki i zakres odpowiedzialności były dostosowane do ich uprawnień i piastowanej władzy.

Zatem wychodząc z tego założenia, należy przyjąć za zasadę, iż jednostkom prawa publicznego w zakresie przyznanych im uprawnień, przysługuje zdolność do działań prawnych, oraz, że ograniczenie jej może nastąpić jedynie jako wyjątek od zasady powyższej.

System, oparty na takich podstawach, bynajmniej nie wyklucza prawa upoważniania przez władze wyższe — niższych do pewnych działań, oraz prawa zatwierdzania i wykonywania kontroli, przysługujących wyższym władzom względem niższych.

Są to rzeczy oczywiste. Natomiast jądro zagadnienia, które pragniemy wyjaśnić, polega na określeniu, gdzie leży prawo odpowiedzialności za inicjowanie działań A).

¹⁾ Uwagi p. senatora Vincka zostały napisane po zaznajomieniu się z ogólnymi tendencjami projektu polskiego o gminie miejskiej, streszczonego w moim referacie, ogłoszonym w „Actes des II-ème Congrès international des villes”.

Uwagi p. senatora Vincka zaopatrzyłem swojemi objaśnieniami, gdzie ująłem główne zasady ustaw belgijskich o samorządzie gminnym i prowincjonalnym. *R. Ślaski.*

A) 25 art. Konstytucji belgijskiej postanawia, że wszelka władza pochodzi od narodu, oraz, że władze wykonywane są na zasadach ustanowionych przez Konstytucję. A więc atrybucje i stosunek wzajemny władz tych jednostek prawa publicznego, są określone przez prawo podstawowe państwa i mogą być zmienione tylko w drodze rewizji Konstytucji.

Prawo inicjatywy, stanowiące pewnego rodzaju autonomję, jest konieczne nietylko dlatego, by uchwalanie i decydowanie spraw następowało ze świadomością odpowiedzialności, lecz również z tego powodu, że w ramach współczesnych ustrojów demokratycznych, prawo inicjatywy stanowi warunek nieodzowny do rozwoju urządzeń życia publicznego. Jedynie stałe wykonywanie praw rozwija i krzepi zmysł obywatelski, zaś czynnik powołany do sprawowania władzy i obywatel, wyrabiają się w tym samym kierunku przez możliwość głębszego poświęcania się sprawom publicznym.

Czynnik powołany do sprawowania władzy i obywatel interesuje się życiem publicznym tylko wtedy, gdy ma świadomość, że jego interwencja może być skuteczną i jego postanowienia wywrą wpływ na bieg sprawy.

Dlaczego w gminach angielskich, niemieckich, belgijskich i szwajcarskich poziom wyrobienia obywatelskiego jest większy, niż w samorządzie francuskim? Ponieważ państwo bardziej krępuje samorząd we Francji, przeto francuski działacz samorządowy i obywatel, mniej interesuje się sprawami w zakresie administracji lokalnej, wiedzą bowiem o tem, że ich inicjatywa jest nader ograniczona i interwencja na każdym kroku czynnika rządowego krępuje ją tem bardziej.

A trzeba stwierdzić, że obecnie w większej mierze, niż dawniej, gmina jest powołana do odegrania olbrzymiej roli w rozwoju życia społecznego. B)

Konstytucja belgijska powołała dla administracji interesów lokalnych władze lokalne: prowincjonalne i komunalne, i im powierzyła zarząd związków lokalnych za pomocą rad prowincjonalnych i komunalnych, jedynie uprawnionych do decydowania we wszystkich sprawach lokalnych.

Jednak niezależność tych władz lokalnych nie ma zastosowania, kiedy wchodzą w grę postanowienia, obowiązujące dla całego państwa i dlatego ta niezależność nie wyklucza nadzoru ze strony władzy wyższej, która w obronie interesu ogółu zawsze może wkroczyć w sferę działalności samorządu terytorjalnego.

B) Konstytucja belgijska, powierzając zarządzanie spraw lokalnych radom obieralnym, ujmuje w ramy praw zasadniczych to, co jest faktem życia belgijskiego od wieków i co było przyczyną rozwoju urządzeń społecznych i politycznych w tym kraju i co jest gwarancją dalszego postępu. Energia męska i szeroka tolerancja wyrobiły się w tym narodzie w szkole udziału w życiu samorządowym, początek którego sięga jeszcze okresu średniowiecznego, kiedy miasta cieszyły się szeroką autonomją i pozostawały pod własnymi zarządami.

Przywileje ustanowione przez wieki średnie żyją dotąd i mają dzisiaj swoje znaczenie, chociaż są ujęte w inne formy; dlatego też stwierdzić można, że wolność i samorząd są wcześniejsze w Belgji niż organizacja polityczna państwa, które powołała na światło dzienne rewolucja 1830 roku.

Zawdzięczając istnieniu gminy, prowincji i państwa, całe życie publiczne jest pogłębione, są rozdzielone odpowiedzialności i podsycane inicjatywy. Samorząd, który zdał swój egzamin w przeszłości, i dzisiaj jest szkołą życia publicznego i obywatel-

Ciągła ewolucja urzędzeń publicznych powoduje, że nie można dzisiaj przewidzieć, jaki zakres obejmie i jakie sposoby działania zastosuje w przyszłości administracja samorządowa.

Widoczne jest stąd, że dokładne i szczegółowe wyliczenie przyszłego zakresu działalności administracji samorządowej na nic się nie przyda a nawet może być niebezpieczne.

Prawo gminne belgijskie i konstytucja, aczkolwiek pierwsza pochodzi z r. 1836 a druga z 1831 r., opiewa, że wszelkie sprawy dotyczące administracji lokalnej wchodzą do zakresu działania rady gminnej (art. 31—108 i nast. konst., art. 75 i nast. ust. o samorządzie).

Zatem kompetencja rady gminnej została określona w sposób ogólny, O ile rada gminna przekroczy swój zakres działania, to władzom centralnym służy zawsze prawo zawieszenia lub unieważnienia uchwał rady, opierając się na odnośnych postanowieniach prawa i wychodząc z założenia, że dana uchwała jest sprzeczna z dobrem publicznem C).

Wszystko, co zostało powiedziane o władzach gminnych, również stosuje się do władz prowincjonalnych D).

skiego. Obywatel bierze udział w administracji lokalnej, wszczepia się w niego zamilowanie do niezależności i władza centralna nie może postępować arbitralnie, albowiem musi się liczyć z autonomią terytorjalną. Sami zaś obywatele zabezpieczają interes ogółu, gdyż na terenie gminy, jako stróże ładu, porządku i praworządności dbają o dobrą administrację lokalną, a zarazem są pierwszymi współpracownikami władzy centralnej.

Podczas wielkiej wojny samorząd lokalny w Belgji oddał nieocenione usługi obywatelom i państwu, albowiem starał się paraliżować wszystkie zabiegi szkodliwe wojsk okupacyjnych i podtrzymywał w narodzie ducha zwycięstwa.

C) Do atrybucji rad prowincjonalnych i gminnych w Belgji należy wszystko to, co tyczy się interesów prowincji i gminy, z zastrzeżeniem ingerencji władzy nadzorczej w wypadkach określonych przez ustawy i w sposób ustawami określony. Interwencja władzy nadzorczej, a więc organów władzy wykonawczej, ma miejsce tylko w wypadkach, gdy organy samorządu terytorjalnego przekraczają swoje atrybucje i szkoda interesom ogólnym.

Aby zakreślić ściślej ramy ich kompetencji, wszystko to, co może się tyczyć interesu ogólnego, jest wyłączone ze sfery działania władz lokalnych, o ile ustawy wyraźnie nie powierzają tych spraw gminie, czy też prowincji.

D) Między gminą a państwem w Belgji znajduje się prowincja, która posiada swój samorząd z radą prowincjonalną na czele.

Trudniej jest rozgraniczyć interesy ściśle prowincjonalne od interesów państwowych, więc i organizacja prowincji nosi daleko idące cechy współdziałania z organami administracji państwowej, a oprócz tego samorząd prowincjonalny tworzy zakłady i urządzenia, które przekraczają zdolność płatniczą jednej gminy, lub ich działalność rozpościera się na szereg gmin.

Na ostatnie należy zwrócić uwagę tym baczniejszą, liczne są bowiem dziedziny życia społecznego, gdzie mogą znaleźć zastosowanie inicjatywy inne niż te, które pochodzą od państwa lub gmin, a zwłaszcza: w zakresie elektryfikacji, dróg i przewozu, nauczania, robót publicznych i t. d.

Doświadczenie wykazało nam konieczność porozumiewania się prowincyj, oraz gmin pomiędzy sobą, a także łączenia się, w celu urzędzenia lub wspólnego prowadzenia zakładów użyteczności publicznej o znaczeniu prowincjonalnym lub gminnym. Jest wiele takich zagadnień, które jedynie mogą być rozwiązane przez wspólne porozumienie gmin, jak: urbanizacja, środki przewozowe, oświetlenie, siła popędowa — kanalizacja, szpitalnictwo, pożarnictwo, nauczanie w pewnych kierunkach i t. d.

Autorytety w zakresie teorii prawa dowiodły, że prawa gmin obejmują, między innymi, prawo do tworzenia związków celowych, gdy te związki służą interesom gminy.

Prawodawca belgijski już po wojnie chciał uświęcić tę zasadę i oprzeć ją na postanowieniach konstytucji, i w tym celu został uzupełniony art. 108 Konstytucji, oraz uchwalona została specjalna ustawa o związkach gmin E).

Organami władzy prowincjonalnej są:

Rada prowincjonalna, wybierana na 4 lata i obradująca zwykle 2 razy do roku po 2 tygodnie; deputacja stała, w skład której wchodzi gubernator prowincji w charakterze przewodniczącego i sześciu członków, wybranych w jej składzie dla wykonywania decyzji rady; oraz gubernator, naznaczony przez króla, jako agent rządu centralnego, czuwający nad prawidłowością działania władz lokalnych, wykonywujący decyzje deputacji stałej i zarządzenia władz centralnych.

Organizacja samorządu prowincji jest taka, że wszystkie sprawy samorządu prowincjonalnego, oraz zarządzenia władz centralnych są załatwiane przy współdziałaniu czynnika rządowego — gubernatora.

E) Art. 108 Konstytucji belgijskiej przed jego rewizją w 1921 r., określał zakres działania rad prowincjonalnych i gminnych tylko w granicach zabezpieczenia interesów swoich związków samorządowych. Rewizja Konstytucji w 1921 r. dodała do tego artykułu następującą część: kilka prowincyj i kilka gmin mogą łączyć się w warunkach i z zachowaniem postanowień w ustawach przewidzianych, w celu wspólnego administrowania i zarządzania zakładami o charakterze prowincjonalnym i gminnym. Jednak jest niedozwolone, aby kilka rad prowincjonalnych, lub kilka rad gminnych obradowały wspólnie.

Przez powyższe rozszerzenie art. 108, weszło do Konstytucji pojęcie interesu międzygminnego i międzyprovincjonalnego. W roku 1831, kiedy była uchwalona Konstytucja belgijska i w roku 1836, kiedy weszła w życie Ustawa o gminie, pojęcie gminy sprowadzało się do tego, że była ona uważana za jednostkę odrębną, podporządkowaną tylko nadzorowi władzy wyższej.

Otóż życie zmodyfikowało to pierwotne stanowisko prawa belgijskiego i dla wykonania szeregu zadań, wchodzących w zakres działania gminy, czy prowincji, okazało

Niezależnie od tego, że w przeszłości odróżnić można było kilka typów gmin, obecnie Belgia posiada jednolity tylko typ gminy, i drobna jednostka wiejska o 50 mieszkańców rządzi się takim samym statutem, jak miasto tego pokroju, co Bruksela lub Antwerpja.

Różnica polega jedynie na tem, że gminy z ludnością poniżej 5.000 i nie będące siedzibą władz powiatowych, podlegają nadzorowi ze strony Komisarza powiatowego.

Jednocześnie zaznaczyć należy, że prawo inicjatywy tych gmin bynajmniej nie zależy od liczby ludności i nie jest szczyplejsze od prawa inicjatywy dla gmin większych lecz, jedynie ze względu na ewentualny brak doświadczenia administracyjnego w gminach małych, powierzano Komisarzowi powiatowemu sprawowanie nad nimi nadzoru w zakresie przestrzegania ustaw i zarządzeń administracji publicznej.

Sposób wykonywania władzy gminnej:

Władza uchwałodawcza należy do rady gminnej, powołanej do życia przez wybory. F)

Uchwały rady gminnej wykonuje kolegium ławników, wybranych przez radę z pośród swego grona. Ławnicy więc są radnymi gminnymi i ich urzędowanie kończy się w tym samym czasie, kiedy ekspiruje ich mandat radziecki. G)

się konieczne tworzyć porozumienie między związkami samorządowymi, oddzielnie gminami i prowincjami. Do tej pory, o ile gminy wspólnie musiały coś przeprowadzić, jak: wspólny wodociąg, tramwaj, sieć elektryczną etc., jednym słowem gdy chciały utworzyć związek celowy, musiały starać się o specjalne zezwolenie Izb prawodawczych i na podstawie oddzielnej Ustawy mógł być powołany do życia taki związek celowy. Obecnie ta sytuacja uległa radykalnej zmianie i jednostki samorządu terytorjalnego mogą tworzyć związki dla wspólnej administracji zakładów użyteczności publicznej, obejmujących teren kilku gmin, czy też prowincyj.

F) Rada gminna w Belgji reprezentuje gminę i jest organem w pierwszej linii uchwałodawczym. Uchwala ona wszystkie statuty i rozporządzenia gminne. Składa się ona z 7 do 45 radnych, w zależności od liczby ludności. Prawo czynne przysługuje obywatelom angielskim, którzy ukończyli 21 lat i zamieszkują w gminie od 6 miesięcy.

Prawo bierne przysługuje tym obywatelom gminy, którzy ukończyli 25 lat. Kobiety mają prawo wyborcze czynne i bierne. Czas mandatu—6 lat. Rada gminna zbiera się wtedy, gdy ma sprawy do załatwienia. Zwoluje ją kolegium, składające się z burmistrza i ławników. Przewodniczy jednak na radzie — burmistrz. Rada gminna ma i charakter zarządzający, albowiem mianuje urzędników, odwołuje ich, mianuje policjantów, chociaż przedstawia królowi do nominacji listę tylko kandydatów na funkcję komisarza policji. Rada gminna sprawuje kontrolę całej administracji gminnej i nie tylko instytucji zarządu gminy, lecz i instytucji, pozostających pod nadzorem władz gminnych, jak przytułków, zakładów dobroczynnych i dozorów parafjalnych.

G) Kolegium, składające się z burmistrzów i ławników, jest organem zarządzającym gminą.

Radzie gminnej i kolegjum ławników przewodniczy burmistrz, mianowany przez króla (rząd) z pośród członków rady gminnej.

W pewnych, nader rzadkich, wypadkach, przysługuje królowi (rządowi) prawo wyznaczenia burmistrza z poza składu rady gminnej, jednak, w stosunkach belgijskich byłoby wręcz niemożliwe powołać na stanowisko burmistrza osobę, nie mającą sympatji w radzie gminnej i wśród ludności. Poza to, jak powyżej zaznaczyłem, władze centralne o tem i nie myślą, gdyż według tradycji belgijskiej, gminie przysługuje możliwie najszersza autonomia.

Niewątpliwie wyznaczenie burmistrza przez władzę centralną ze składu rady gminnej ma to doniosłe znaczenie, że wytwarza łączność stałą pomiędzy władzą państwową i gminną.

Burmistrz czuwa nad tem, aby rada gminna nie powzięła decyzji niewłaściwych, jednocześnie posiada on pełnomocnictwa, które nadają mu charakter delegata władz centralnych.

Burmistrz jest zwierzchnikiem policji i wykonuje władzę w tej dziedzinie bez najmniejszej kontroli rady gminnej, będąc uzależniony tylko od prokuratora królewskiego, pod względem sądowym, i od gubernatora, pod względem administracyjnym.

Autonomia, przyznana gminom belgijskim bynajmniej nie przeszkadza, aby uchwały administracyjne najważniejsze (jak np. budżet, wykonanie budżetu) winny być przedkładane władzy wyższej do zatwierdzenia.

Praktycznie równa się to prawu kontroli nieograniczonej i bezapelacyjnej.

Gminy mniejsze do 10.000 mieszkańców posiadają zwykle 2 ławników, w gminach większych liczba ławników stopniowo zwiększa się i dochodzi do sześciu ławników dla miast wielkich.

Kadencja burmistrza i ławników odpowiada kadencji całej rady i członkowie zarządu gminy są wybierani z pośród rady i gdy tracą mandat radziecki, wtedy automatycznie przestają być członkami kolegjum.

Kolegium wykonywuje uchwały rady i do niej należy wykonywanie zadań poruczonych z zakresu administracji ogólnej, jak np.: prowadzenie ksiąg stanu cywilnego, załatwianie czynności w związku z wyborami, piecza nad zakładami ubezpieczeń, szkolnictwem powszechnem etc.

Burmistrz w gminie reprezentuje rząd centralny i wykonywuje zarządzenia władzy centralnej, które szczególnie jemu do wykonania są polecane. Czuwa nad wykonaniem rozporządzeń policyjnych i jest przełożonym policji. W charakterze oficera policji burmistrz ma prawo sam wydawać postanowienia policyjne w czasie rozruchów i zaburzeń, naruszających spokój publiczny i w razie potrzeby wzywa wojsko dla utrzymania porządku publicznego.

Burmistrz przewodniczy na posiedzeniu kolegjum i rady gminnej, podpisuje wszystkie ważniejsze akty gminy i z urzędu jest członkiem instytucji, pozostających pod kontrolą gminy.

cyjnej, jaką posiada władza centralna, gdyż Belgja nie zna sądownictwa administracyjnego, jakie zna Francja pod postacią t. zw. „Rady Stanu” H).

Jakie udoskonalenia można wprowadzić do organizacji belgijskiej?

a) Sądownictwo administracyjne. Przy dzisiejszym stanie w Belgji władza administracyjna wyższa (delegacja stała rady prowincjonalnej i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych) zatwierdza uchwały Rady prowincjonalnej i gminnej. W razie sporu władza wyższa występuje zarazem w roli sędziego i strony.

W tym względzie byłaby pożądana instytucja niezależna, coś w rodzaju francuskiej Rady Stanu, aby wyrokować w przedmiocie konfliktów administracyjnych. Jednak Rada Stanu, składająca się z urzędników niezawisłych i z nominacją dożywotnią, może ze swej strony również nie odzwierciedlać opinii kraju i władzy uchwałodawczej, która wyraża wolę narodu.

Uważać należy za więcej wskazane, aby jedna z dwóch Izb Prawodawczych (o ile można je uważać za wyraz bezpośredni woli narodu) mogła się zmienić na trybunał administracyjny dla rozstrzygania sporów administracyjnych. Podobną organizację spotykamy w Wielkiem Księstwie Luksemburgu I).

H) Nadzór nad działalnością gminy sprawuje deputacja stała i gubernator lub komisarz okręgowy nad gminami, których ludność nie przekracza 5.000 i które nie są jednocześnie siedzibami komisarjatów okręgowych. Z ramienia powyższych urzędów specjaliści kontrolerzy lustrują czynności gminy tak często, jak tego wymaga sytuacja.

Nadzór wykonywany jest w podwójnej postaci: przez zatwierdzenie i anulowanie uchwał. Od decyzji deputacji stałej, nie zatwierdzającej uchwał, można się odwołać do króla. Gdy uchwały gminy sprzeciwiają się interesowi ogólnemu, gubernator ma prawo je zawiesić, a król anuluje takie uchwały.

I) Sprawa specjalnego sądownictwa administracyjnego przedstawia się w Belgji w sposób następujący:

Konstytucja nie przewiduje oddzielnego sądownictwa administracyjnego, chociaż wyraźnie nie zabrania, aby powstało takie sądownictwo, o ile odpowiednia ustawa byłaby uchwalona. Do tej pory wszelkie wysiłki wprowadzenia w życie takiej ustawy nie dały konkretnego rezultatu i Belgja uważa, że ma organizację sądownictwa całkiem zadowalniającą.

Ustawy i zarządzenia władz terytorjalnych muszą być zgodne z prawem i nad tem czuwają zwykle sądy, zaś odwołania w sporach administracyjnych skierowywać należy do ściśle określonych władz administracyjnych i wykonawczych wyższych, gdzie władza króla jest instancją najwyższą.

W czasie ostatniej rewizji Konstytucji w 1921 roku wysonięto ponownie potrzebę stworzenia sądownictwa administracyjnego, lecz i tym razem większość Izb prawodawczych oparła się projektowi powołania do życia trybunału administracyjnego, wychodząc z tego założenia, że Sąd Najwyższy ma znaczenie ogólne, orzeka, kiedy zachodzą kon-

b) Względy polityczne, wyłącznie decydujące o składzie kolegium burmistrza i ławników powodują sytuację, która nie zabezpiecza ciągłości pracy administracyjnej, co już dostatecznie jest docenione w ustroju władz lokalnych niemieckich, austriackich, i szwajcarskich.

Należy domagać się połączenia dobrych stron obydwóch systemów. Częściowe rozwiązanie tego zagadnienia możnaby znaleźć przy zastosowaniu wyboru burmistrza przez Radę gminną na okres dłuższy i z uwzględnieniem charakteru urzędniczego jego funkcji. Wybór ten zatwierdzony byłby przez władzę państwową i burmistrza Rada gminna nie miałaby prawa zwalniać, jak w okolicznościach specjalnych z zachowaniem odpowiedniego terminu wypowiedzenia stosunku służbowego. Wtedy mielibyśmy, jak w Niemczech burmistrzów zawodowych L). *R. Ślaski.*

Przed Kongresem Paryskim.

Piszemy te słowa przed rozpoczęciem Międzynarodowego Kongresu Miast w Paryżu; w chwili jednak, gdy zeszyt niniejszy „Samorządu Miejskiego“ znajdzie się w rękach czytelników, znamienne obrady tego światowego Kongresu będą trwać w całej pełni.

Po raz pierwszy węzły łączności między działaczami miejskimi różnych krajów trwale zadziergnięte zostały przed wojną światową, mianowicie w r. 1913 na pierwszym międzynarodowym Kongresie miast w Gandawie. Gdy minął kataklizm wojenny, dopiero w dn. 30 czerwca i 1 lipca r. ub. po raz drugi skupili się działacze municipalni przy warsztacie solidarnej współpracy: mowa o Międzynarodowym Kongresie miast w Amsterdamie. Trzeciemu z kolei, Międzynarodowemu Kongresowi miast w Paryżu, odbywającemu się w terminie między 28 września a 4 października r. b., nadano skalę i ramy znacznie większe i szersze, a treść poważniejszą, donioślejszą i obfitszą.

Zorganizowany został Kongres paryski przez Międzynarodowy Związek Miast w Brukseli, współpracujący tym razem ze Związkiem miast francu-

flikty atrybucji i do niego należy się odwoływać w tych wypadkach, o ile te konflikty powstają na gruncie wykonywania władzy administracyjnej, zaś rozstrzygnięcie w sporach ściśle administracyjnych nie może być odjęte władzy wykonawczej, której częścią jest władza administracyjna.

L) Udoskonalenia wskazywane przez p. senatora Vincka w organizacji kolegium burmistrza i ławników sięgają głęboko w strukturę obecną władz gminnych w Belgji i dlatego uwagi te są pierwszorzędnej doniosłości, albowiem pozwalają nam stwierdzić, że w Belgji po długoletnim doświadczeniu powstaje świadomość konieczności powoływania do zarządów gmin fachowców i specjalistów, a nie polityków.

skich, oraz zarządem m. Paryża. Przewidziany został udział około pięciuset delegatów narodowych. Należy zauważyć i z przyjemnością podkreślić że, w przeciwieństwie do Kongresu amsterdamskiego, na Kongresie w Paryżu nie powtórzy się już izolacja Anglii i Stanów Zjednoczonych. W dniach 10 i 11 czerwca r. b. odbyły się stosowne narady w Brighton, gdzie nawiązana została cenna łączność z samorządem angielskim i w konkluzji udało się Kongresowi paryskiemu uzyskać pożądaną współpracę miast paryskich zarówno metropolji, jak i dominjów. W m. lipcu tegoż roku odbyły się analogiczne narady w New-Yorku, w Town Hall Club, których rezultatem było utworzenie Komitetu w składzie kilkudziesięciu osób wpływowych ze świata samorządowego, celem współdziałania Stanów Zjednoczonych z Międzynarodowym Związkiem Miast, oraz przygotowania uczestnictwa swej delegacji na zjeździe paryskim. Można więc z całą pewnością stwierdzić, że na Kongres w Paryżu przybędą liczne delegacje krajów anglo-saksońskich.

W pierwszej linii Kongres zajmie się ustaleniem organizacji Międzynarodowego Związku Miast (uchwalenie statutu, zaprojektowanego na Kongresie w Bazylei), oraz sprawy nawiązania stałego kontaktu zarówno między samorządami poszczególnych państw, jak i z innymi instytucjami i organizacjami międzynarodowymi. Na drugim miejscu porządku dziennego umieszczone są sprawozdania związków narodowych z ich działalności. Trzecia, szczególnie dla wszystkich narodów doniosła sprawa, dotyczy ustroju miejskiego, naczelną referat objął p. Montagu Harris, dyr. w ministerstwie zdrowia Anglii. Dla opracowania tego referatu, rozesłana została przez Międzynarodowy Związek Miast specjalna ankieta, poruszająca szereg najistotniejszych kwestyj, tyjących się organizacji gminy, jej stosunku do władz nadzorczych, podstaw finansowych, łączenia się w związki gmin i ustalenia kategorii władz samorządowych terytorjalnych. Poza temi kwestjami, Kongres ma zająć się polityką gruntową gmin w związku ze sprawą budowy nowych domów, oraz wielkimi skupieniami miejskimi i ich organizacją administracyjną przy zachowaniu podziału na szereg autonomicznych jednostek administracyjnych. Pierwsza z wymienionych kwestyj ma niezmiernie znaczenie dla nowożytnego rozwoju miast, albowiem muszą być ciągle udoskonalane metody postępowania samorządów i innych władz, aby miastom zapewnić łatwość rozbudowy i przysparzać mieszkańcom tak potrzebnych w dzisiejszych czasach mieszkań; oraz okaże się szczególnie doniosłą dla pp. delegatów miast polskich, w których sprawa mieszkaniowa znajduje się nadal jeszcze w prawdziwie opłakanym stanie, doniosłą właśnie w związku z inicjowaną i już zorganizowaną obecnie przez biuro Związku Miast Polskich Powszechną Wystawą Rozbudowy Miast.

Poza obradami pp. delegaci wezmą udział w licznych uroczystych przyjęciach, przedstawieniach teatralnych, oraz wycieczkach. Przyjęcia przewidziane są przez Zarządy miast w Paryżu, Lugdunie i Grenoble. Zwiedzanie i wycieczki obejmują: wystawę sztuki dekoracyjnej w Paryżu, wystawę „białego węgla” i turystyczną w Grenoble; zwiedzanie w Paryżu i w gminach należących do aglomeracji Paryża, oraz w Lugdunie: dzieł sztuki, architektury, urządzeń komunikacyjnych, transportowych, oświetlenia, siły popędowej, szkół, domów mieszkalnych, szczególnie tanich domów, urządzeń zapewniających higienę mieszkańcom, bezpieczeństwo ogniowe; zapoznanie się z planem regulacyjnym i rozbudową niektórych dzielnic Paryża i gmin podmiejskich. Ta część Kongresu posiada doniosłe znaczenie praktyczne i pedagogiczne, albowiem naocznie zapozna delegacje narodowe z bogatymi rezultatami gospodarki samorządowej w tak wielkim środowisku, jakim jest Paryż, i częściowo w innych, lepiej urządzonych miastach Francji.

Od czasu otrzymania w d. 6/III b. r. od Międzynarodowego Związku Miast, którego członkiem-korespondentem jest Związek Miast Polskich, za wiadomienia i zaproszenia na Kongres paryski, biuro Zw. M. P. energicznie i planowo zajęło się organizacją najpożyteczniejszego i najcelowszego uczestnictwa delegatów miast polskich w Kongresie.

Po otrzymaniu w dn. 28/IV b. r. Międzynarodowego Zw. Miast szczegółowego programu prac Kongresu, wraz z wezwaniem Zw. M. P. do opracowania stosownych referatów, biuro Zw. M. P. opracowało i wysłało do Międzynarodowego Zw. Miast w Brukselli w dn. 9/VI b. r. następujące obszernie sprawozdania i referaty: 1) sprawozdanie z organizacji i działalności Zw. M. P.; 2) historję uttroju miejskiego w Polsce; 3) sprawozdanie z VIII ogólnego Zjazdu Zw. M. P., odbytego w Warszawie w dn. 26 i 27 kwietnia b. r., przyczem zwrócono specjalną uwagę na tezy i uchwały Sekcji Rozbudowy; 4) sprawozdanie z pierwszej Wystawy Związku Miast Polskich i pierwszego Zjazdu gospodarczego delegatów miast polskich, odbytych w Poznaniu w czasie od 3 do 10 maja b. r.

Listem z d. 9/VII b. r. biuro Międzynarodowego Zw. M. wyraziło podziękowanie i gorące zadowolenie z przesłanych dokumentów. Część otrzymanych materiałów biuro wykorzystało i już umieściło w Nr. 8 organu Międz. Zw. M. „Les Science Administratives”, drukując w nim sprawozdanie z tegorocznego Zjazdu Zw. M. P. (z dwoma fotografjami) oraz z pierwszej Wystawy Zw. M. P. w Poznaniu.

Zw. M. P. drogą kilku okólników, wystosowanych w maju i czerwcu r. b., zwrócił się do kilkudziesięciu większych miast polskich, zawiadamiając o Kongresie i prosząc o wysłanie swych delegatów do Paryża. Do chwili wydania niniejszego zeszytu „Samorządu Miejskiego” odpowiedź

pozytywną o wysłaniu delegatów na kongres przysłało 14 miast (z miast większych—Warszawa, Łódź, Poznań, Grudziądz, Lublin, Sosnowiec, Katowice), zgłaszając około 25 delegatów. Związek Miast Polskich reprezentować będzie na Kongresie w Paryżu vice-prezes Związku, dr. J. Zawadzki.

Biuro Związku M. P. poczyniło szereg energicznych starań w kraju, oraz w drodze korespondencji z Międzynarodowym Zw. Miast, w sprawie ulgowych paszportów, ulg kolejowych w kraju i zagranicą, oraz mieszkań w Paryżu; powyższe, energiczne starania organizacyjne uwieńczone zostały częściowo pomyślnym rezultatem.

W końcu sierpnia r. b. zwróciliśmy się do naszych poselstw w Pradze, Bukareszcie i Belgradzie, jako do stolic sąsiednich i zaprzyjaźnionych z nami krajów, z zapytaniem o delegatów tamtych krajów na Kongres paryski, z propozycją wytyczenia jednolitego frontu, mającego na celu harmonijne uzgodnienie nazewnątrz wystąpień przedstawicieli naszych miast z wystąpieniami tamtych delegatów. Czechosłowacja wysłała, jak nas poinformowano, 13 delegatów. Rumunja 5—6 delegatów; na czele delegacji rumuńskiej stoi p. Jan Constinescu, prezydent m. Bukaresztu. Solidarna współpraca rumuńskich delegatów z naszą delegacją, jest przyrzeczoną, o czym zapewnia biuro Zw. M. P. w serdecznym tonie napisany list p. prezydenta Constinescu.

W dn. 12/IX b. r. odbyła się w biurze Związku Miast Polskich wspólna konferencja delegatów miast polskich, udających się na Kongres do Paryża, na której nakreślono następujące wytyczne dla delegacji polskiej:

1) delegaci miast są zarazem delegatami Związku Miast Polskich i otrzymają w tym celu odnośne legitymacje z biura Związku Miast Polskich.

2) delegaci mieszkają będą wspólnie w jednym hotelu, wskazanym przez biuro Zw. M. P.

3) delegację prowadzić będzie vice-prezes Związku, dr. J. Zawadzki.

4) wystąpienia delegacji polskiej na terenie Kongresu odbywać się będą po uprzednim porozumieniu się, oraz odbyciu odnośnych konferencyj z Ambasadą Polską w Paryżu.

Powyższe przygotowania organizacyjne pozwalają biurze Zw. M. P. z całkowitą ufnością wyczekiwać na niezawodny pożytek i wysoką cenność, jakie będą rezultatem uczestnictwa delegatów miast polskich na Międzynarodowym Kongresie Miast w Paryżu.

Z KSIĄŻEK.

Z dziejów spółdzielczości.

Spółdzielczość w Czechosłowacji. Napisał dr. Wł. Fr. Dvorák, dyrektor „Ustredni jednoty hospodarskych druzstev“ w Pradze. Tłumaczył J. Trojan. Poznań, 1925. Nakładem Spółdzielni Wydawniczej Unji Związków Spółdzielczych z odpow. udziałami w Poznaniu. Str. 86 i 2 nl.

Samorządu miejskiego nie można wyobrazić sobie bez samorządu gospodarczego. Tego ostatniego zaś nieodzowny fundament stanowi rozwój spółdzielczości. Jeśli pragniemy znaleźć pokrewieństwa między realizacją naszej idei spółdzielczej a takieżże wśród sąsiadujących z nami narodów zaprzyjaźnionych, to w pierwszej linii dostrzeżemy wspólnotę polsko-czechosłowacką. Antalogiczne pod wielu względami warunki polityczne — wspólna dola i niedola podczas utraty niepodległości państwowej — wpłynęły na wytworzenie zasad i metod pracy spółdzielczej, wykazujących wiele cech wspólnych. W Polsce i Czechosłowacji istotę spółdzielczości tworzyła i tworzy mocna świadomość narodowa, doprowadzająca do poczucia konieczności wzajemnej pomocy i solidarności gospodarczej i społecznej; i tu i tam myśl samopomocy urzeczywistniała się świadomie w formie spółdzielni, jako skuteczna obrona przed zachłannością wrogiego gospodarczego liberalizmu i nacjonalizmu, unifikacji i centralizacji.

Najlepszą i najbardziej znaną książkę o spółdzielczości czesko-słowackiej napisał dr. Dvorák, który jest nie tylko autorem różnych, poważnych dzieł z zakresu spółdzielczości, ale również wybitnym działaczem praktycznym na tem polu, oraz współtwórcą czesko-słowackiej spółdzielczości gospodarczej; należy on do założycieli Centralnego Związku wszystkich spółdzielni gospodarczych w Pradze, oraz do organizatorów słowiańskiej Izby gospodarczo-społdzielczej w Pradze.

„Spółdzielczość w Czechosłowacji“ ukazała się dotychczas niemal we wszystkich językach europejskich: więc poza oryginałem czeskim, w tłumaczeniu francuskim, angielskim, niemieckim, rosyjskim, bułgarskim i rumuńskim. Obecnie dzięki przekładni J. Trojana i Spółdzielni Wydawniczej M. Z. S. w Poznaniu, doczekała się polskiego wydania, w którym uwzględnione zostały najnowsze dane. Książka w sposób przystępny daje zwięzły i systematyczny obraz wszystkich kierunków spółdzielczości czechosłowackiej.

Na treść książki składają się następujące rozdziały: Od Wydawnictwa, Polskiej ziemi (piękne wezwanie, w którym wskazano na wielkie znaczenie spółdzielczości zarówno pod względem materialnym, jak i moralnym, oraz pokrewieństwo ideowe polskiej i czechosłowackiej spółdzielczości), życiorys autora. I. Znaczenie spółdzielczości w czechosłowackim gospodarstwie domowym. II. Zasady organizacyjne i cele rolniczej spółdzielczości czechosłowackiej. III. Organizacja czeskiej spółdzielczości rolniczej. IV. Rozwój spółdzielczości rolniczej. V. Stan obecny spółdzielni rolniczych w państwie Czesko-słowackim. VI. Państwo a spółdzielczość. VII. Najbliższe zadania spółdzielczości rolniczej. VIII. Położenie gospodarcze Rzeczypospolitej Czesko-słowackiej.

Uwaga czytelnika „Samorządu miejskiego” niewątpliwie ze szczególną ciekawością zatrzyma się na dwóch podrozdziałach rozdz. I-go, zatytułowanych „Komunalne instytucje finansowe” i „Spółdzielnie finansowe”.

„Warunki gospodarcze na ziemiach czeskich w latach 1860 – 70 były tego rodzaju — pisze dr. W. Dvůřák o komunalnych instytucjach finansowych — że jedynie klasy średnie po miastach stanowiły środowisko podatne do tworzenia przedsiębiorstw zbiorowych”. Kasy oszczędności były w tych czasach przeważnie, tak samo jak rady miejskie, we władaniu Niemców i uprawiały głównie operacje hipoteczne. Idea Kas pożyczkowo-oszczędnościowych Schultze-Delitscha musiała znaleźć podatny grunt wśród mieszczaństwa czeskiego, które dostrzegło w niej od razu odpowiedni środek do emancypacji gospodarczej. Realizacja idei postępowwała sprawnie i szybko. Pod koniec r. 1922-go było w Czechach, na Morawach i Śląsku 1.078 kas pożyczkowych czeskich, liczących 441,888 członków, posiadających 56.800.000 koron kapitału, funduszy zapasowych w sumie 113.196.000 koron i 4.072.613.000 k. wkładek. Wielka idea Schultze-Delitscha szczęśliwie zatryumfowała na terenie miast Czechosłowacji i jej konieczne uzupełnienie stanowi spółdzielczość spożywcza.

Jeśli mowa o spółdzielniach budowlanych w Czechosłowacji, to należy cofnąć się do okresu przedwojennego i wskazać na rok 1900, jako przełomowy w dziejach miast czeskich. Nagłe uprzemysłowienie wywołało nagły rozwój miast i w rezultacie począł się szerzyć głód mieszkaniowy

śród klasy robotniczej i urzędniczej. Spółdzielnie budowlane, otoczone nader życzliwą opieką państwa, które udzielało im łatwego kredytu hipotecznego, rozwinęły żywą działalność: miasta czeskie w szybkim tempie posiadały kolonie domków rodzinnych. Oto wymowa cyfr: w r. 1912 było 393 spółdzielni, liczących 18.000 członków, które pobierały 1.469.000 koron czynszu mieszkaniowego. Kapitał spółkowy wynosił 2.742.000, fundusze zapasowe 350,000 koron, a majątek pod ich zarządem obliczono na 32.000.000, w tem własność nieruchomą na 18.516.000 koron. Spotęgowany po wojnie głód mieszkaniowy wywołał, jako reakcję, jeszcze większy rozwój spółdzielni budowlanych. W r. 1924 doszła ich liczba do 950. W ostatnich dwóch latach rozpowszechniły się spółdzielnie budowlane na Słowaczczyźnie. Od r. 1919 do końca maja zbudowały spółdzielnie budowlane 706 domów czynszowych z 9.747 pokojami i 9.803 domków rodzinnych z 11.165 pomieszczeniami, kosztem 1.842.000.000 koron. Oczywiście wykonanie tych zadań było możliwe tylko przy poparciu państwa, które gwarantuje wierzycielom według ustawy z r. 1924 odsetki i amortyzację do 45% pożyczonej sumy.

Książkę zdobi portret autora, bardzo obfita ilość ilustracyj, przedstawiających pionierów spółdzielczości czeskiej, szereg ilustracyj spółdzielczych, oraz 2 mapki (tablicę instytucji spółdzielczych w Rzeczypospolitej Czechosłowackiej i mapkę ilustrującą elektryfikację półn.-wsch. Czech).

„Spółdzielczość w Czechosłowacji” odda rzetelną usługę naszym działaczom samorządowym, w szczególności interesującym się czynnie samorządem gospodarczym miast, który w dużej mierze powinien opierać się na realizacji idei spółdzielczości.

SPÓŁDZIELNIA ARCHITEKTONICZNA

PRACOWNIKÓW ZAKŁADU ARCHITEKTURY POLSKIEJ w WARSZAWIE

pod kierownictwem inżynierów i architektów dyplomowanych

wykonywa

PROGRAMY, SZKICE i PROJEKTY:

1. REGULACJI MIAST,
2. PARCELACJI i ZABUDOWANIA

nowych założeń, np. uzdrowisk, miast-ogrodów,
kolonij mieszkaniowych, nowych dzielnic miejskich etc.;

szkice, projekty, kosztorysy i rysunki wykonawcze:

1. gmachów użyteczności publicznej, jak np.
SZPITALI, SZKÓŁ, kąpielisk, koszar etc.,
2. KONSERWACJI gmachów zabytkowych,
3. BUDYNKÓW PRZEMYSŁOWYCH,
4. domów mieszkalnych i budynków gospodarczych,

oraz podejmuje się

KIEROWNICTWA ROBÓT BUDOWLANYCH.



BIURA i PRACOWNIE SPÓŁDZIELNI ARCHITEKTONICZNEJ

mieszczą się

w WARSZAWIE, ul. NOWY-ŚWIAT Nr. 21.

TELEFONY: 258-53 i 121-38. :::: KONTO w P. K. O. 10-490.

MAGISTRAT miasta KAMIENNEJ (stacja Skarżysko)
powiatu Koneckiego, niniejszem rozpisuje

KONKURS

na stanowisko BURMISTRZA miasta Kamiennej, z pensją wg. VII grupy płac urzęd. państw. + 20% dod. reprezent.

Od kandydatów wymaga się odpowiednich kwalifikacyj, gruntownej znajomości gospodarki samorządowej, przynajmniej średniego wykształcenia, oraz praktyki.

Do podań składanych na imię Magistratu w terminie do dnia 15 października r. b. należy doręczyć własnoręcznie napisany życiorys, oraz świadectwa w oryginałach lub odpisach.

Posada do objęcia od zaraz.

Mieszkanie dla Burmistrza zarezerwowane.

MAGISTRAT m. KAMIENNEJ.

MIERNICZY PRZYSIĘGLY

INŻYNIER

ALEKSANDER PAWLIKOWSKI

Czerniakowska 26.

WARSZAWA

Telefon 97-47

WYKONYWA:

TRJANGULACJE, POMIARY MIAST, KOMASACJE, PARCELACJE, REGULACJE SERWITUTÓW.

POMIARY POSIADŁOŚCI ZIEMSKICH, POMIARY PRZESTRZENI LEŚNYCH (URZĄDZENIA LASÓW).

SPORZĄDZA DOWODY POMIAROWE, PRZEPROWADZA STUDJA KOLEJOWE i HYDROTECHNICZNE.

UDZIELA EKSPERTYZ i KONSULTACJI.